

Śpiewanki znad Warty

Zdjęcia: Archiwum „Wartaki”

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone

© Copyright by Henryk Perzyński

Manufaktura Piosenki Harcerskiej Wartaki
ul. Słowackiego 5, 62-600 Koło
skr. poczt. 22
tel. 607 396 411
e-mail: wartaki@wartaki.pl
www.wartaki.pl

© Copyright 2023 by  **Studio Bis**, Płock

ISBN 978-83-66932-16-6

Wydawca:  **Studio Bis**, s.c.
Płock 2023
Wydanie III – poprawione i uzupełnione

Skład:
Wydawnictwo „Studio Bis”, s.c.
al. Jachowicza 2/4, 09-402 Płock
tel./fax 242683215
e-mail: zagrajtosam@home.pl
www.zagrajtosam.pl

Druk:
mediakolor Sp. z o.o., Płock

HENRYK PERZYŃSKI

**ŚPIEWANKI
ZNAD WARTY**

Jeszcze jeden las

(1972)

BEAT ♩ = 140

The musical score is written in G major (one sharp) and 4/4 time. It consists of eight systems of music, each with a vocal line and a guitar line. The lyrics are in Polish. The guitar line includes various chords such as G, C, D7, F0, am7, H7, em, and A. The lyrics are: Tam-tą dro-gą, tam-tą ścież-ką, gdzie sło - rńce w twarz świe - ci, dro-ga pe-wna, więc nie mu-sisz się bać. Mo - że ty - lko wiatr włó-czę-ga ci wyj - dzie na-prze - ciw i po - tar - ga ci włó - sy i bę-dziesz się śmiać. Za tym la-sem je-szcze je - den las i dro-ga wśród łąk, ko - lo - ro - wych kwia - tów roz-tań-czo - ny krąg. Krzy - we

wie-rzby na-sta-wia - ją kark bo-kiem pod wiatr,
 u - ka - zu - jąc dro - gę w roz-śpie-wa-ny świat.

1. Tamtą drogą, tamtą ścieżką,
 gdzie słońce w twarz świeci,
 droga pewna, więc nie musisz się bać.
 Może tylko wiatr włóczęga ci wyjdzie naprzeciw
 i potarga ci włosy i będziesz się śmiać.

Ref.: Za tym lasem jeszcze jeden las
 i droga wśród łąk,
 kolorowych kwiatów roztańczony krąg.
 Krzywe wierzby nastawiają kark
 bokiem pod wiatr,
 ukazując drogę w rozśpiewany świat.

2. Spytaj słońca, czym owoce maluje w ogrodzie,
 zaproś kwiaty na zabawę wśród gwiazd.
 Zostaw adres zapisany patykiem na wodzie,
 no a listy zielone wysyłaj na czas.

Ref.: Za tym lasem jeszcze jeden las ...

Wartaków jeszcze nie było na świecie, a pierwsze próby twórcze trafiły do szuflady lub na ogniskowe, wieczorne śpiewogranie. Okazją do ujawnienia jednej z pierwszych moich „śpiewanek” był festiwal piosenki obozowej kończący kurs instruktorski w Mikorzynie w 1972 r. Jej współautorem był Zbyszek Pilarczyk, a pierwszym wykonawcą – obozowy zespół pn. „H2O”. W 1977 r. Drugie Pokolenie Wartaków powtórzyło ją na Festiwalu Piosenki Harcerskiej w Siedlcach zdobywając nagrodę „za wykonanie”.

Żuczek

(1973)

BEAT ♩ = 120

Balladowo

The musical score is written in 4/4 time with a tempo of 120 beats per minute. It consists of eight staves of music. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 4/4 time signature. The melody is accompanied by guitar chords: dm, A, dm, A, dm, A. The lyrics are: "Cie-mnym bo-rem wra-cał Żu-czek do cha-lu - pki swej". The second staff continues the melody with chords dm, A, dm, A, dm, A and lyrics: "na so - śnie, my-ślał z tro-ską, co to bę-dzie, kie-dy". The third staff has chords dm, A, dm, D7, gm, D7 and lyrics: "sy-nek mu pod-ro - śnie. Mo - że chło-pak". The fourth staff has chords gm, D7, gm, D7, gm, A and lyrics: "po Nie - me-nie o - dzie - dzi - czy głos, lub cho-ciaż po - stać." The fifth staff has chords dm, A, dm, A, Bb and lyrics: "Nie daj Bo - że, by nie ze-chciał cza-sem har-ce - rzy-kiem". The sixth staff has chords A, G, A, D, G and lyrics: "zo-stać. Piej, dzie-two, piej, a bę-dzie nam". The seventh staff has chords D, A, D, G, A, D and lyrics: "na pe-wno łzej. Hucz, dzie-two, hucz,". The eighth staff has chords G, D, A, D and lyrics: "aż łe - zki nam po-pły - ną z ócz."

dm A dm A dm A

Cie-mnym bo-rem wra-cał Żu-czek do cha-lu - pki swej

dm A dm A dm A

na so - śnie, my-ślał z tro-ską, co to bę-dzie, kie-dy

dm A dm D⁷ gm D⁷

sy-nek mu pod-ro - śnie. Mo - że chło-pak

gm D⁷ gm D⁷ gm A

po Nie - me-nie o - dzie - dzi - czy głos, lub cho-ciaż po - stać.

dm A dm A B^b

Nie daj Bo - że, by nie ze-chciał cza-sem har-ce - rzy-kiem

A G A D G

zo-stać. Piej, dzie-two, piej, a bę-dzie nam

D A D G A D

na pe-wno łzej. Hucz, dzie-two, hucz,

G D A D

aż łe - zki nam po-pły - ną z ócz.

1. Ciemnym borem wracał Żuczek
do chałupki swej na sośnie,
myślał z troską, co to będzie,
kiedy synek mu podrośnie.
Może chłopak po Niemenie
odziedziczy głos, lub chociaż postać.
Nie daj Boże, by nie zechciał czasem
harcerzykiem zostać.

Ref.: Piej, dziatwo, piej,
a będzie nam na pewno lżej.
Hucz, dziatwo, hucz,
aż łezki nam popłyną z ócz.

2. Ciemnym borem wracał Żuczek
do chałupki swej, do domku,
myślał z troską, z troską myślał
o żuczkowym swym potomku.
Ręce łamał, los przeklinał,
i niedolę swoją wielką.
Nie daj Boże, by synowa jego
była też harcerką.

Ref.: Piej, dziatwo, piej ...

3. Ciemnym borem wracał żuczek,
bo bolały go nóżęta,
marzył mu się ciepły kął na starość,
a przy boku zaś wnuczęta,
miękki fotel, ciepłe kapcie,
mleko z miodem, noce - bez sensacji.
Nagle - zmora! Syn, synowa no i wnuki
stają w dwuszeregu do kolacji!

Ref.: Piej, dziatwo, piej ...

Jagoda, Honorata, Dorota, Ania i ja z 12-strunową gitarą – oto pierwszy skład zespołu, który na festiwal we Fromborku przyjął nazwę „Recydywa”.

Koncerty pod „WODNĄ WIEŻĄ”, uznanie Jerzego Niedźwieckiego (... „śpiewają momentami na 4 głosy” ...) i nagroda – magnetofon szpulowy „Grundig”.

Oj, łezka się kręci ...

Dwie drogi

(1974)

SWING COUNTRY ♩ = 110

Je - dną dro - gą ty, dru - gą dro - gą
ja, a przez wo - dę ty - lko je - den
most. Pod tym mo - stem
wiatr swo - ją ba - zę ma,
wa - rto więc za - trzy - mać się na noc.
I - le no - cy prze - śpie -
zwro - tek za - pa -
- wa - nych aż po świt, i - le o - gni
- mię - tasz przez te dni, scho - waj w se - rcu,
1. aż po brzask. I - le
2. ru - szać czas.

D **f#m** **G**
H7 **em** **C**
A **D**
f#m **G** **H7**
em **A** **D**
D **f#m**
hm **G** **D**
C **A**
A **D**

1. Jedną drogą ty, drugą drogą ja,
a przez wodę tylko jeden most.
Pod tym mostem wiatr swoją bazę ma,
warto więc zatrzymać się na noc.

Ref.: Ile nocy prześpiewanych aż po świt,
ile ogni aż po brzask.
Ile zwrotek zapamiętasz przez te dni,
schowaj w sercu, ruszać czas.

2. Jedną drogą ja, drugą drogą ty,
powykręcał nam te drogi los.
Drogowskazy złe wplątał między mgły,
trudno bracie, trzeba walić wprost,

Ref.: Ile nocy prześpiewanych aż po świt ...

Po powrocie z Fromborka dołączyła do zespołu Ela, Grażyna, Mariola, dwóch Marków, Edek i Andrzej - „menago”.

Nazwę „WARTAKI” wymyśliła wtedy moja mama uzasadniając, że:

- Warta przepływa przez Koło;*
- warta – to przyjemny obowiązek obozowy;*
- warto śpiewać.*

A że większość repertuaru zespołu stanowią „śpiewanki” własnej produkcji uzupełnieniem nazwy jest „Manufaktura Piosenki Harcerskiej”.

Wtedy, jesienią 1974 r. powstały „Dwie drogi”...

Zasmuconym dębom

(1974)

COUNTRY ♩ = 100

The musical score is written in G major and 2/4 time. It consists of eight staves of music with lyrics underneath. The lyrics are in Polish. The score includes various chords (G, C, A, D7, F) and musical notations such as triplets and first/second endings.

Po co w do - mu tra - cić czas, po co kre - wnym
szar - pać ne - rwy. Le - piej bę - dzie Ci wśród nas,
słu - chaj do - brze, to szu - mi las.
Za - smu-co - nym dę - bom,
Mo - że z tej pio - se - nki
za - tro-ska - nym brzo - zom, za - kwie-co - nym
kwia - ty się u - ło - żą jak przy-śnio - ne
lą - kom za - śpie-waj dziś.
wio - sną pa - chną-ce sny.

1. Po co w domu tracić czas,
po co krewnym szarpać nerwy.
Lepiej będzie Ci wśród nas,
słuchaj dobrze, to szumi las.

Ref.: Zasmuconym dębom,
zatrokanym brzozom,
zakwieconym łąkom
zaśpiewaj dziś.
Może z tej piosenki
kwiaty się ułożą
jak przyśnione wiosną
pachnące sny.

2. Zostaw w domu wszystkie łyzy
i poszukaj nas po świecie.
Tam, gdzie nocą ogień lśni
popatrz dobrze, to właśnie my.

Ref.: Zasmuconym dębom...

... i „Zasmuconym dębom”.

Obie piosenki nagrodzone zostały przez Rozgłośnię Harcerską podczas I Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce '74”.

Ballada

(1974)

COUNTRY ♩ = 110

Mia - łoś bra-cie do-syć cza - su, mia - łoś pra - wie rok,
że - by ci-cho, bez ha-ła - su przy - go-to - wać skok do la - su.
Prze - ga - pi-łoś bra-cie spra - wę, bo wa-ka - cje tuż.
Wy - ru - sza-my na wy-pra - wę nie cze-ka - my już.
Szu-kaj nas tu, szu-kaj nas tam, prze - cież wie - lki świat.
Po dro-gach stu, gdzie świe-ci nam, sło - ńca zło - ty kwiat. A mo-że
w po-lu gdzieś sam pod da-chem z gwiazd bę - dziesz mu - siał spać.
Za sió-dmą gó-rą, za ó-smą rze - ką, mo-że o-dnaj - dziesz nas.

1. Miałeś bracie dosyć czasu,
miałeś prawie rok,
żeby cicho, bez hałasu
przygotować skok do lasu.
Przegapiłeś bracie sprawę,
bo wakacje tuż.
Wyruszamy na wyprawę
nie czekamy już.

Ref.: Szukaj nas tu, szukaj nas tam,
przecież wielki świat.
Po drogach stu, gdzie świeci nam,
słońca złoty kwiat.
A może w polu gdzieś sam
pod dachem z gwiazd
będziesz musiał spać.
Za siódmą górą, za ósmą rzeką,
może odnajdziesz nas.

2. Miałeś zabrać swą dziewczynę,
proszę, czemu nie.
Stała w oknie przez godzinę,
albo nawet dwie.
Aż machnęła w końcu ręką,
„po co mam tu stać,
pójdę z wami i z piosenką,
jego nie chcę znać”.

Ref.: Szukaj nas tu, szukaj nas tam ...

3. Miałeś bracie trochę szczęścia,
że znalazłeś nas.
Cztery góry dwa podejścia
i ten czarny las.
Tamte kwiaty daj dziewczynie,
bo przywiędły już,
a wieczorem musisz przynieść
bukiet świeżych róż.

Ref.: Szukaj nas tu, szukaj nas tam ...

Piosenka powstała w Kole jesienią 1974 r.

Jutro znów

(1975)

BEGUINE (RHUMBA) ♩ = 120

Spokojnie

em H7 am H7 em
Nim zga - śnie dzień, nim scho - wa się już slo - ńce,
C H7 G0 H7
zie - lo - nym snem za - sy - pia ci - chy las.
em H7 am H7 em
Mów ci - szej, bo dzie - wczy - ny też są śpią - ce,
C H7 G0 H7 em
O - gni - ska już o - sta - tni pło - mień zgaś.
D7 G *Zywo* D7 G C
Ju - tro znów po - wi - ta - my slo - ńce
Ju - tro znów ty - siąc gwiazd za - bly - śnie
G D C
pio - se - nka - mi, ju - tro znów sto pio -
w rze - cznej fa - li, ju - tro znów ty - siąc
G C G D7
se - nek pój - dzie w ślad za na - mi, ju - tro
o - gni no - cą się za - pa - li, ju - tro
C Cm 1. G 2. G H7
znów, ju - tro znów. znów.
znów, ju - tro

1. Nim zgaśnie dzień, nim schowa się już słońce,
zielonym snem zasypia cichy las.
Mów ciszej, bo dziewczyny też są śpiące,
Ogniska już ostatni płomień zgasł.

Ref.: Jutro znów
powitamy słońce piosenkami,
jutro znów
sto piosenek pójdzie w ślad za nami,
jutro znów, jutro znów.
Jutro znów
tysiąc gwiazd zabłyśnie w rzecznej fali,
jutro znów
tysiąc ogni nocą się zapali,
jutro znów, jutro znów.

2. Niechaj śni się dziewczętom księżę z baśni
i złoty sad, gdzie złote rosą bzy,
bo wkrótce świt zieloną noc rozjaśni,
zostanie szlak, piosenka, las i my.

Ref.: Jutro znów ...

Maszerowanka

(1975)

♩ = 128

Wesoły marsz

Coś drgnę - ło w nas, coś za - szu -
mia - ło ty - le wo - kół ró-żnych jest pio-se - nek,
a mar-szów ma - ło. I star - czy
nam wer - bel pod no - gę,

Walczyk

cza - sem wal - czyk, jak bez-do-mne psi - sko prze - bie - gnie
dro-gę. Hej! wal-czy - ku, z na - mi wszę-dzie bli-sko,

Wesoło

bo zna-my dro-gę. W ple - cak scho - waj bu - ty
i przez wo - dę wal, złap w dziu - ra - wą cza - pkę kie - łbie
dwa. Cza - sem zblą - dzisz

gm C7 F B \flat 7
 i - dąc gdzieś na skró - ty, chy - ba, że pio - se - nka dro - gę
 C7 B \flat am gm
 zna. Mo - że zbląd-zisz i - dąc gdzieś na
 C7 F C7 F
 skró-ty, chy - ba, że do mar - sza wer-bel gra.

1. Coś drgnęło w nas, coś zaszumiąło
 tyle wokół różnych jest piosenek, a marszów mało.
 I starczy nam werbel pod nogę,
 czasem walczyk, jak bezdomne psisko
 przebiegnie drogę.
 Hej! walczyku, z nami wszędzie blisko,
 bo znamy drogę.

Ref.: W plecak schowaj buty
 i przez wodę wal,
 złap w dziurawą czapkę kielbie dwa.
 Czasem zbląd-zisz
 idąc gdzieś na skróty,
 chyba, że piosenka drogę zna.
 Może zbląd-zisz
 idąc gdzieś na skróty,
 chyba, że do marsza werbel gra.

2. Wrzuć trzeci bieg i przyspiesz kroku,
 nie słyszeli nas tu dobrzy ludzie chyba od roku.
 I starczy nam słońca nad głową
 i piosenek, co popłyną z nami
 w Puszcę Jodłową.

Ref.: W plecak schowaj buty ...

Na II Harcerski Festiwal Kultury Szkolnej „Kielce ‘75” jechaliśmy w dużym składzie. Po raz pierwszy przyznawano „JODŁY” – nagrody festiwalu kieleckiego. Wartaki w kategorii zespołów wokalnie-instrumentalnych zdobyły po raz pierwszy „ZŁOTĄ JODŁĘ”, a w konkursie Kręgu Ogniskowego Rozgłośni Harcerskiej „BRAZOWĄ JODŁĘ” za piosenkę „Maszerowanka”.

Dniu, słoneczny dniu

(1976)

JAZZ WALTZ ♩ = 160

Dzień, jak bia - ly ptak, prze - wę - dro - wał po nie - bie ze
sło - ńcem w dło - ni. Noc wy - szła na szlak, by stru -
dzo - nym się lu - dziom po - klo - nić.
Dniu, sło - ne - czny dniu, czy dla wszy - stkich spo - ko - jny
by - łaś? Dniu, sło - ne - czny dniu, i - le
zbo - za sko - si - łaś, gdy sta - ło na pniu? Dniu, sło - ne - czny
dniu, dniu, sło - ne - czny dniu. 1. G 2. C

1. Dzień, jak biały ptak,
przewędrował po niebie ze słońcem w dłoni.
Noc wyszła na szlak,
by strudzonym się ludziom pokłonić.

Ref.: Dniu, słoneczny dniu,
czy dla wszystkich spokojny byłeś?
Dniu, słoneczny dniu,
ile zboża skosiłeś, gdy stało na pniu?
Dniu, słoneczny dniu, dniu, słoneczny dniu.

2. Dzień, jak biały ptak,
słoneczniki postawił twarzami w słońce.
Noc wyszła na szlak,
i słowiki zaprasza na koncert.

Ref.: Dniu, słoneczny dniu...

Piosenka powstała w 1976 r., ale dopiero podczas Festiwalu Piosenki Harcerskiej „SIEDLCE '85” została laureatką konkursu autorsko-kompozytorskiego towarzyszącego festiwalowi (nagranie w Rozgłośni Harcerskiej).

W 1995 r. Piąte Pokolenie Wartaków nagrało ją w studiu „ELENI” w Poznaniu (kasetą „Śpiewniki znad Warty”).

Od ośmiu lat włączona została do zestawu piosenek podręcznika „Świat muzyki” dla gimnazjum (2001).

Dobry czas

(1976)

BEAT ♩ = 140

Do - bry czas, pię - kny czas i klo-po-tów
W cie - mną noc sta - ry las da nam li - ści

nie za du - żo. Ru - sza w świat ka - żdy z nas,
na po - sła - nie, Do - bry czas, pię - kny czas,

ser-ce tę - skni za po - dró - żą, I do - brze
a więc nie martw się, Ko - cha - nie!

śpij, Ko - cha - nie śpij.

Niech cię no - cą o - dwie - dzi

mi - lion gwiazd. Więc do - brze śpij,

Ko - cha - nie śpij. Niech grzy -

ba - mi i wia - trem pa - chną two - je sny.

Chords: G, D7, C, H7, em, A, D7, C, D7, G, am, C, D, H7, em, A7, D7, G, am, C, D, H7, em, A7, D7, G

1. Dobry czas, piękny czas
i kłopotów nie za dużo.
Rusza w świat każdy z nas,
serce tęskni za podróżą,
W ciemną noc stary las
da nam liści na postanie,
Dobry czas, piękny czas,
a więc nie martw się, Kochanie!

Ref.: I dobrze śpij,
Kochanie śpij.
Niech cię nocą odwiedzi milion gwiazd.
Więc dobrze śpij,
Kochanie śpij.
Niech grzybami i wiatrem pachną twoje sny.

2. Dobry las, stary las,
przystrojony jagodami.
Dawno już wstrzymał czas,
bo mu dobrze tutaj z nami.
Stoi więc wokół nas,
pachnie słońcem i żywicą.
Stary las, dobry las,
serca jego rytm pochwyca

Ref.: I dobrze śpij ...

Panna Piosenka

(1976)

BEAT ♩ = 130

Beat

Be-zdro-ża-mi za - wsze szła, no - cą spa-ła by - le gdzie,
wło-sy mia - ła zło - te, u - sta mia-ła sło - dkie, a
w ple-ca - ku nu - tki dwie. Po - tra - fi - ła w cią - gu dnia
zba-ła - mu - cić chło - pców stu.
Za-wra-ca - ła w gło - wie, za - pa - da - ła w se - rce, o - dbie-ra - ła re - szkę snu.
Za-wra-ca - ła w gło - wie, za - pa - da - ła w se - rce, o - dbie-ra - ła re - szkę snu.
Do nas, do nas, do nas chodź za - bie -
Do nas, do nas, do nas chodź, przy-po -
-rze-my cię z so - bą w nie - zna - ne, do-pi - sze-my ci sło - wa nie -
-mni-my zgu-bio - ne twe sło - wa, na-u - czy-my się cie - bie od

Chords: G, D7, C, G, C, G, C, G, C, (G) D7, G, D7, G, C, G, G, C, G, hm, em, am

1. $\overset{1.}{C}$ D^7 C D^7 C D^7 G

do - pi - sa - ne. no - wa, Pa - nno Pio -

Cm Cm^6 G

- se - nko.

1. Bezdrożami zawsze szła,
nocą spała byle gdzie,
włosy miała złote, usta miała słodkie,
a w plecaku nutki dwie.
Potrafiła w ciągu dnia
zbałamucić chłopców stu.
Zawracała w głowie, zapadała w serce,
odbierała resztę snu.

Ref.: Do nas, do nas, do nas chodź
zabierzemy cię z sobą w nieznane,
dopiszemy ci słowa niedopisane.
Do nas, do nas, do nas chodź,
przypomnimy zgubione twe słowa,
nauczymy się siebie od nowa,
Panno Piosenko.

2. Nie lubiła chmurnych dni,
przeganiała deszcz i mgłę,
a dla ludzi, którzy pokochali słońce
otwierała serce swe.
Nawet kiedy była zła
używała grzecznych słów.
Kiedy miała odejść, nie mówiła „żegnaj”,
ale zawsze „bywaj zdrów”.

Ref.: Do nas, do nas ...

Piosenka powstała podczas zimowiska w 1976 r. w Poznaniu. Po latach w 1995 r. odświeżyło ją i nagrało V Pokolenie (kaseta „Śpiewanki znad Warty”).

Echo, echo, echo

(1977)

SAMBA ♩ = 100

Dość szybko

Cm **G** **Cm** **fm**

Za-nu - rzo-ne w sło-ńcu, z gło - wą pod chmu-ra - mi. Ły - so - gó - ry sta -

G **Cm** **fm** **G** **Bb**

- ły, Ły - so - gó - ry sta - ły.

Eb **Bb** **Eb** **Ab**

I swo-ją u - ro - dą i swo-ją u - ro - dą, wszy-stkim o-czy rwa -

Bb **Eb** **Ab** **Bb**

- ły, wszy-stkim o-czy rwa - ły.

Bb

E - cho, e - cho, e - cho.

Eb **Eb7**

Za-pro-szą nas na kon - cert

Ab **C7** **fm**

tam - te sta - re jo - dły i zno-wu nikt

Bb **Eb**

nie bę - dzie spał,

Eb7 **Ab** **C7**

a ra - no dasz dzie - wcy - nie u - śmiech na dzień

do - bry, bo na nic wię - cej sił nie bę - dziesz miał.

Nie bę - dziesz, nie

bę - dziesz, nie bę - dziesz miał.

1. Zanurzone w słońcu,
z głową pod chmurami.
Łysogóry stały,
Łysogóry stały.
I swoją urodą
i swoją urodą,
wszystkim oczy rwały,
wszystkim oczy rwały.
Echo, echo, echo.

Ref.: Zaproszą nas na koncert tamte stare jodły
i znowu nikt nie będzie spał,
a rano dasz dziewczynie uśmiech na dzień dobry,
bo na nic więcej sił nie będziesz miał.
Nie będziesz, nie będziesz,
nie będziesz miał.

2. Licho kogoś niesie,
diabli kogoś niosą
przez to gołoborze
przez to gołoborze.
Tysiąc ich tu wali
i piosenek niosą
tysiąc, o mój Boże!
tysiąc, o mój Boże!
Echo, echo, echo.

Ref.: Zaproszą nas na koncert tamte stare jodły ...

Piosenka powstała podczas rajdu świętokrzyskiego na IV Harcerskim Festiwalu „KIELCE '77”. Współautorem tekstu jest EDWARD DĘBIŃSKI z I Pokolenia. II Pokolenie zasłynęło wykonaniem tej piosenki ... na bosaka, co jury uznało za szczególny wyraz szacunku dla kieleckiej „KADZIELNI”. Nagrodą za „sławienie kielecczyzny” było nagranie dla Rozgłośni Harcerskiej i umieszczenie na płycie „NAS NIE MOŻE ZABRAKNAĆ”.

Nagrana po raz drugi w 1995 r. przez V Pokolenie (kaseta „Śpiewanki znad Warty”).

Przy ognisku baj, baj, baj

(1978)

BEAT SHUFFLE ♩ = 144

Umiarkowanie

The musical score is written in 7/8 time with a key signature of one flat (F major/D minor). It consists of eight staves of music. Each staff contains a line of lyrics and a set of chords above the notes. The chords are: C, Fadd9, C, Fadd9, C, Fadd9, C, C7, F, F#0, C, A7, D7, G, F, G7, C, am, dm, G7, C, C7, F, F#0, C, E7, am, dm, G7, C.

Po - wia - ło wia - trem od ły - si - cy,
Na gór - skich szla - kach bez kom - pa - su,
po - la - ło de - szcem z dru - giej stro - ny
gdzie no - gi sa - me nas po - nio - są,
i cho - ciał tak po - nu - ro na u - li - cy
znów się spo - tka - my i wy - star - czy cza - su
nie po - wiesz chy - ba, żeś zmę - czo - ny?
na po - ga - du - szki póź - ną no - cą
Przy o - gni - sku dłu - go baj, baj, baj,
je - szcze do pół - no - cy ma - my spo - ro cza - su,
przy o - gni - sku prze - cież naj, naj, naj,
naj - cu - do - wniej bi - je ser - ce la - su.

1. Powiało wiatrem od Łysicy,
połało deszczem z drugiej strony
i chociaż tak ponuro na ulicy
nie powiesz chyba, żeś zmęczony?
Na górskich szlakach bez kompasu,
gdzie nogi same nas poniosą,
znów się spotkamy i wystarczy czasu
na pogaduszki późną nocą

Ref.: Przy ognisku długo baj, baj, baj,
jeszcze do północy mamy sporo czasu,
przy ognisku przecież naj, naj, naj,
najcudowniej bije serce lasu.

2. Nie warto kilometrów liczyć,
bo czasem można iść na skrót,
a gdy potrzeba to ktoś ci pożyczy
od twoich mniej dziurawe buty.
Na górskich szlakach bez kompasu,
gdzie nogi same cię poniosą,
znów się spotkamy i wystarczy czasu
na pogaduszki późną nocą.

Ref.: Przy ognisku długo baj, baj, baj ...

Piosenka powstała w Kielcach w 1978 r. Nagrana w kieleckim radio trafiła na płytę „Nas nie może zabraknąć”. Powtórnie nagrana przez V Pokolenie (1995 r., kasetę „Śpiewanki znad Warty”). Trafiła także do podręcznika dla gimnazjum „Świat muzyki” (2001).

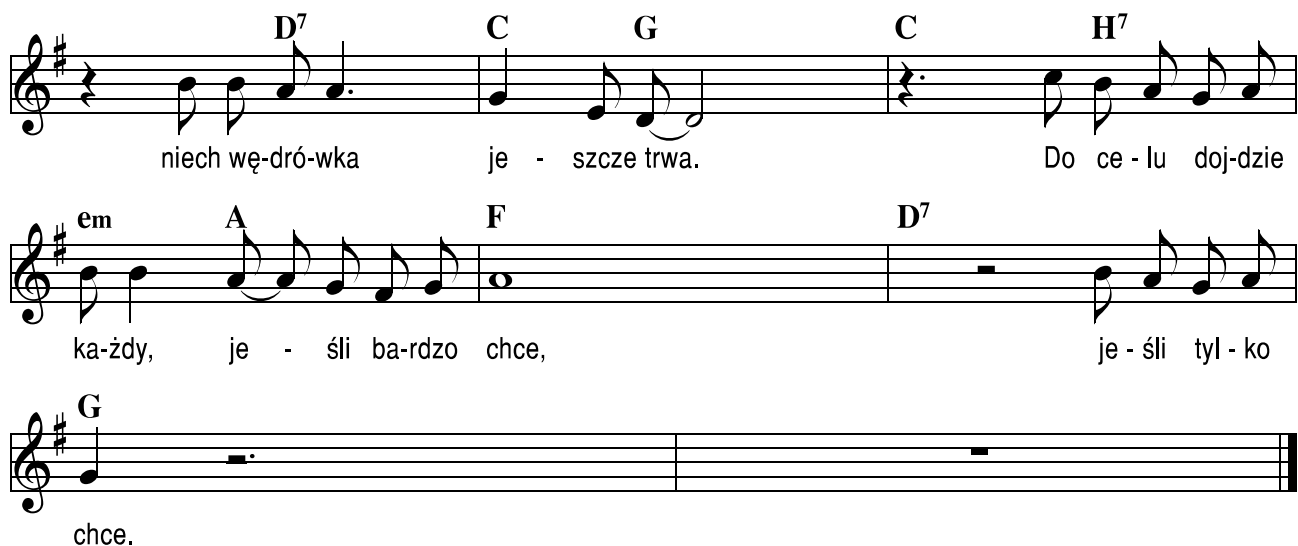
Kolorowym szlakiem dnia

(1979)

BEAT ♩ = 140

Musical score for the song "Kolorowym szlakiem dnia" (1979). The score is written in G major and 4/4 time. It consists of ten staves of music with lyrics in Polish. The lyrics are: "Nie-po-trze-bnie bra - leś pal - to i ten bia - ly e - kstra szal, bo wy-glą-dasz, jak-byś chciał ze mną iść na bal. Za-lóż le - piej swe - ter z gol - fem, no bo w gol-fie la - dnie ci, tyl - ko do sza - fy scho-waj por - tfel i nie bądź ta - ki zły, Sło-ńce ka - pie nam na nos, ta - ki wi-dać je - go los, nie pró-buj więc na - rze-kać, nie jest aż tak źle. Ko - lo - ro - wym szła - kiem dnia,". The score includes various chords such as G, am, E, D7, (CD7), G, E7, cm, H7, em, A, D4/3, and D7.

Nie-po-trze-bnie bra - leś pal - to i ten bia - ly e -
- kstra szal, bo wy-glą-dasz, jak-byś chciał
ze mną iść na bal. Za-lóż le - piej swe -
- ter z gol - fem, no bo w gol-fie la - dnie ci,
tyl - ko do sza - fy scho-waj por - tfel i nie bądź ta - ki zły,
Sło-ńce ka - pie
nam na nos, ta - ki wi-dać je - go los,
nie pró-buj więc na - rze-kać, nie jest aż tak źle.
Ko - lo - ro - wym szła - kiem dnia,



niech wę-dró-wka je - szcze trwa. Do ce - lu doj-dzie
ka-żdy, je - śli ba-rdzo chce, je - śli tyl - ko
chce.

1. Niepotrzebnie brałeś palto
i ten biały ekstra szal,
bo wyglądasz, jakbyś chciał
ze mną iść na bal.
Założ lepiej sweter z golfem,
no bo w golfie ładnie ci,
tylko do szafy schowaj portfel
i nie bądź taki zły.

Ref: Słońce kapie nam na nos,
taki widać jego los,
nie próbuj więc narzekać,
nie jest aż tak źle.
Kolorowym szlakiem dnia,
niech wędrówka jeszcze trwa.
Do celu dojdzie każdy,
jeśli bardzo chce, jeśli tylko chce.

2. Słońce biega za drzewami,
bo nie lubi w miejscu stać,
w tył ucieka cały świat,
nie ma co się bać.
„Widzę radość w twoich oczach,
a z uśmiechem ładnie ci”.
„Tobie usiadły na warkoczach
małe biedronki trzy”.

Ref: Słońce kapie nam na nos ...

Piosenka powstała w Kole w 1979 r.

Nie wiem dokąd droga

(1979)

COUNTRY ♩ = 100

The musical score is written in G major and 2/4 time. It consists of ten staves of music with corresponding lyrics and guitar chords. The chords are: G, C, D, G, em, A, G, em, A, dm, G, C, E7, am, gm, A7, dm, G, C, E7, am, D7.

Nie wiem do - kąd dro - ga,
Wia - tru dam ci w dło - nie,
i nie wiem i - le je - szcze
a u - śmiech w plo - tę w zwy - kły
dni. I - le
dzień. Sło - Źce
dni na - no - gach i co przy -
też o - sło - nię, by na
- nio - są ko - lo - ro - we sny?
se - ce nie padł za - den cień.
Tyl - ko po - ra - nnej nie po - tar - gaj mgły,
tyl - ko nie po - strą - caj kro - pli ro - sy.
Za - pisz w pa - mię - ci wszy - stkie do - bre sny,
a na dro - gę za - plec pię - knie wło - sy.

1. Nie wiem dokąd droga,
i nie wiem ile jeszcze dni.
Ile dni na nogach
i co przyniosą kolorowe sny?
Wiatru dam ci w dłonie,
a uśmiech wplotę w zwykły dzień.
Słońce też osłonę,
by na serce nie padł żaden cień.

Ref.: Tylko porannej nie potargaj mgły,
tylko nie postrącaj kropli rosy.
Zapisz w pamięci wszystkie dobre sny,
a na drogę zapleć pięknie włosy.

2. Nie wiem dokąd droga,
i nie wiem ile jeszcze dni.
Ile dni na nogach
i co przyniosą kolorowe sny?
Może znajdziesz drogę,
a może polem będziesz szła.
Tylko przed zachodem
schowaj w serce wszystkie blaski dnia.

Ref.: Tylko nie pozwól ptakom zabrać snu,
tylko nie przerywaj nocnej ciszy.
Pozwól słowikom śpiewać pośród bzu,
bo tak rzadko człowiek śpiew ten słyszy.

Nie wiem dokąd droga,
i nie wiem ile jeszcze dni.
Ile dni na nogach
i co przyniosą kolorowe sny?

Piosenka powstała w Kole w 1979 r. Prezentowana na Festiwalu Piosenki Harcerskiej „SIEDLCE 1979” – wyróżnienie Naczelnika ZHP. Trafiła też do podręcznika „Świat muzyki” dla gimnazjalistów (2001).

Żagle na maszt

(1979)

BOSSA NOVA ♩ = 160

C em⁷ am em⁷
Przez dłu - gi rok, przez wie - le dni

F C D⁷ G
Szko - ła i dom i ma - rny los.

C em⁷ am em⁷
Ty - lko co noc łaj - ba ci się śni

F C F D⁷ G
i krzy - czeć chcesz na ca - ły głos.

em⁷ A⁷ dm⁷ fm⁷
Ża - gle na maszt, bo chy - ba już naj - wyż - szy czas,

C⁷⁺ am⁷ dm⁷ G
już po - ra ru - szać na je - zio - ro.

em⁷ A⁷ dm⁷ fm⁷
Wie - je lek - ka bry - za, sło - ńce ni - czym py - za śmie - je

C⁷⁺ am⁷ dm⁷ G
się, śmie - je się.

CODA
dm⁷ G C
się, śmie - je się.

1. Przez długi rok, przez wiele dni
szkoła i dom i marny los.
Tylko co noc łajba ci się śni
i krzyczeć chcesz na cały głos.

Ref.: Żagle na maszt,
bo chyba już najwyższy czas,
już pora ruszać na jezioro.
Wieje lekka bryza,
słońce niczym pyza śmieje się,
śmieje się.

2. Znow minął dzień, mozolny dzień,
a księżyc wlaź na czubki drzew.
Przez biały brzeg skrada się sen
i słycać gdzieś daleki śpiew.

Ref.: Żagle na maszt ...

Świętosławice nad jeziorem Brdowskim były miejscem obozów organizowanych wspólnie z Jacht Klubem „Bryza”.

*Piosenka „Żagle na maszt” powstała w 1979 r. i została hymnem jacht klubu.
Wyróżniona na Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „SHANTIES ‘83” w Krakowie.
Nagrana przez VI Pokolenie Wartaków w 2006 r. (płyta „Płyniesz rzeko”).*

Komu słońca

(1979)

COUNTRY ♩ = 110

Dość szybko

hm **F#**

Cze - goś żal, sam zro - bić brak, krok, na u - bo nie

hm

- li - cy wie - je nu - dą, glu-pio tak. W co jest gra i cze-mu
war - to sie-dzieć w do-mu ca-ty rok. Te - raz wiesz, w co tu się

E **1. hm** **E** **G** **F#**

źle, gra je-szcze dzień al - bo dwa i już bę - dę na dniu. Spróbuj

2. hm **E** **A** **D**

- ba-czysz, że nie star-czy ci dnia. Ko - mu sło - ríca, a ko - mu
sło - ríca, a ko - mu

A7 **G** **f#m** **em** **A7**

wia-tru w ple-cy, i tyl - ko na skró - ty, bo szko-da nóg. Od mie -
wia-tru w o - czy i je-szcze wie-czo - rem baj - ka do snu. Od mie -

D **A7** **G**

- się - ca czas ja - koś szy-bciej le - ci na szla-ku do-brych dróg.
- się - ca już le - piej sy-piasz w no-cy po pra - co - wi - tym dniu.

1. F# **A7** **2. F#**

Ko-mu 2. Bie-gnie

D.C. al CODA

CODA N.C. **D**

Ko - mu, ko - mu sło - ńca.

1. Czegoś żal, czegoś brak,
na ulicy wieje nudą, głupio tak.
W co jest gra i czemu źle,
jeszcze dzień albo dwa
i już będę na dnie.
Spróbuj sam zrobić krok,
bo nie warto siedzieć w domu cały rok.
Teraz wiesz, w co tu się gra
i zobaczysz, że nie starczy ci dnia.

Ref: Komu słońca, a komu wiatru w plecy,
i tylko na skrót, bo szkoda nóg.
Od miesiąca czas jakoś szybciej leci
na szlaku dobrych dróg.
Komu słońca, a komu wiatru w oczy
i jeszcze wieczorem bajka do snu.
Od miesiąca już lepiej sypiasz w nocy
po pracowitym dniu.

2. Biegnie czas, pędzi czas,
już chłodniejsze dni i noce, cichy las.
Koniec gry i znowu źle,
tylko sny, tamte sny
gdzieś w plecaku na dnie.
Trzeba znów czekać rok,
choć mówią, że do wiosny „żabi skok”.
Jeszcze dzień, najwyżej dwa
i zobaczysz, że nie starczy ci dnia.

Ref: Komu słońca ...

Piosenka powstała w Kole w 1979 r.

Dni

(1980)

BOSSA NOVA ♩ = 148

D f#m em A D f#m

Dni zło - ci - ste jak sło - rńce, sny prze -
Noc gwia - zda - mi u - bra - na, las w pa -

em A D f#m em A

- lo - tne jak ćma, bzy po no - cach pa - chną - ce i
- pro - cie i mchy. Tu przy o - gniu do ra - na i

1. G A D FINE 2. G A D

on, i ty, i ja. on, i ja, i ty.

F# hm F# hm F#

Po - patrz, przez chwi - lę po - patrz, jak po je -

hm E A D F#

- zio - rze wiatr za - gló - wki gna. Pe - wnie ktoś się za -

hm E7 A D.C al FINE

- ko - chał, bo sło - wik zno - wu nam gra.

1. Dni – złociste jak słońce,
sny – przelotne jak ćma,
bzy – po nocach pachnące
i on, i ty, i ja.

Noc – gwiazdami ubrana,
las – w paprocie i mchy.
Tu – przy ogniu do rana
i on, i ja, i ty.

Ref.: Popatrz, przez chwilę popatrz,
jak po jeziorze wiatr żaglówki gna.
Pewnie ktoś się zakochał,
bo słowik znowu nam gra.

2. Czas – zatrzymał się w drodze,
los – poniesie przez świat,
gdzieś na brzegu, przy wodzie
zostanie ognia ślad.

Dni – złociste jak słońce,
sny – przelotne jak ćma,
bzy – po nocach pachnące
i on, i ty, i ja.

Wyśpiewać jesień

(1980)

BOSSA NOVA ♩ = 140

Śpiewnie, spokojnie

dm⁷ G C⁷⁺
Kto wy - śpie - wa zwy - kłą je - sień,

am⁷ dm⁷ G
kto w de-szczo-wy dzień wy -

C am⁷ dm⁷
- śpie - wa na głos, kto,

G em⁷ am⁷
cho-ciaż wrze - sień, w ser - cu no - si maj, kto

dm⁷ G⁷
wie, kto wie, co przy - nie - sie los?

C F⁷⁺ C F⁷⁺
Je-sień, wróż-ka zło-tych dni,
Ko-mu tro-chę szczę-ścia da,

C F⁷⁺ C A⁷ dm⁷ G
nie wszy-stkie-go przy-spo - rzy. Mo - że
ko - mu za - lu przy-nie - sie? W śro - dku

dm⁷ G dm⁷ G 1. G⁵⁺
le - psze bę - dą sny, a z mi - ło - ścią go - rzej, go - rzej.
de-szczo-we-go dnia ktoś wy-śnie-wa je -

2. G⁵⁺ C
- sień, je - sień, je - sień.

1. Kto wyśpiewa zwykłą jesień,
kto w deszczowy dzień wyśpiewa na głos,
kto, chociaż wrzesień, w sercu nosi maj,
kto wie, kto wie, co przyniesie los?

Ref.: Jesień, wróżka złotych dni,
nie wszystkiego przysporzy.
Może lepsze będą sny,
a z miłością gorzej, gorzej.
Komu trochę szczęścia da,
komu żalu przyniesie?
W środku deszczowego dnia
ktoś wyśpiewa jesień, jesień, jesień.

2. Gdy pod wierzbą drzemie wrzesień,
a listopad mgły po polu już gna.
Czy skrzyпки w kieszeń schował polny świerszcz.
Kto wie, kto wie, bo w kominie gra?

Ref.: Jesień, wróżka złotych dni ...

Od 20 lat, zawsze w listopadzie organizują Wartaki w M.D.K. w Kole prezentacje twórców i wykonawców piosenki nie tylko harcerskiej czyli „JESIENNE ŚPIEWANKI NAD WARTĄ”. Ich uczestnikami są twórcy piosenek dla dzieci i młodzieży oraz laureaci festiwalu dziecięco-młodzieżowych.

Piosenka „Jesień” jest lejtmotywem tej imprezy.

Piosenka ... na wszystko

(1980)

SALSA ♩ = 100

D **D7+** **em7**

Na zwy - czaj - ne na - sze tro - ski, na sza - re dni.
Na glu - po - ty, na za - lo - ty, na li - pny bal.

G **A7** **D** **(G A)**

Na za - le - ty i sła - bo - stki, na hu - mo - rek zły.
Na o - dej - ścia i po - wro - ty, na spó - źnio - ny żal.

D **D7+** **em7**

Na wi - zy - ty, na od - czy - ty, na ba - ju - baj.
Na ca - can - ki o - bie - can - ki, na glu - pie lzy.

G **A7** **D**

Na za - chwy - ty, gdy na - dej - dzie maj. Szko - da
Na pa - chną - ce o po - ran - ku lzy.

G **G#0** **D** **H7**

cza - su, szko - da słów na po - wtór - ki sta - rych słów, a pio -

em7 **A7** **D** **D7**

- sen - kę, a pio - sen - kę war - to cza - sem mieć. Szko - da

G **G#0** **D** **H7**

cza - su, szko - da słów, le - piej ru - szyć w dro - gę, by - waj zdrów,

1.
E⁷ A⁷

ra-zem z na-mi pio - se - ne - czko leć.

2.
E^m A⁷ C# D

ra - zem z na-mi pio - se - ne - czko leć.

1. Na zwyczajne, małe troski, na szare dni,
na zalety i słabostki, na humorek zły.
Na wizyty, na odczyty, na baju-baj,
na zachwyty, gdy nadejdzie maj.

Na głupoty, na zaloty, na lipny bal,
na odejścia i powroty, na spóźniony żal.
Na cacanki-obiecanki, na głupie ły,
na pachnące o poranku bzy.

Ref.: Szkoda czasu, szkoda słów,
na powtórki starych snów,
a piosenkę, a piosenkę warto czasem mieć.
Szkoda czasu, szkoda słów,
lepiej ruszyć w drogę - bywaj zdrow!
Razem z nami pioseneczko leć.

2. Na popisy przed gawiedzią, na marną grę,
na zadymkę z gołodzią, na warunki złe.
Na nagniotki, na łaskotki, na słaby mecz
i na każdą byle jaką rzecz.

Na klasówki - łamigłówki, zwichrzony włos,
na chroniczny brak gotówki, na czerwony nos.
Na parady, na układy, na każde zło,
na problemów, bez przesady, sto.

Ref.: Szkoda czasu, szkoda słów ...

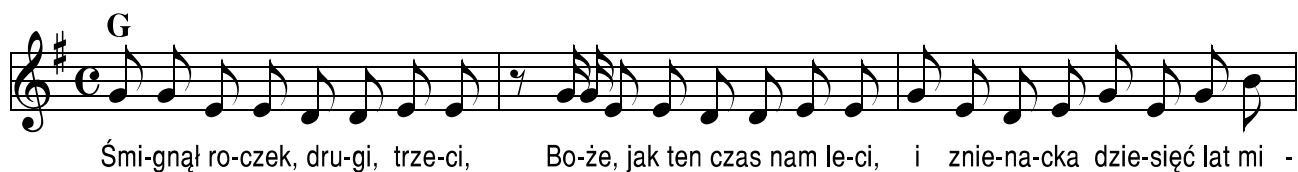
Piosenka powstała w Kole w 1980 r. Prezentowana na Festiwalu Piosenki Harcerskiej „SIEDLCE '80” (wyróżnienie Naczelnika ZHP), nagrana przez V Pokolenie w 1995 r. (kaseta „Śpiewanki znad Warty”).

A ja kocham to śpiewanie

(1982)

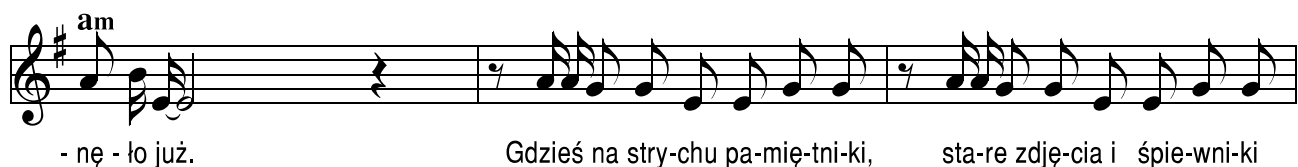
SWING ♩ = 200

G



Śmi-gnął ro-czek, dru-gi, trze-ci, Bo-że, jak ten czas nam le-ci, i znie-na-cka dzie-sięć lat mi -

am



-nę - lo już. Gdzieś na stry-chu pa-mię-tni-ki, sta-re zdję-cia i śpie-wni-ki

D D⁵⁺ G⁶ dm G



da-wno przy-krył za - po-mnie-nia sza-ry kurz. Tyl - ko cza-sem przy sprzą-ta-niu

dm G dm G C⁶



przy-po-mi-na się śpie-wa-nie, co głę-bo-ko gdzieś w ser-du-szku je-szcze tkwi.

am A⁷ D⁷



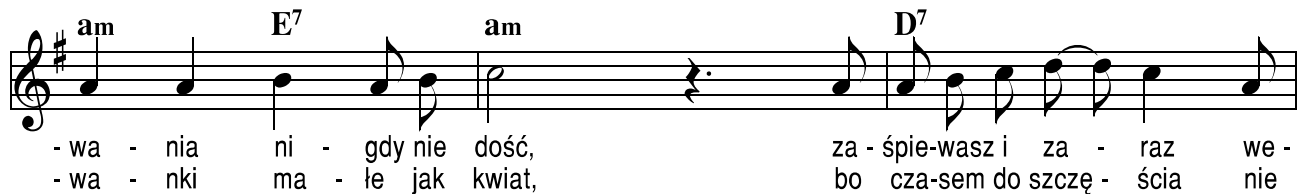
Cho-ciaż my-lą ci się sło-wa, chciał-byś je-szcze raz spró-bo-wać i przy-po-mnieć tam-te do - bre

G G C G



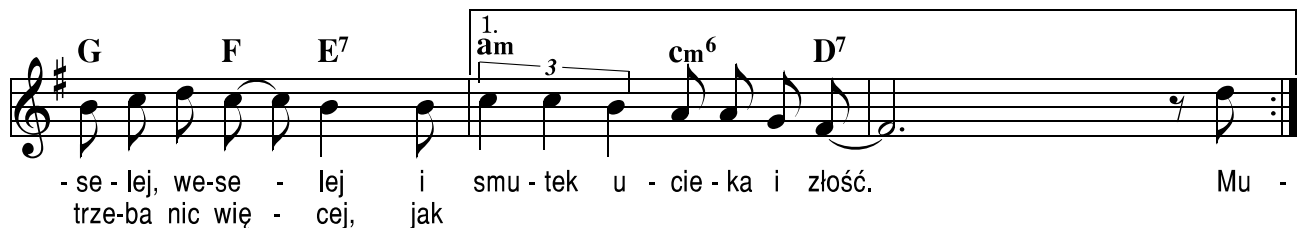
dni. Śpie - wa - nia ni - gdy za wie - le śpie -
- zy - czka wiel - ka jak ser - ce śpie -

am E⁷ am D⁷

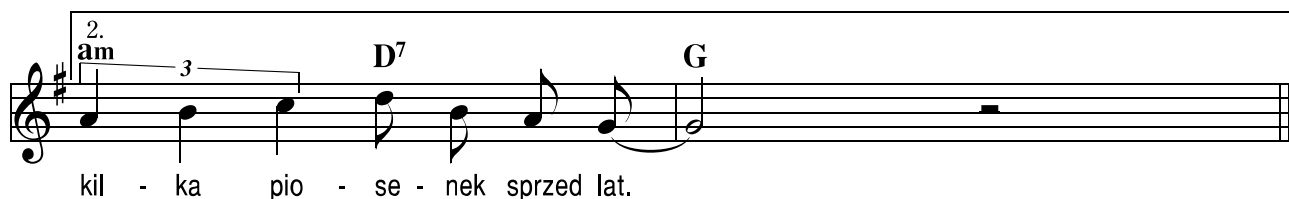


- wa - nia ni - gdy nie dość, za - śpie-wasz i za - raz we -
- wa - nki ma - le jak kwiat, bo cza-sem do szczę - ścia nie

G F E⁷ 1. am 3. cm⁶ D⁷



- se - lej, we-se - lej i smu - tek u - cie - ka i złość. Mu -
trze-ba nic wię - cej, jak



1. Śmignął roczek, drugi, trzeci,
Boże, jak ten czas nam leci,
i zniecka dziesięć lat minęło już.
Gdzieś na strychu pamiętniki,
stare zdjęcia i śpiewniki
dawno przykrył zapomnienia szary kurz.
Tylko czasem przy sprzątanju
przypomina się śpiewanie,
co głęboko gdzieś w serduszkach jeszcze tkwi.
Chociaż mylą ci się słowa,
chciałbyś jeszcze raz spróbować
i przypomnieć tamte dobre dni.

Ref.: Śpiewania nigdy za wiele
 śpiewania nigdy nie dość,
 zaśpiewasz i zaraz
 weselej, weselej
 i smutek ucieka i złość.
 Muzyczka wielka jak serce
 śpiewanki małe jak kwiat,
 bo czasem do szczęścia
 nie trzeba nic więcej,
 jak kilka piosenek sprzed lat.

2. Ktoś uśmiechnie się i powie,
 że masz chyba siano w głowie,
 że bzdurami się zajmujesz, szkoda słów.
 Że to wszystko dziecinada
 i po prostu nie wypada
 do szczenięcych upodobań wracać znów.
 Mówił kiedyś pan Zagłoba,
 że kochanie to choroba,
 a ja kocham to śpiewanie, taki los!
 Śmignie roczek, drugi, trzeci,
 wtedy może nasze dzieci
 będą śpiewać tak na cały głos.

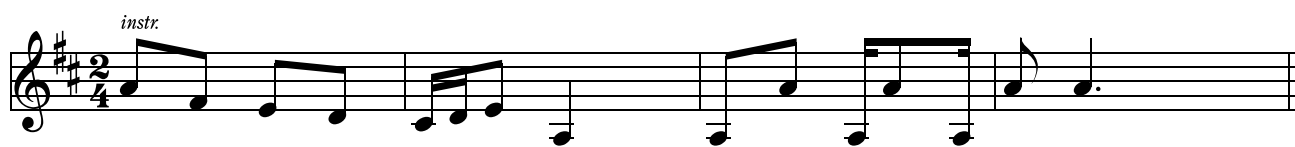
Ref.: Śpiewania nigdy za wiele ...

Jubileusz X lecia Wartaków i piosenka specjalnie na tę okazję.

Riki-tiki-tak

(1983)

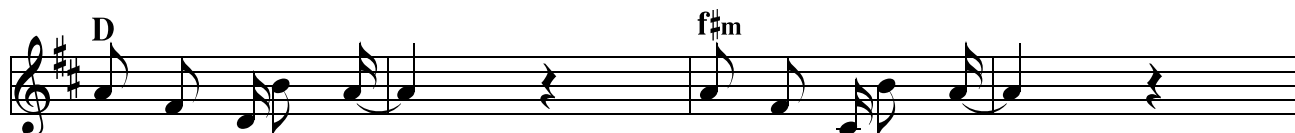
COUNTRY ♩ = 100



Bie - gla ca-ty dzień, no - cą nie szła spać,



ran - kiem gna-ła na u - li - cę lu - dziom w nos się śmiać.



Chę - tnie z na-mi szła na raj - do-wy szlak,



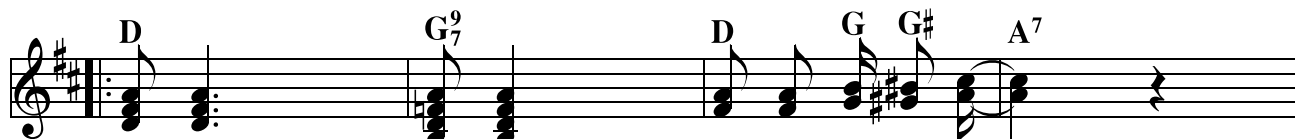
a wie - czo-rem, przy o - gni - sku bę - dzie śpie-wać tak.



Ri-ki ti - ki tak szu-mią dę - by, ri - ki ti - ki tak szo-ruj zę - by,



bę - dziesz mi - strzem w tych za - wo - dach krew nie wo - da!



Go - rzko, go - rzko, a dziew-czy-nom żal.
Go - rzko, go - rzko, da - wno mi - łą maj.



Za - miast sie-dzieć z głu-pią mi - łą pro - sto z mo - stu wal.
Pod je - mio - łą, a - lbo so - sną

py - ska daj!

The image shows a musical staff with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The melody consists of a quarter note G4, a quarter rest, a quarter note A4, a quarter note B4, a quarter note C5, and a quarter note B4. Above the staff, there is a first ending bracket and a second ending bracket. The second ending is marked with a '2.' and an 'A7' chord symbol. The lyrics 'py - ska daj!' are written below the staff.

1. Biegła cały dzień,
 nocą nie szła spać,
 rankiem gnała na ulicę
 ludziom w nos się śmiać.
 Chętnie z nami szła
 na rajdowy szlak,
 a wieczorem, przy ognisku
 będzie śpiewać tak.

Ref.: Riki tiki tak – szumią dęby,
 riki tiki tak – szoruj zęby,
 będziesz mistrzem w tych zawodach
 – krew nie woda!
 Gorzko, gorzko,
 a dziewczynom żal.
 Zamiast siedzieć z głupią miną
 prosto z mostu wal.
 Gorzko, gorzko,
 dawno minął maj.
 Pod jemiolą, albo sosną
 pyska daj!

2. Biegła cały dzień,
 gnała ile tchu,
 nigdzie miejsca nie zagrzała,
 aż trafiła tu.
 W murach wielkich miast
 dłużył jej się czas,
 więc chłopakom tak śpiewała,
 kiedy szła przez las:

Ref.: Riki tiki tak – w jodłach szumi,
 riki tiki tak – zęby umyj,
 ogol prędko pypcie z brody
 i w zawody!

Gorzko, gorzko ...

Piosenka powstała w Kole w czerwcu 1983 r., wyróżniona na festiwalu rajdowym podczas X Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „KIELCE '83”.

Wrócisz tu

(1985)

COUNTRY ♩ = 110

A E D A

Zna-jo-me dro - gi, sta - ry szlak,
Gi-ta-rę scho-wam pa - da deszcz

f#m C#7 D F#7

na sta-rym miej - scu o - gnia ślad,
i bez mu - zy - ki zło - żę wiersz,

hm E7 A D

a ktoś za - nu - ci (mormorando)
ktoś go za - nu - ci (mormorando)

A D c#m (hm E7) A

wró-cisz tu, wró-cisz.
wró-cisz tu, wró-cisz. Ty - le by - ło

E7 D A

de - szczu, ty - le by - ło chmur

A E7 D

i do te - go je - szcze w bu - tach kil - ka

A E7

dziur. Cza - sem by - ło cię - żko,

a chwi - la - mi lżej, wa - ka - cje
 już za na - mi, la - to hej! hej!

1. Znajome drogi, stary szlak,
 na starym miejscu ognia ślad,
 a ktoś zanuci (...)
 wrócisz tu, wrócisz ...

Gitarę schowam - pada deszcz
 i bez muzyki złożę wiersz,
 ktoś go zanuci (...)
 wrócisz tu, wrócisz ...

Ref.: Tyle było deszczu,
 tyle było chmur
 i do tego jeszcze
 w butach kilka dziur.
 Czasem było ciężko,
 a chwilami lżej,
 wakacje już za nami,
 lato – hej! hej!

2. Zielony mundur w szafie śpi,
 do przyszłej wiosny liczy dni,
 czasami nuci (...)
 wrócisz tu, wrócisz ...

Kiedy znad Warty spłynie mgła,
 kiedy przybędzie trochę dnia,
 a ktoś zanuci (...)
 wrócisz tu, wrócisz ...

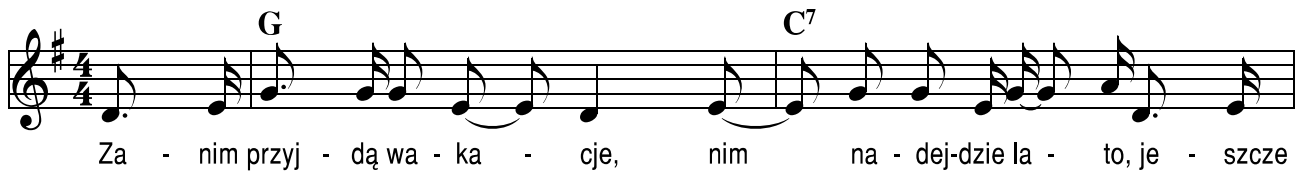
Ref.: Tyle było deszczu ...

Piosenka powstała w marcu 1985 r. Nagrodzona podczas Festiwalu Piosenki Harcerskiej „SIEDLCE '85”. Nagrana przez V Pokolenie (kasetą „Śpiewanki znad Warty” (1995 r.).

Dzisiaj tu, jutro tam

(1986)

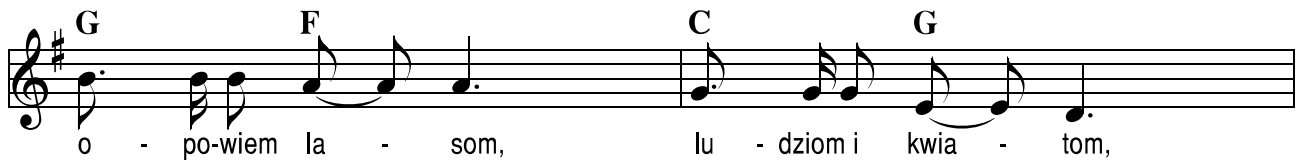
8 BEAT $\text{♩} = 140$



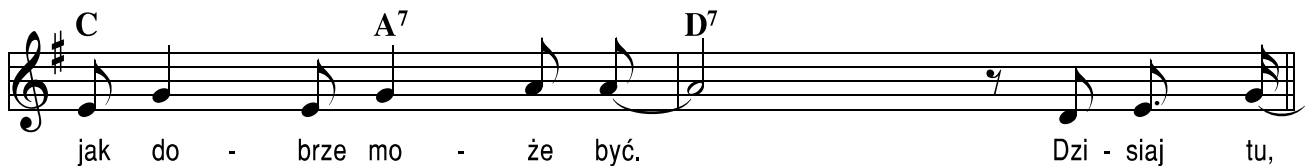
Za - nim przyj - dą wa - ka - cje, nim na - dej-dzie la - to, je - szcze



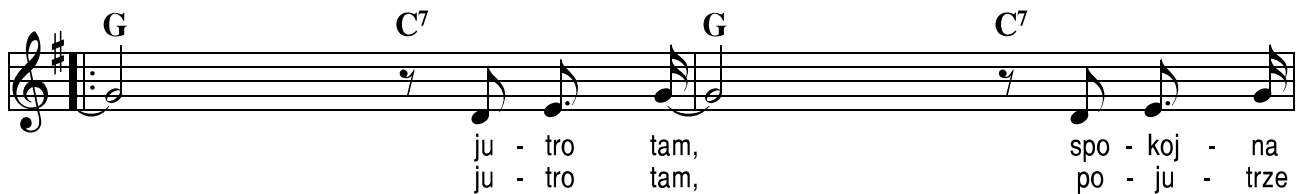
kil - ka ty - go - dni w mie - ście mu - szę tkwić,



o - po-wiem la - som, lu - dziom i kwia - tom,



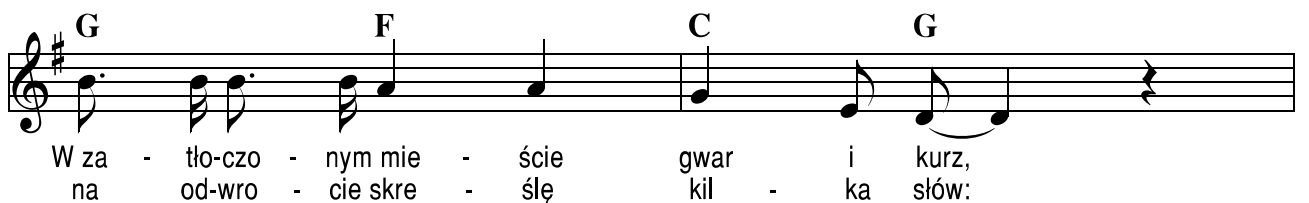
jak do - brze mo - że być. Dzi - siaj tu,



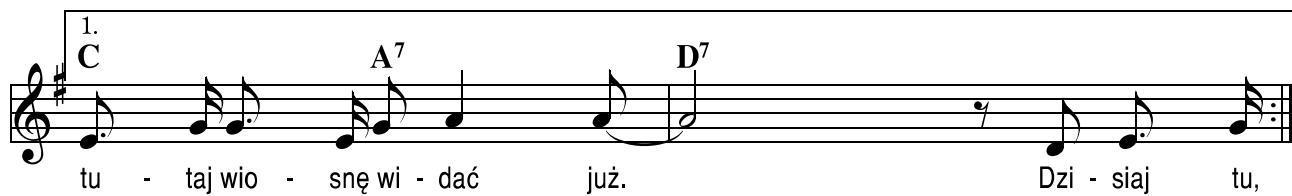
ju - tro tam, spo - koj - na
ju - tro tam, po - ju - trze



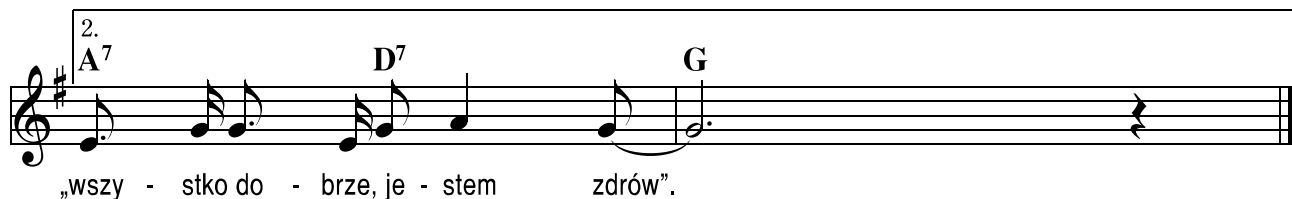
gło - wa, ra - dę so - bie dam.
wi - do-ków - kę prze - ślę wam,



W za - tło-czo - nym mie - ście gwar
na od-wro - cie skre - ślę kil - i kurz,
słów:"

1. 

tu - taj wio - snę wi - dać już. Dzi - siał tu,

2. 

„wszy - stko do - brze, je - stem zdrów”.

1. Zanim przyjdą wakacje, nim nadejdzie lato,
jeszcze kilka tygodni w mieście muszę tkwić,
opowiem lasom, ludziom i kwiatom,
jak dobrze może być.

Ref.: Dzisiaj tu, jutro tam,
spokojna głowa, radę sobie dam.
W zatłoczonym mieście gwar i kurz,
tutaj - wiosnę widać już.
Dzisiaj tu, jutro tam,
pojutrze widokówkę prześlę wam,
na odwrocie skreślę kilka słów:
„wszystko dobrze, jestem zdrów”.

2. Dzisiaj sam się zbudziłem bardzo wczesnie rano,
do plecaka wrzuciłem niedospane sny,
zostawiłem list: „nie martw się, mamo,
wrócę za kilka dni”.

Ref.: Dzisiaj tu, jutro tam ...

Piosenka powstała w Kole w 1986 r. Nagrodzona w konkursie autorsko-kompozytorskim Festiwalu Piosenki Harcerskiej „SIEDLCE '86”.

Jest taki czas

(1988)

BOSSA NOVA ♩ = 148

Jest ta-ki czas, któ-ry
nam się wy - śnił, któ-ry wy - śnił nas.
Jest ta-ki dom, ta-ki
wiel - ki na - miot na po-go - dę złą.
Jest ta-ki świat, któ-re-mu
z na - mi stu - knie dwa ty-sią-ce lat, jest ta - ki
czas, ta - ki czas, że wła-śnie
w świat wy-ga - nia nas, cią - gnie nas.
Tu sta-ry księ - życ sy - pie do - bre sny,

Chords: A⁷⁺, hm/A, dm/A, A⁷⁺, C#m⁷, em⁶/C#, F#⁷, hm⁷, dm⁶/H, E⁷, E⁵⁺, A⁷⁺, hm/A, dm/A, E⁷, A⁷⁺, C#m⁷, em⁶/C#, F#⁷, hm⁷, dm⁶/H, E⁷, A, F⁷⁺, G⁶, C⁷⁺

tu do-bre wsta - ją dni.

Tu bu-dzi się ży - cie, sło-ńce to-czy się w za - chwy-cie,

jest ta-ki czas wła-śnie tu.

1. Jest taki czas,
który nam się wyśnił, który wyśnił nas.
Jest taki dom,
taki wielki namiot na pogodę złą.
Jest taki świat,
któremu z nami stuknie dwa tysiące lat,
jest taki czas, taki czas,
że właśnie w świat wygania nas, ciągnie nas.

Ref.: Tu stary księżyc sypie dobre sny,
tu dobre wstają dni.
Tu budzi się życie,
słońce toczy się w zachwycie;
jest taki czas – właśnie tu.

2. Jest taki czas,
choć biegnie szybko, nie ominie nas.
Jest taki dzień,
w którym – jeśli zechcesz – spełni się twój sen.
Jest taki ktoś,
komu ty przypadniesz jak szczęśliwy los.
Jest taki czas, taki czas,
tymczasem w świat wygania nas, ciągnie nas.

Ref.: Tu o poranku senna cisza gra,
tu noc doczeka dnia.
Tu budzi się życie,
słońce toczy się w zachwycie;
jest taki czas – tylko tu.

Piosenka powstała w Kole w lipcu 1988 r. Prezentowana kilka lat później na festiwalu w Kielcach, nagrana w 1995 r. przez V Pokolenie (kaseta „Śpiewanki znad Warty”).

Zwykła ballada

(1988)

SWING ♩ = 120

The musical score is written in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a 4/4 time signature. It consists of eight staves of music with lyrics underneath. Chord symbols are placed above the notes. The lyrics are in Polish. The score includes a first ending and a second ending.

Kie-dy w do-mu Ta - ta cza-ją się smu - te - czki, z pra-cy póź-no wró - ci, kie-dy w szko-le zno-wu wy-szło coś nie kie-dy Ma-ma mu-si znów w ko-lej-ce

tak, stać, kie - dy wte-dy nu-dzi cię ska-ka-nka i wa - re - czki, wte-dy war-to, wte-dy war-to, coś za - nu - cić i kie-dy i jak to

1. D G A⁷ kie-dy na trze-pa - ku miej-sca brak. 2. D G kie-dy mó-wią ser - ce mu-si

grać! Wy-star-czy nam zwy - kła bal - la - da, a w bal -

- la - dzie kil - ka pro-stych słów. Na sza-re

dni, na nie-speł - nio-ne sny, na ser - ce, któ - re mo-cniej bi - je

znów. (G A⁷) D Na sza-re dni, na nie-speł - nio-ne

sny, na ser - ce, mo-cniej bi - je znów. 2. Kie - dy

Maluch:

Kiedy w domu czają się smuteczki,
kiedy w szkole znowu wyszło coś nie tak,
kiedy nudzi cię skakanka i bajeczki,
i kiedy nawet na trzepaku miejsca brak.
Kiedy Tata z pracy późno wróci,
kiedy Mama musi znów w kolejce stać,
wtedy warto, wtedy warto, coś zanucić
i jak to mówią - serce musi grać!

Ref.: Wystarczy nam zwykła ballada,
a w balladzie kilka prostych słów.
Na szare dni, na niespełnione sny,
na serce, które mocniej bije znów.

Podłotek:

Kiedy w domu czają się smuteczki,
kiedy w szkole znowu wyszło coś nie tak,
kiedy książki nie chcą zmieścić się do teczki
i nawet w nocy na naukę czasu brak.
Kiedy chłopak nagle Cię porzuci
i dziewczyny z innej klasy zaczną rwać,
wtedy trzeba, wtedy trzeba coś zanucić
i mimo wszystko, serce musi grać!

Ref.: Wystarczy nam zwykła ballada ...

Dorośli:

Kiedy w domu czają się kłopoty,
kiedy w pracy znowu wyszło coś nie tak,
gdy w chałupie zawsze pełno jest roboty
i gdy czasami do pierwszego forsy brak.
Kiedy żona nagle cię zasmuci,
bo zobaczy na twojej głowie siwy włos,
wtedy warto, mimo wszystko, coś zanucić
i tak na przekór balladzie oddać głos.

Ref.: Wystarczy nam zwykła ballada ...

Zbliżało się spotkanie Czterech Pokoleń Wartaków z okazji XV lecia zespołu. W koncercie jubileuszowym wystąpiły już dzieci Wartaków z I i II Pokolenia. Z myślą o nich w nocy z 2 na 3 maja 1988 r. powstała ta piosenka.

W drodze

(1989)

BEAT BALLAD ♩ = 88

ad libitum

E f#m g#m E7 A am
Za pier-wszy spa-cer, pier-wszy bal, za wszy-stko pier - wsze i

E A g#m C#m
„n” - te, za każ-dą ra-dość, każ-dy żal, za każ-da

F#7 H9 H7 E f#m
wspól - ną pio - sen - kę. Za wszy-stkie nie-u - da - ne

g#m E7 A am E
dni, brzy-dkie spoj-rze - nia, złe sło - wa,

A g#m C#m F#7
za nie-wy-śnio-ne ra-zem sny bal - la - da no - wa,

H9 H7 E A6 E
a tempo
no - wa. W dro - dze, cią - gle w dro - dze,

A6 g#m C#m F#7
choć cza - sem w o-czy wiatr i mgła.

H9 H7 E A6 E A6
Tak po - ma - lu - tku ży - cie nam scho-dzi, My cią - gle

E H9 H7 E H9 H7 E
w dro-dze Ty i ja. W dro - dze,

cią - gle w dro-dze, choć róż - nie by-ło i śmiech, i
lży. Nam prze-cież ży - cie już nie za - szko-dzi,
My cią - gle w dro-dze ja i Ty.

1. Za pierwszy spacer, pierwszy bal,
za wszystko pierwsze i „n”-te,
za każdą radość, każdy żal,
za każda wspólną piosenkę.

Za wszystkie nieudane dni,
brzydkie spojrzenia, złe słowa,
za nie wyśnione razem sny
ballada nowa, nowa.

Ref.: W drodze, ciągle w drodze,
choć czasem w oczy wiatr i mgła.
Tak pomalutku życie nam schodzi,
My ciągle w drodze – Ty i ja.

W drodze, ciągle w drodze,
choć różnie było – i śmiech, i lży.
Nam przecież życie już nie zaszkodzi,
My ciągle w drodze – ja i Ty.

2. Jeszcze się nie zatrzymał czas,
coś jeszcze w piersi kołacze.
I jakaś iskra drzemie w nas
i podłe życie coś znaczy.

Jeszcze przed nami drogi szmat,
rocznice wielkie i małe,
jeszcze nas ciągnie wielki świat
wciąż dalej, dalej, dalej.

Ref.: W drodze, ciągle w drodze ...

Tę piosenkę zadedykowałem Krysi, mojej żonie, bo zbliżała się również 15 rocznica naszego ślubu. Skończyłem brzdąkać nad ranem 20 września 1989 r.

Podczas III Jesiennych Śpiewanek nad Wartą zaśpiewała ją Hania Trębacka.

Biegaj z nami

(1989)

COUNTRY ♩ = 110

D hm em A7

Wy - ówier - ka - ły nam wró - bel - ki wczó - raj ra - no,
Ta - cie za - raz ze zmar - twie - nia spu - chła gło - wa, no bo

hm F#7

że bie - ga - nia o - fi - cjal - nie za - ka - za - no,
gdzie tu mo - zna po ci - chu - tku po - tre - no - wać?

G D hm

że u - chwa - lę gdzieś po - dję - to ta - ką ja - kąś głu - pią,
Wre - szcie zna - laż! pię - kną tra - sę, wła - śnie tu, nad War - tą,

E7 1. A7

a kto bie - ga, to go za - raz za - ka - tru - pią.
bo dla zdro - wia, mi - mo wszy - stko,

2. A7 (gwizdek)

war - to bie - gać, war - to!

D G A7 D

Bie - gaj z na - mi, bie - gaj, na bie - ga - nie czas,

hm E7 G (A7) D

gdy przy - śpie - szysz kro - ku to do - go - nisz nas.

Me - ta co-raz bli - żej, A - da z Goś - ką i nas dwóch (hej!)
 Me - ta co-raz bli - żej, Ja - cek z Baś - ką, a ja sam (hej!)
 bo po - dob - no w zdro - wym cie - le zdro - wy
 do po - mo - cy w ra - zie cze - go
 1. G⁶ A
 2. G⁶ A⁷ D
 duch. pio - sen - kę mam.

1. Wyćwierkały nam wróbelki wczoraj rano,
 że biegania oficjalnie zakazano,
 że uchwałę gdzieś podjęto taką jakąś głupią,
 a kto biega, to go zaraz zakatrupią.

Tacie zaraz ze zmartwienia spuchła głowa,
 no bo gdzie tu można po cichutku potrenować?
 Wreszcie znalazł piękną trasę, właśnie tu, nad Wartą,
 bo dla zdrowia, mimo wszystko, warto biegać, warto!

Ref.: Biegaj z nami, biegaj, na bieganie czas,
 gdy przyśpieszysz kroku to dogonisz nas.
 Meta coraz bliżej, Ada z Goską i nas dwóch - hej!
 bo podobno w zdrowym ciele - zdrowy duch.
 Meta coraz bliżej, Jacek z Baską, a ja sam - hej!
 do pomocy w razie czego piosenkę mam.

2. Biegaliśmy wkoło bloku całą paczką,
 baba psami nas straszyla i trzepaczką,
 jakiś facet na policję zaczął nawet dzwonić,
 lecz bez sensu żaden „smerf” nas nie dogoni.

Wreszcie baba też kupiła adidasy,
 no i wkoło bloku razem z nami biega czasem,
 a faceta spotkaliśmy, właśnie tu, nad Wartą,
 też trenuje, bo dla zdrowia, warto biegać, warto!

Ref.: Biegaj z nami, biegaj, na bieganie czas ...

Piosenka powstała w nocy z 21 na 22 września 1989 r. w związku z udziałem IV i V Pokolenia w „Biegu Warciańskim”.

... i zaraz będzie lżej

(1990)

SHUFFLE ♩ = 130

W mie-ście mar-twy se-zon trwa, zo - sta-li - śmy tyl-ko
ty i ja, w dro - gę, w dro - gę,
wy - ru-sza - my, szko-da dnia. Pra - wa no - ga, le - wy but,
sa - dło jak - by spa-dło ciut, ciut, ciut.
W dro - gę, w dro - gę po - go - da dziś jak drut.
I za - raz bę-dzie lżej,
bo prze-cież o to szło, by zmie-ścić do ple - ca -
ka pio - se - nek no-wych sto.
Przed na - mi ty - le dni i ty - le pię-knych snów,

$C\#m^7$ $F\#^7$ hm^7 E^7 $C\#m$ $F\#^7$
 pio-se - nek, któ-re na - wet za rok
 hm^7 E^7 A
 za - śpie - wasz chę-tnie znów.

1. W mieście martwy sezon trwa,
 zostaliśmy tylko ty i ja,
 w drogę,
 w drogę,
 wyruszamy, szkoda dnia.
 Prawa noga, lewy but,
 sadło jakby spadło ciut, ciut, ciut.
 W drogę,
 w drogę
 pogoda dziś jak drut.

Ref.: I zaraz będzie lżej, bo przecież o to szło,
 by zmieścić do plecaka piosenek nowych sto.
 Przed nami tyle dni i tyle pięknych snów,
 piosenek, które nawet za rok zaśpiewasz chętnie znów.

2. Mama w domu liczy dni,
 pewnie po kryjomu roni łzy.
 Szkoda,
 szkoda,
 lipiec minie raz, dwa, trzy.
 Trzeba wracać - taki los,
 słońce w kapeluszu, w piegach nos.
 Szkoda,
 szkoda,
 na szczęście mamy głos.

Ref.: I zaraz będzie lżej, bo przecież o to szło ...

Piosenka powstała w nocy z 2 na 3 maja 1990 r.

Kogo bardziej wolisz?

(1990)

BEAT BALLAD ♩ = 146

Spokojnie

Je-szcze pa-chnie no - cnym chło - dem, je-szcze wcze-sny świt, a
ty mu-sisz iść, a ty mu-sisz gnać.
Zno-wu nie-sie cię nad wo - dę chmu-ry wró-żą na po - go - dę
bę - dzie wiać.
Ni-gdy nie zdą-ży-łam się To - bą na - cie-szyć,
ni-gdy nie zdą-ży-łam się z to - bą po - że-gnać. Je - szcze
ni-gdy mnie ze so-bą nie wzię-łeś, więc nie wiem, ko-go
bar-dziej wo-lisz ją czy mnie? Je - szcze
ni-gdy nie je-dli-śmy wspól-ne - go śnia-da-nia, a to cho -

Chords: G, am⁷, G/H, C, hm, em, am⁷, D⁹, D⁷, G, am⁷, G/H, C, hm, am⁷, D⁷, em, hm, am⁷, D⁹, D⁷, em, hm, am⁷, D⁹, D⁷, G, F#⁷, hm, C, G, D⁷, G, H⁷, em, hm, am⁷, D⁹, D⁷

-dze-nie na-sze ja-kieś ta-kie po-zał się Bo-że. Ja mam
do-syć już na-pra-wdę ta-kie-go ko-cha-nia. Ko-go
bar-dziej wo-lisz ...?

1. Jeszcze pachnie nocnym chłodem,
jeszcze wczesny świt,
a ty musisz iść, a ty musisz gnać.
Znowu niesie cię nad wodę
chmury wróżą na pogodę - będzie wiać.

Ref.: Nigdy nie zdążyłam się Tobą nacieszyć,
nigdy nie zdążyłam się z tobą pożegnać.
Jeszcze nigdy mnie ze sobą nie wziąłeś, więc nie wiem,
kogo bardziej wolisz - ją czy mnie?
Jeszcze nigdy nie jedliśmy wspólnego śniadania,
a to chodzenie nasze jakieś takie pozał się Boże.
Ja mam dosyć już naprawdę takiego kochania.
Kogo bardziej wolisz...?

2. Cuda ,cuda są na świecie,
cud się właśnie stał,
więc dziś możesz spać, długo spać.
Przyszła burza, jak to w lecie,
nie wypłyniesz, no bo przecież będzie lać ...

Ref.: Nie przejdziemy do historii niby z Julią Romeo
i nie uśmiecha mi się rola czekającej Penelopy.
Jeszcze dzisiaj muszę wiedzieć, jak jest z tym twoim kochaniem.
Kogo bardziej wolisz?
Wreszcie będę mogła się Tobą nacieszyć,
a w południe zjemy sobie razem drugie śniadanie
i nie musisz wcale mówić jak jest z tym twoim kochaniem
kogo bardziej wolisz...
Kogo bardziej wolisz...?

*Kolejna nieprzespana nocka (19-20 kwietnia 1990 r.) i piosenka pisana z myślą o jej wykonawczyni, Joli Bukowieckiej, na II Jesienne Śpiewanki nad Wartą.
Nagrana przez VI Pokolenie w 2006 r. (płyta „Płyniesz rzeko”).*

Bossanova - raz

(1992)

BOSSA NOVA ♩ = 168

U - kry - ta w lek - kim drze - niu kil - ku strun, scho -
lu - bi kie - dy ktoś za gło - śno gra, u -

- wa - na w za - ka - mar - kach lu - dzkich serc, przy - cho - dzi
- ni - ka kon - cer - to - wych wiel - kich sal. Wy - star - czy

kie - dy tyl - ko chce, w środ - ku no - cy al - bo w dzień i
kil - ka pro - stych słów i od

ni - gdzie przed nią się nie scho - wasz bos - sa - no - wa. Nie

ra - na sły - chać znów bos - sa - no - wa, bos - sa -

- no - wa. Bos - sa - no - wa w dzień,

bos - sa - no - wa w no - cy, cho - dźcie lu - dzie do po - mo - cy, ra - źniej

bę - dzie nam. Spró - bu-je - my raz, (kłaśnięcie)

spró - bu-je - my dwa, (kłaśnięcia) te-raz chy - ba już wszy-stko gra.

1. Ukryta w lekkim drzeniu kilku strun,
schowana w zakamarkach ludzkich serc,
przychodzi kiedy tylko chce,
w środku nocy albo w dzień
i nigdzie przed nią się nie schowasz – bossanowa.
Nie lubi kiedy ktoś za głośno gra,
unika koncertowych wielkich sal.
Wystarczy kilka prostych słów
i od rana słyhać znów –
– bossanowa, bossanowa.

Ref.: Bossanowa w dzień, bossanowa w nocy,
chodźcie ludzie do pomocy, raźniej będzie nam.
Spróbujemy raz,
spróbujemy dwa,
teraz chyba już wszystko gra.

2. Na cienkich strunach – melodyjka brzmi
na grubych – synkopuje basu rytm,
do tego puszeki lekki szmer
bez bajerów, głupich „zer”,
mikrofon lepiej dzisiaj schować – bossanowa.
Gdy wróci wiosna, znowu ruszy w świat
z przygodą siostrą, z wiatrem za pan brat
poszuka nowych, prostych słów
i powróci do nas znów
bossanowa, bossanowa.

Ref.: Bossanowa w dzień, bossanowa w nocy ...

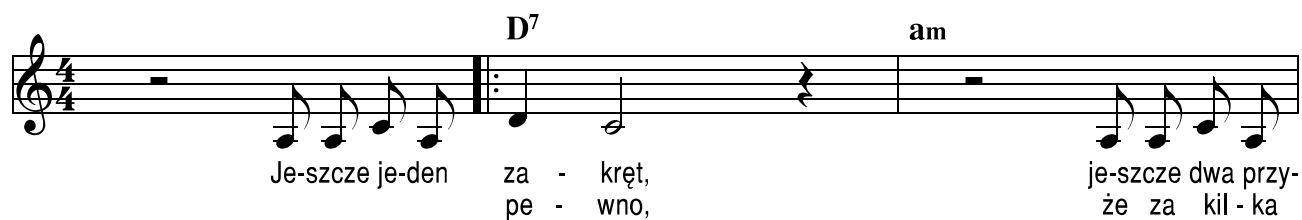
Piosenka napisana w nocy z 22 na 23 stycznia 1992 r. dla V Pokolenia na zimowisku w Załęczu Wielkim.

Piosenka

(1992)

BOSSA NOVA ♩ = 140

D7 **am**



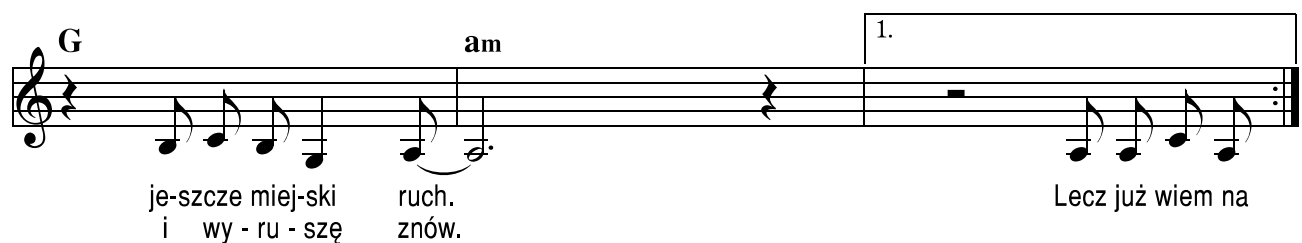
Je-szcze je-den za - kręt, je-szcze dwa przy-
pe - wno, że za kil - ka

D7 **am** **F7+**



- sta - nki, je-szcze za-pach spa - lin,
mi - nut za - pa - ku - ję ple - cak

G **am** 1.



je-szcze miej-ski ruch. Lecz już wiem na
i wy - ru - szyć znów.

2. **G** **C**



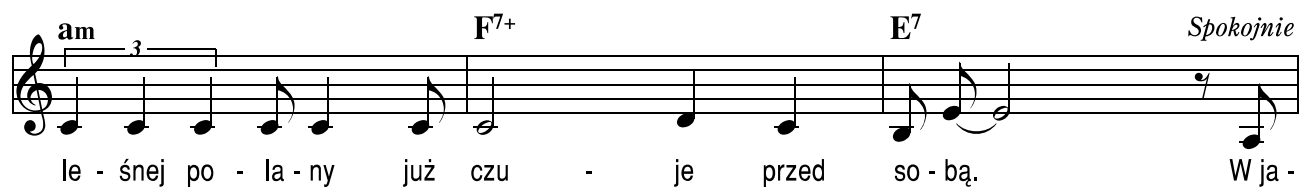
O - pa - sle o - blo - ki jak wiej - skie pie-rzy - ny wi -

G **(G#)** **am** **E7**



- tra - że zie - le - ni nad glo - wą. Skwar dro - gi piaszczy - stej, chłód

am **F7+** **E7** *Spokojnie*



le - śnej po - la - ny już czu - je przed so - bą. W ja -

am **am/G** **F** **E7** **am** **am/G**



- śmi-nach u - kry - ty za - du - ma - ny świę - ty, po - zdra - wia ła - go-dnym u - śmie -

- chem. A wie - czór z błę - kit - nym za - pa - chem ma - cie - j - ki, za -

- my - ka dnia se - zam le - śnych dzwon - ków e - chem.

1. Jeszcze jeden zakręt, jeszcze dwa przystanki,
jeszcze zapach spalin, jeszcze miejski ruch.
Lecz już wiem na pewno, że za kilka minut
zapakuję plecak i wyruszę znów.

Ref.: Opasłe obłoki jak wiejskie pierzyny
witraże zieleni nad głową.
Skwar drogi piaszczystej, chłód leśnej polany
już czuje przed sobą.

W jaśminach ukryty zadumany święty,
pozdrowia łagodnym uśmiechem.
A wieczór z błękitnym zapachem maciejki,
zamyka dnia sezam leśnych dzwonków echem.

2. Deszcz uparcie bębni, wiatr fałszywie świszczę,
ale śpiwór grzeje, jak domowy piec.
Po namiocie tańczą nocy chińskie cienie,
ja zamykam oczy, by odnaleźć sen.

Ref.: Opasłe obłoki jak wiejskie pierzyny ...

3. Gdy nadejdzie jesień, brzydka ,szara plucha,
gdy opadnie nuda, jak zasłona z mgły.
Sąsiad już na cegły odstawił malucha,
ja wspominam lato, odnajduje sny.

Ref.: Opasłe obłoki jak wiejskie pierzyny ...

Tekst przyjaciela Wartaków Jerzego Pysia (pseudo Jerzy Milicz) przeleżał w szufladzie kilka lat. Piosenkę podczas widowiska „Duchy znad Warty” (XX lecie) zaśpiewała Agnieszka Czubat. Nagrana przez VI Pokolenie w 2006 r. (płyta „Płyniesz rzeko”).

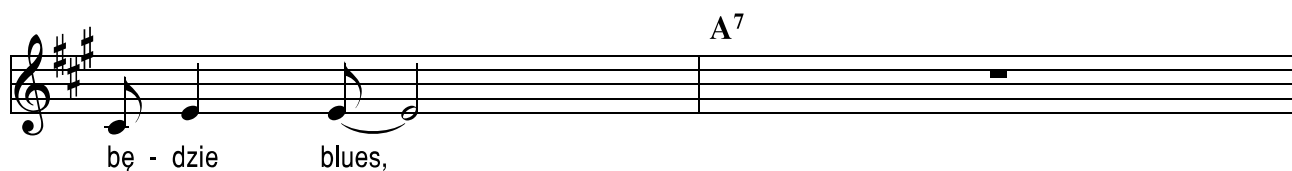
Bez gitary ani rusz

(1993)

SHUFFLE BLUES ♩ = 130



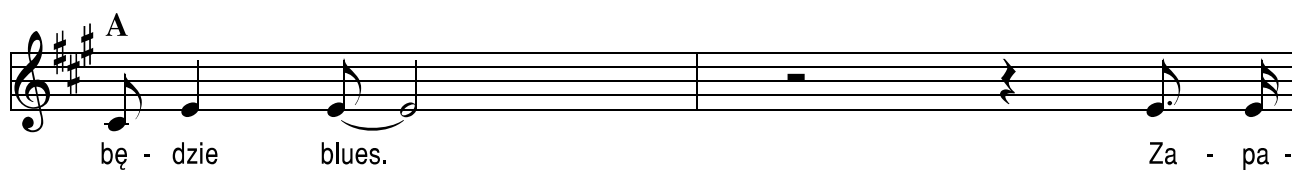
. Kie - dy wio - sna bli - sko, gdy po - czu - jesz blue - sa



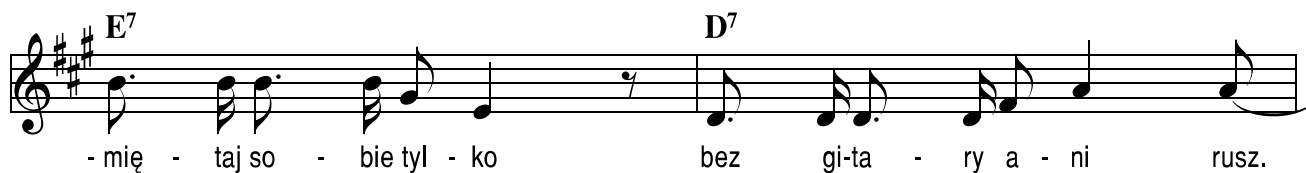
bę - dzie blues,



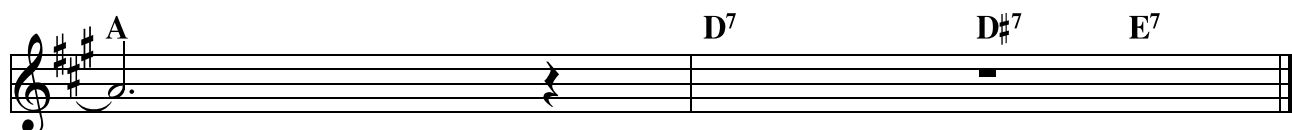
zo - staw wte - dy wszy - stko, trze - ba się ro - zru - szać



bę - dzie blues. Za - pa -



- mię - taj so - bie tyl - ko bez gi - ta - ry a - ni rusz.



bę - dzie blues. Za - pa -

1. Kiedy wiosna blisko, gdy poczujesz bluesa – będzie blues,
zostaw wtedy wszystko, trzeba się rozruszać – będzie blues.
Zapamiętaj sobie tylko – bez gitary ani rusz.
2. Wskocz lepiej z domu w piątek lub w sobotę – będzie blues,
zabierz dobre buty namiot i kapotę – będzie blues.
Zapamiętaj sobie tylko – bez gitary ani rusz.
3. Ruszaj w taką drogę, która nie ma końca – będzie blues,
łyknij trochę wiatru i kawałek słońca – będzie blues.
Zapamiętaj sobie tylko – bez gitary ani rusz.
4. Rozbij się nad wodą kiedy mrok zapadnie – będzie blues,
a skarpetki wypierz, bo nie pachną ładnie – będzie blues.
Zapamiętaj sobie tylko – bez gitary ani rusz.
5. Czasem w środku nocy hałas cię obudzi – będzie blues,
lecą czarownice straszyć w mieście ludzi – będzie blues.
Zapamiętaj sobie tylko – bez gitary ani rusz.
6. Kiedy lato blisko, pachnie rock and roll'em – rock, rock,
rzucasz wtedy wszystko i wyruszasz w pole – rock, rock.
Bez gitary bracie nie próbuj z domu wyjść,
bez gitary bracie lepiej zostań w chacie, nie próbuj nawet wyjść.

Kolejny jubileusz, Wartaki dorośleją, a moja córka Asia próbuje gry na gitarze. Dla niej kolejna nieprzespana noc (27-28 marca 1993 r.) i piosenka, którą tworzące się V Pokolenie zaśpiewało podczas widowiska „Duchy znad Warty” z okazji XX lecia zespołu.

Płyniesz rzeko

(1993)

8 BEAT BALLAD ♩ = 100

G C G am D7
 Pły-niesz rze-ko już ty - le lat,
 Pły-niesz rze-ko już ty - le lat,
 ty-le wie-ków to-czysz swo-je
 u twych brze-gów lu-dzie gnia-zda

G C H7 em Cm
 wo-dy.
 wi - ją. W twych ra-mio-nach nasz ma-leń-ki świat,
 Cho-ciaż ku-si wiel - ki, pię-kny świat do nie - ba
 tu ro - dzą

G D7 G C H7
 wła - sne scho-dy.
 się, tu ży - ją. W twych ra-mio-nach nasz ma-leń-ki
 Cho-ciaż ku-si wiel - ki, pię-kny

em Cm G am G
 świat i do nie-ba wła-sne scho - dy.
 świat tu - taj ro-dzą się, tu ży - ją.

C G F C D7
 Wo - da, wo - da, na - dzie-ję przy-no - si i ży -

G C G H7³ C
 - cie, A ży - cie jak rze - ka, przez pal - ce u - cie-ka jak

G D7 G C G
 pta - ki spło-szo-ne o świ - cie. A ży - cie jak rze - ka, przez

H7⁶ C G D7 G C G
 pal - ce u - cie - ka jak pta-ki o świ-cie. Wo - da,

F C D7 G
 wo - da prze - pły - wa po - wo - li jak ży - cie,

C G F F G am G
 Wo-da, wo-da, wo-da sły - szy - cie ?!

1. Płyniesz rzeko już tyle lat,
 tyle wieków toczysz swoje wody.
 W twych ramionach nasz maleńki świat,
 do nieba własne schody.
 W twych ramionach nasz maleńki świat
 i do nieba własne schody.

Płyniesz rzeko już tyle lat
 u twych brzegów ludzie gniazda wiją.
 Chociaż kusi wielki, piękny świat –
 – tu rodzą się, tu żyją.
 Chociaż kusi wielki, piękny świat –
 – tutajrodzą się, tu żyją.

Ref.: Woda, woda, nadzieję przynosi i życie,
 A życie – jak rzeka, przez palce ucieka
 Jak ptaki spłoszone o świcie,
 A życie – jak rzeka, przez palce ucieka,
 jak ptaki o świcie.
 Woda, woda przepływa powoli jak życie,
 Woda, woda, woda –
 – słyszycie ?!

2. Płyniesz rzeko już tyle lat,
 starej wierzbie myjesz srebrne włosy.
 Tylu ludziom zawiązałaś świat,
 złączyłaś ludzkie losy.
 Tylu ludziom zawiązałaś świat
 połączyłaś ludzkie losy.

Płyniesz rzeko już tyle lat,
 w cieniu mostów stare bajdy pleciesz.
 Trochę w tobie dobra, trochę zła,
 kapryśna jesteś przecież.
 Trochę w tobie dobra, trochę zła,
 bo kapryśna jesteś przecież.

Ref.: Woda, woda, nadzieję przynosi i życie ...

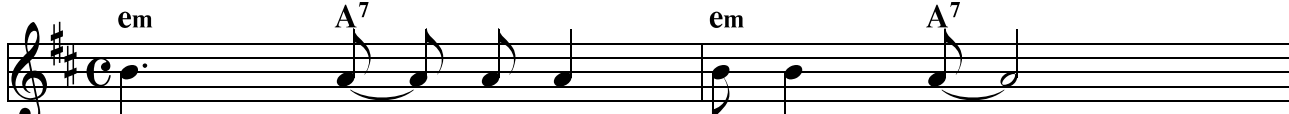
Pierwszą wykonawczynią tej piosenki była podczas jubileuszowego widowiska Jola Bukowiecka, a VI Pokolenie nagrało ją w 2006 r. jako piosenkę tytułową swojej płyty.

Śpiewaj całą noc

(1993)

SHUFFLE ♩ = 140

em A7 em A7



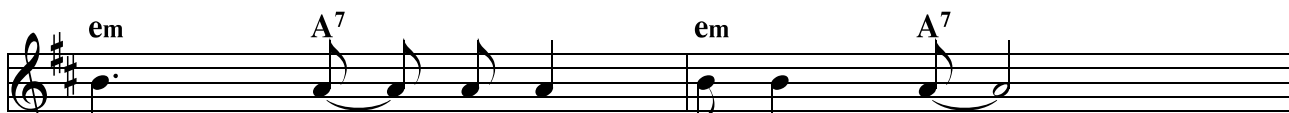
Śpie - waj, śpie - waj ca - łą noc,

D hm D hm




do u-tra - ty tchu, do o - sta - tniej zło - tej nu - ty.

em A7 em A7



Śpie - waj, śpie - waj ca - łą noc,

D hm D



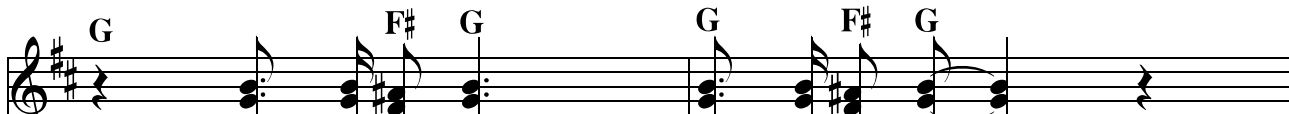
aż o - bu - dzą się ko - gu - ty. A wte - dy

am D7 am D7




cza - pu, cza - pu, kla - pu, kla - pu, sło - ńce w gó - rze, my na szła - ku,

G F# G G F# G



sza - ba du - a, sza - ba du - a.

gm C7 gm C7



Dy - sko-te - ka w środ - ku la - su, bez za-dy - my i ha-ła - su,

F A7



sza - ba du - a, sza sza.

1. Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
do utraty tchu, do ostatniej złotej nuty.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
aż obudzą się koguty.

Ref.: A wtedy człapu, człapu, kłapu, kłapu,
słońce w górze, my na szlaku,
szaba - dua, szaba - dua.
Dyskoteka w środku lasu,
bez zadymy i hałasu,
szaba - dua, sza - sza.

2. Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
w lesie licho śpi, niech pośpiewa razem z nami.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
nie jesteśmy teraz sami

Ref.: A rano człapu, człapu ...

3. Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
jeszcze parę dni pomieszkamy sobie w lesie.
Śpiewaj, śpiewaj całą noc,
co nowego dzień przyniesie.

Ref.: A wtedy człapu, człapu ...

To śpiewanie nam nie szkodzi

(1993)

COUNTRY ♩ = 100

D A⁷ D

Na - u - czył mnie mój ta - ta, co kie - dyś był w War - ta - kach pio - sen - ki, w któ-rej
ta - ta grał na ba - sie i po - noć w swo-im cza-sie po - tra - fił rze-źbić

G A⁷ F# hm

le - tni wie-trzyk wiał. Po - my - lił dro - go - wska-zy i
cu - da, że aż hej! Dziś zno - wu wziął gi - ta - rę, roz -

A⁷ D G D A⁷ 1. D

blądził dzie - sięć ra - zy, bo tyl - ko je - dną dro - gę do - brze znał.
- krę - cił ją „na pa - rę” i te - raz wszy-stkim śpie-wać bę - dzie

2. D G

Mój lżej. Więc ta - ki re - fren nam po gło - wie dzi - siał
re - fren nam po gło - wie dzi - siał

D hm em A⁷ D

cho - dzi, cho - ciał nie - wie - le prze - cież je - szcze ma - my lat,
cho - dzi, choć czas u - cie - ka, dzie - ci ro - sną, zgłu-piał świat,

D⁷ G F#⁷ hm

że to śpie - wa - nie a - ni tro - chę nam nie szko - dzi - dzi i
że to śpie - wa - nie a - ni tro - chę nam nie szko - dzi i

dzię - ki te - mu wciąż pię - knie - je świat.
dzię - ki nie - mu nie przy - by - wa lat. Więc ta - ki

1. Nauczył mnie mój tata, co kiedyś był w Wartakach
piosenki, w której letni wietrzyk wiał.
Pomylił drogowskazy i błędził dziesięć razy,
bo tylko jedną drogę dobrze znał.
Mój tata grał na basie i ponoć w swoim czasie
potrafił rzeźbić cuda, że aż hej!
Dziś znowu wziął gitarę, rozkręcił ją „na parę”
i teraz wszystkim śpiewać będzie lżej.

Ref.: Więc taki refren nam po głowie dzisiaj chodzi,
choć niewiele przecież jeszcze mamy lat,
że to śpiewanie ani trochę nam nie szkodzi
i dzięki temu wciąż pięknieje świat.
Więc taki refren nam po głowie dzisiaj chodzi,
choć czas ucieka, dzieci rosną, zgłupiał świat,
że to śpiewanie ani trochę nam nie szkodzi
i dzięki niemu nie przybywa lat.

2. Nauczył mnie mój tata, co kiedyś był w Wartakach
piosenki, gdzie bukowy szumi las.
I mama ją nuciła, bo też w Wartakach była
i umie ją na pewno każdy z Was.
W kociołku woda śpiewa, a księżyc wlaźł na drzewa
i patrząc na nas z góry śmieje się.
Więc tata wziął gitarę, powtórzył chwytów parę
i z mamą do śpiewania już się rwie.

Ref.: Więc taki refren nam po głowie dzisiaj chodzi ...

3. Mamusia mi mówiła, że gdy w Wartakach była
przeżyła w obozach przygód moc.
Wieczorny wiatr kołysał, harcerskie piosenki pisał
a echo niesło je w czerwcową noc.
Do dzisiaj mojej mamie zostało to śpiewanie
i nuci sobie kiedy humor ma.
Na taty imieninach, gdy zjawi się rodzina
„sto lat” najgłośniej śpiewa brat i ja.

Ref.: Więc taki refren nam po głowie dzisiaj chodzi ...

Piosenkę śpiewały dzieci Wartaków z I i II Pokolenia podczas widowiska „Duchy znad Warty” z okazji XX lecia zespołu.

Napisz dla mnie wiersz

(1994)

BALLAD ♩ = 90

C Fadd9 C am G

(mormorando)

1. C 2. C C F9

Na pa - pie-rze ty - le li - ter, ty-le

C am7 em7 dm7 G

słów spi - sy - wa-nych rok po ro - ku, dzień po dniu. Two - je

C dm_H E7 am fm C

słod-kie ta - je - mni-ce, ja - kiś czar i strzę-py tej pio - sen - ki.

dm7 G C Fadd9 C

Do po - du-szki ją nu - ci - leś i za dnia, ta - ki

am7 em7 dm7 G C G

du-mny z te-go by - leś, no a ja ... ja cze - ka - lam na pio - sen-kę tyl - ko

am fm C G7

dla mnie, mo - że wio-sna sku - si Cię?

C am gm A7 dm

Na-pisz dla mnie wiersz, sło - wa u-bierz w nu-ty, nie - u - da - ny rym
Na-pisz dla mnie wiersz, dźwię-kom do-daj skrzy-deł, do gi - ta - ry wrzuć

prę-dko wy-rzuć w kosz.
za - śnie-dzia-ły grosz.

Nie pisz wiel-kich słów,
Nie pisz wiel-kich słów,

bo nie wie-my je - szcze,
bo nie wie-my prze-cież,

1. co ma być?!

2. jak z tym żyć.

1. Na papierze – tyle liter, tyle słów
spisywanych rok po roku, dzień po dniu.
Twoje słodkie tajemnice, jakiś czar
i strzępy tej piosenki...
Do poduszki ją nuciłeś i za dnia,
taki dumny z tego byłeś, no a ja...
ja czekałam na piosenkę tylko dla mnie,
może wiosna skusi Cię?

Ref.: Napisz dla mnie wiersz,
słowa ubierz w nuty,
nieudany rym prędko wyrzuć w kosz.
Nie pisz wielkich słów,
bo nie wiemy jeszcze,
co ma być?!

Napisz dla mnie wiersz,
dźwiękom dodaj skrzydeł,
do gitary wrzuć zaśnieźdzały grosz.
Nie pisz wielkich słów,
bo nie wiemy przecież,
jak z tym żyć.

2. W pamiętniku – stare zdjęcia, trochę dat,
jakiś adres do przyjaciół z dawnych lat,
wypłowiły płatek róży, wspomnień czar,
rękopis tej piosenki.
Przeleżała całą zimę Bóg wie gdzie,
odnalazłam ją w szufladzie aż na dnie.
Zasuszone tajemnice i marzenia
wiosną znowu budzą się.

Ref.: Napisz dla mnie wiersz ...

Tę piosenkę zadedykowałam synowi Michałowi (IV Pokolenie). Podczas Jubileuszowego XXXV Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „KIELCE '98” zaśpiewała ją V Pokolenie wraz Agnieszką Czubat zdobywając „Grand Prix” festiwalu.

Na szlaku słońca

(1994)

POP BALLAD ♩ = 140

The musical score is written in G major, 4/4 time, with a tempo of 140 beats per minute. It consists of eight staves of music with lyrics underneath. The lyrics are in Polish. The score includes various chords such as G, C7, G7, D7, C#7, and A7. There are two first endings and one second ending. The lyrics are:

Na szla - ku słoń-ca na - re - szcie ra - zem ja i
 no - cy wsta - je u - pal - ny, dłu - gi
 ty, prze-cież do koń-ca
 dzień. Pod na - mio - ta - mi
 przed na - mi kil - ka pię-knych dni, go - rą - ce
 mi - lion ko-ma-rów, bło - gi cień, go - rą - ce
 la - to ye! ye! ye! ja ko-cham cię!
 la - to ye! ye! ye! ja ko-cham cię!
 1. Po kró-tkiej 2. Kie-dy je-stem o -
 Gdy wa - ka-cje już
 - bok cie - bie czu-ję się jak w sió - dmym nie - bie,
 prze - le - cą smu-tniej zro - bi się co nie - co.
 kie - dy bli-sko cie - bie mam, nie je-stem sam, nie je - stem
 Wy-słę kar-tkę a - dres znam, nie bę - dę sam, nie bę - dę
 1. sam. 2. sam. 2. Mia - lo być

1. Na szlaku słońca
nareszcie razem ja i ty,
przecież do końca
przed nami kilka pięknych dni,
gorące lato – ye! ye! ye!
ja kocham cię!
Po krótkiej nocy
wstaje upalny, długi dzień.
Pod namiotami
milion komarów, błogi cień,
gorące lato – ye! ye! ye!
ja kocham cię!

Ref.: Kiedy jestem obok ciebie
czuję się jak w siódmym niebie,
kiedy blisko ciebie mam,
nie jestem sam, nie jestem sam.
Gdy wakacje już przelecą
smutniej zrobi się co nieco.
Wyślę kartkę – adres znam,
nie będę sam, nie będę sam.

2. Miało być lato
a tutaj leje cały czas,
nie widać słońca,
za to komarów pełen las,
gorące lato – ye! ye! ye!
Straszliwie cięły,
straszliwie chlały dzień i noc,
więc wlałem w śpiwór,
na głowę naciągnąłem koc,
gorące lato – ye! ye! ye!
ja kocham cię!

Ref.: Kiedy jestem obok ciebie ...

3. Bardzo cię proszę,
abyś mi przestał głowę truć,
będziemy gadać,
ale palenie najpierw rzuć,
gorące lato – ye! ye! ye!
ja kocham cię!
Na szlaku słońca
nareszcie razem ja i ty,
już bliżej końca,
przed nami tylko kilka dni,
gorące lato – ye! ye! ye!
ja kocham cię!

Ref.: Kiedy jestem obok ciebie ...

Piosenka powstała na biwaku w Mikorzynie w 1994 r.

Pokochaj jesień

(1995)

BLUES ♩ = 116

Sza - ry dzień, de - szczo-wy dzień, a na u - li - cy na - wet psa z ku-la - wą
no - gą. I spać się chce i jest mi źle i na - wet
głu - pie żar - ty nie po - mo - gą. Sza - ry dzień, po -
- nu - ry dzień, już ba - bie la - to o - dle - cia - ło w o - bce stro - ny i tyl - ko
wro - ny ...
Jak mo - żna spać, gdy w ple - ca - ku je - szcze mie - szka le - tnie
słoń - ce, a z pio - sen - ka - mi cią - gle wra - ca
o - gni - ska sło - dki dym. Jak mo - żna

Chord markings: dm, dm⁷, G⁷, A^{4/3}, A, B^b, A⁷, dm, dm⁷, G⁷, A^{4/3}, A, dm, G⁷, A^{4/3}, A, dm⁷, dm⁶, dm, G, gm⁶, A⁷, dm, dm⁶, dm⁷, dm⁶, B^b⁷, F, gm⁶, A⁷

spać, kie - dy w rę - ku gi - ta - ra i cho - ciał je - sień ta - ka smu - tna, ta - ka

sza - ra po - ko - chaj je - sień, po - ko - chaj

je - sień.

1. Szary dzień, deszczowy dzień,
 a na ulicy nawet psa z kulawą nogą.
 I spać się chce i jest mi źle
 i nawet głupie żarty nie pomogą.
 Szary dzień, ponury dzień,
 już babie lato odleciało w obce strony
 i tylko wrony ...

Ref.: Jak można spać, gdy w plecaku
 jeszcze mieszka letnie słońce,
 a z piosenkami ciągle wraca
 ogniska słodki dym.
 Jak można spać, kiedy w ręku gitara
 i chociaż jesień taka smutna, taka szara
 pokochaj jesień, pokochaj jesień.

2. Szary dzień, ponury dzień
 czasami złote liście z wiatrem tańczą zwinnie.
 Coś w duszy gra na trzy, na dwa,
 a krople deszczu cicho płaczą w starej rynnie.
 Szary dzień, deszczowy dzień,
 już czarne wrony zamieszkały w czarnym lesie.
 Pokochaj jesień, pokochaj jesień.

Ref.: Jak można spać, gdy w plecaku ...

Piosenka powstała z okazji kolejnych „Jesiennych Śpiewanek nad Wartą”.

Wyśpiewamy

(1997)

8 BEAT BALLAD ♩ = 80

ad libitum

am *F7+*



Sta-rych wier - szy szu - fla - dni - ków na-wet my - szy nie wą - cha - ją, śmie-szne
no - ce, sny ko - szmar-ne, dni pe-łza - ją strasznie wol - no, u - li -

dm *Bb* *E4/3* *E7*



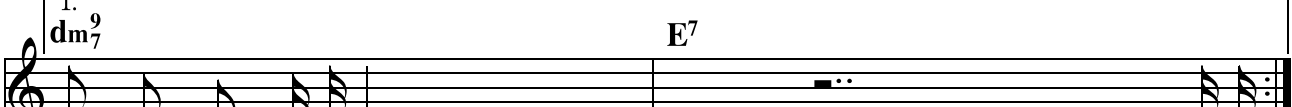
ry - my i ba - na - ły kry - je kurz. W ba-ry-
-ca - mi lu - dzie snu - ją się jak ómy. Kiep-skie

am *am*
G *F* *C*



-ka - dzie po - drę - czni - ków skra-wki ma - rzeń prze - pa - da - ją i nie
tek - sty, ży - cie mar - ne, a - ni du - szno, a - ni por - no, dol-ce

1. *dm7* *E7*



wró - cą chy - ba już. Mro-żne

2. *dm7* *E7*



vi - ta, głu-pi u - śmiech, go - rzkie lzy. Wy-ście


a tempo

F *E7* *am*



- wa - my ka - zdą chwi - lę, prze-go - ni - my wła - sny czas, do - pi -

F *G* *C*



- sze - my do hi - sto - rii kil - ka dat. Prze-ży-

- je - my wiel - ką mi - łość, któ - rą wy - śnił ka - żdy z nas,
- je - my wiel - ką mi - łość, któ - rą wy - śnił ka - żdy z nas,

ja - kiej je - szcze nie znał świat. Prze - ży - świat.

1. Starych wierszy – szufladników
nawet myszy nie wachają,
śmieszne rymy i banały kryje kurz.
W barykadzie podręczników
skrawki marzeń przepadają
i nie wrócą chyba już.
Mroźne noce, sny koszmarne,
dni pełzają strasznie wolno,
ulicami ludzie snują się jak ćmy.
Kiepskie teksty, życie marne,
ani duszno, ani porno,
dolce vita, głupi uśmiech, gorzkie łzy.

Ref.: Wyśpiewamy każdą chwilę,
przegonimy własny czas,
dopiszemy do historii kilka dat.
Przeżyjemy wielką miłość,
którą wyśnił każdy z nas,
jakiej jeszcze nie znał świat.

2. Spełnia się, co spełnić miało,
przyszła miłość niespodzianie,
tak po uszy, bez pamięci i bez tchu.
Ludziom w oczach pojaśniało,
w sercu dziwne kołatanie
w słowiki pośród bzu.
Wyśpiewamy, wymyślimy,
ułożymy nowe wiersze,
z mlecznej drogi pozbieramy biały pył.
Nowe dźwięki, lepszy rymy
o miłości zawsze pierwszej,
z głębi serca, z całych sił.

Ref.: Wyśpiewamy każda chwilę ...

W 2006 r. VI Pokolenie Wartaków zaśpiewało tę piosenkę podczas XXXIII Harcerskiego Festiwalu Piosenki w Kielcach (płyta „Płyniesz rzeko”).

Jeszcze sobie nocą pośpiewamy

(1998)

COUNTRY ♩ = 110

The musical score is written in G major (one sharp) and 4/4 time. It consists of ten systems of music, each with a vocal line and a guitar accompaniment line. The lyrics are in Polish. The guitar accompaniment includes various chords such as D, G, f#m, C6, H7, em, and A7. The lyrics are: Czło - wiek pę - dzi, czło - wiek gna mi - ja lu - dzi, za - po - mi - na dnia. Nie pa - mię - ta co mó - wi - li, ma - lo je - dli ma - lo pi - li (tro - chę wó - dki, co na smu - tki nie jest zła.) Hej! czło - wie - ku zo - stań tu, je - szcze chwi - la, a nie zła - piesz tchu. Mo - że spo - tkasz gdzieś czło - wie - ka, co na cie - bie tyl - ko cze - ka, Hej! czło - wie - ku zo - stań tu, hej! czło - wie - ku zo - stań tu.

Je - szcze so - bie no - cą po - śpie - wa - my, je - szcze
 świ - tem o - po - wie - my na - sze nie - wy - śnio - ne sny.
 Kie - dy la - to sy - pnie zło - tem zno - wu się spo - tka - my, spo -
 tka - my się na kil - ka dni.

1. Człowiek pędzi, człowiek gna
 mija ludzi, zapomina dnia.
 Nie pamięta co mówili, mało jedli mało pili
 (trochę wódki, co na smutki nie jest zła.)
 Hej! człowieku zostań tu,
 jeszcze chwila, a nie złapiesz tchu.
 Może spotkasz gdzieś człowieka, co na ciebie tylko czeka,
 Hej! człowieku zostań tu, hej! człowieku zostań tu.

Ref.: Jeszcze sobie nocą pośpiewamy,
 jeszcze świtem opowiemy nasze niewyśnione sny.
 Kiedy lato sypnie złotem znowu się spotkamy,
 spotkamy się na kilka dni.

2. Na ulicach tłocznych miast,
 wspólny zegar ludziom mierzy czas.
 mija jesień, zima leci, nowe domy, nowe dzieci
 głupie życie przemyka obok nas.
 Hej! człowieku zwolnij już,
 ucisz serce, strzepnij z oczu kurz,
 w kalendarzu zaznacz datę, na trzy spusty zamknij chatę
 i spokojnie zwolnij już, hej! człowieku zwolnij już.

Ref.: Jeszcze sobie nocą pośpiewamy ...

Z myślą o Spotkaniu Wartakowskich Pokoleń z okazji XXV lecia powstała piosenka, którą VI Pokolenie nagrało w 2006 r. (płyta „Płyniesz rzeko”).

Tylko mnie ze sobą weź

(2001)

8 BEAT ♩ = 140

G D⁷ C G

Kto, kto za - pu - ka w mo - je drzwi, ko - mu
Kto, kto o - bu - dzi mnie ze snu, kto za -

D⁷ C hm em

zdra-dzę swo - je sny, z kim bę - dę dzie-lić czas,
- wo - la „wi - taj dniu”, ro - zwie-je sza-re mgły,

hm em hm

zły i do-bry czas, i - le sło-ńca
nie - po-trze-bne mgły, kto za - pro-si

C 1. A⁷ D⁹

w to-bie, we mnie, i - le do - bra w nas.
gdzieś w nie - zna - ne

D⁷ 2. A⁷ D⁹

mo - że wła - śnie ty?

D⁷ H⁷ em A⁷

Chcia-łbyś zwie-dzić ca - ły świat,
O-dnaj-dzie-my no - wy łąd

C D⁷ G 1. em

do - o - ko - la, wzdłuż i wszecz. Nie po-trze-ba map, tyl - ko
w za-ka-mar-kach wiel - kich mórz,

mnie ze so-bą weź. szko-da dnia,

wy - ru - sza-my już.

1. Kto, kto zapuka w moje drzwi,
komu zdradzę swoje sny,
z kim będę dzielić czas, zły i dobry czas,
ile słońca w tobie, we mnie, ile dobra w nas.

Kto, kto obudzi mnie ze snu, kto zawoła „witaj dniu”,
rozwieje szare mgły, niepotrzebne mgły,
kto zaprosi gdzieś w nieznane
– może właśnie ty?

Ref.: Chciałbyś zwiedzić cały świat,
dookoła, wzdłuż i wszerz.
Nie potrzeba map,
tylko mnie ze sobą weź.
Odnajdziemy nowy ląd
w zakamarkach wielkich mórz,
szkoda dnia, wyruszamy już.

2. Tam, gdzie poniosą nogi dwie,
raz na fali, raz na dnie,
nie zawsze sprzyja los, kapryśny los.
Czasem rzuci kilka groszy, czasem pstyczka w noc.

Tam, gdzie nie rządzi Wielki Brat,
gdzie za światem drugi świat –
na pewno spotkasz mnie na dobre i na złe,
wytoczmy nowe ścieżki, odnajdziemy się.

Ref.: Chciałbyś zwiedzić cały świat ...

Piosenka powstała w Kole w 2001 r.

Samba niewyspana

(2002)

SAMBA ♩ = 100

Ca - łą no - ckę sie - dzie - li - śmy przy o -
- wsta - ją o - gni - sko - we, sen - ne

- gni - sku, śpie-wa - li - śmy do o - po - ru aż po
sam - by, pa-chną dy - mem i po le - sie snu - ją

świt. Na śnia-da - nie już nie wsta - łeś, do o -
się, wie-czo-ra - mi po - wra-ca - ją, przy o -

- bia - du prze - chra-pa - łeś, a - le mó - wią, że to wca - le nie jest
- gni - sku znów sia-da - ją, między

wstyd. Tak po - lu - dźmi, bo tam ni - gdy nie jest

źle. Je-że-li sam - ba, to tyl-ko no - cą.

Sam - ba kie-dy gwia-zdy mi-go - cą, je-śli sam - ba to na-wet do ra - na,

1. A^7 D^7 A^7 D^7 G

sam - ba, sam - ba nie-wy-spa-na. Je-że-li sam - ba, sam - ba ko-cha - na.

1. Całą nockę siedzieliśmy przy ognisku,
 śpiewaliśmy do oporu aż po świt.
 Na śniadanie już nie wstałeś, do obiadu przechrapałeś,
 ale mówią, że to wcale nie jest wstyd.

Tak powstają ogniskowe, senne samby,
 pachną dymem i po lesie snują się,
 wieczorami powracają, przy ognisku znów siadają,
 między ludźmi, bo tam nigdy nie jest źle.

Ref.: Jeżeli samba – to tylko nocą,
 Samba – kiedy gwiazdy migocą,
 jeśli samba – to nawet do rana,
 samba, samba niewyspana.

Jeżeli samba – to tylko nocą,
 samba – kiedy gwiazdy migocą,
 jeśli samba – to nawet do rana,
 samba, samba kochana.

2. Kiedy nowy dzień przegoni cię na szlaku,
 nie wiesz dokąd iść i którą wybrać z dróg,
 zaproś sambę do pomocy, senną sambę z tamtej nocy,
 a na pewno doprowadzi cię pod próg.

Ale w domu długo pewnie nie zabawisz,
 bo natura znów do lasu będzie gnać.
 I powrócisz, i zaśpiewasz,
 i pozdrowisz stare drzewa,
 i do świtu nową sambę będziesz grać.

Ref.: Jeżeli samba – to tylko nocą ...

W ukochanym Załęczu Wielkim powstała kolejna piosenka.

Przyjaciele zapraszają

(2003)

BOSSA NOVA ♩ = 140

C G⁷ C⁷



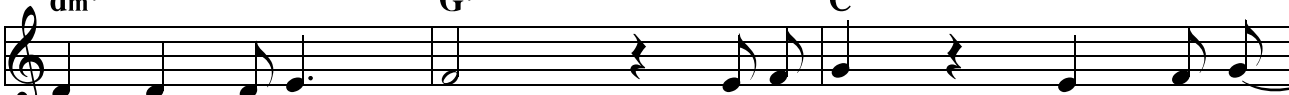
Ciąg-nie nas, go - ni nas, gdzie na - mio - ty kie-dyś

F C D⁷




sta - ly, gdzie z gi - ta - rą przy o - gni - sku sie-dzie -

dm⁷ G⁷ C



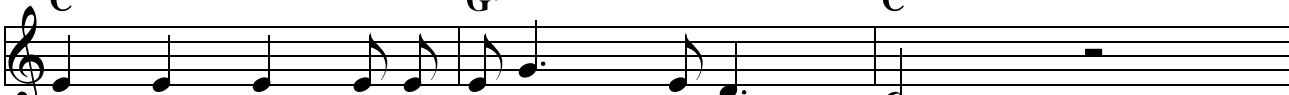
- li - śmy ca - łą noc. Tam-ten czas, pię - kny czas

G⁷ C⁷ F



i pio - sen - ki, co zo - sta - ły ma - ją

C G⁷ C



dzi - siaj, wła - śnie dzi - siaj ta - ką moc.

C⁷ F



Do-pó - ki War - ta pły - nie, do - pó - ki
peł - nym ma - rzeń, na ży - cia

C dm



szu - mi las, na pe-wno nie prze-mi - nie,
szła - kach stu, z pio-sen-ką przy gi - ta - rze

1. G C C⁷
 śpie - wa - nia do - bry czas. Z ple-ca-kciem

2. G⁷ C
 cią - gnie-my tu.

1. Ciągnie nas, goni nas,
 gdzie namioty kiedyś stały,
 gdzie z gitarą przy ognisku
 siedzieliśmy całą noc.
 Tamten czas, piękny czas
 i piosenki, co zostały
 mają dzisiaj, właśnie dzisiaj taką moc.

Ref.: Dopóki Warta płynie,
 dopóki szumi las,
 na pewno nie przeminie,
 śpiewania dobry czas.
 Z plecakiem pełnym marzeń,
 na życia szlakach stu,
 z piosenką przy gitarze ciągniemy tu.

2. Gonisz tak dzień po dniu
 i miesiące przemijają,
 zapominasz rok po roku,
 nie pamiętasz wszystkich dat.
 Dzisiaj chodź, usiądź tu,
 przyjaciele zapraszają,
 a przez jeden wieczór lepszy będzie świat.

Ref: Dopóki Warta płynie (...) ciągniemy tu.

Jak wędrujące ptaki,
 do gniazda znamy szlak
 i tylko nam czasami
 śpiewania bardzo brak.
 Jak wędrujące ptaki,
 do gniazda znamy szlak
 i tylko nam czasami śpiewania brak.

Kolejna piosenka pisana z myślą o jubileuszowym spotkaniu wartakowskich pokoleń.

Stawaj do gry

(2004)

BEGUINE REGGAE ♩ = 110

dm E7 am dm7 G
O - gni-ska wczoraj zga - sły już i sta - ry las pod śnie-giem

C7+ F7+ E am dm
śpi, da-wne wspo-mnie-nia przy-krył sza-ry kurz,

G C7+ F7+ E
do la - ta je-szcze pa - rę dni. da-wne wspo-mnie-nia

am dm E am
przy-krył sza-ry kurz, do la - ta je-szcze pa - rę dni.

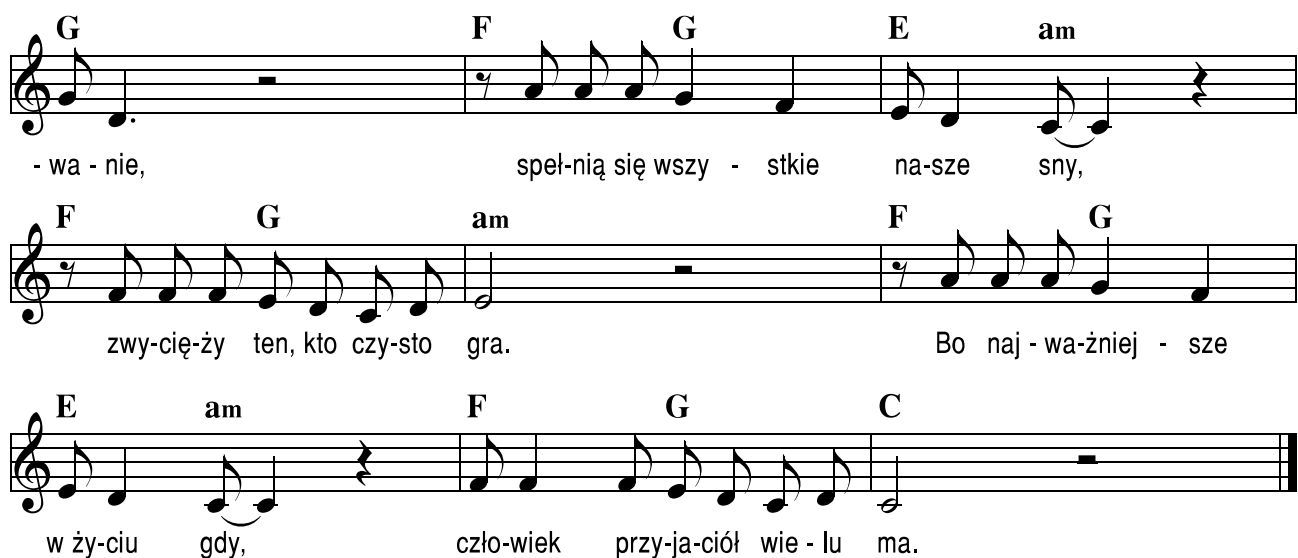
dm E am dm G
A w na-szym krę-gu cie - ple świa - tło, więc je - śli tyl - ko ze-chcesz

C7+ F7+ E am dm
siąść i choć nie za - wsze bę - dzie ła - two,

G C7+ F7+ E
to na-szym przy-ja - cie - lem bądź. i choć nie za - wsze

am dm G C
bę - dzie ła - two, to na-szym przy-ja - cie - lem bądź.

C F G C F
Sta - waj do gry, dziś bę-dzie wiel-kie har - co -



- wa - nie, speł-nią się wszy - stkie na-sze sny,
zwy-cię-ży ten, kto czy-sto gra. Bo naj - wa-żniej - sze
w ży-ciu gdy, czło-wiek przy-ja-ciół wie - lu ma.

1. Ogniska wczoraj zgasty już
i stary las pod śniegiem śpi,
dawne wspomnienia przykrył szary kurz,
do lata jeszcze parę dni.

A w naszym kręgu ciepłe światło,
więc jeśli tylko zechcesz - siadź
i choć nie zawsze będzie łatwo,
to naszym przyjacielem bądź.

Ref.: Stawaj do gry,
dziś będzie wielkie harcowanie,
spełnią się wszystkie nasze sny,
zwycięży ten, kto czysto gra.
Bo najważniejsze w życiu gdy,
człowiek przyjaciół wielu ma.

2. Tak opowiada nam przysłowie,
że w zdrowym ciele – zdrowy duch,
te harce wyjdą nam na zdrowie,
tyś mój przyjaciel, jam twój druh.

Pamiętaj tylko, że przed tobą,
nieprzedeptanych ścieżek sto.
Idź zawsze prostą, prostą drogą
i dobrem przewyciężaj zło.

Ref.: Stawaj do gry ...

Piosenka powstała w 2004 r. na potrzeby telewizyjnego cyklu turniejów harcerskich „TELEHARCE” (TVP-3 2004-2005).

Pleciuga

(2004)

POP BALLAD / COUNTRY ♩ = 130

POP BALLAD
am **H7** **em** **am** **H7**

Spo-tka-łam ją na scho-dach pier - wszy raz i u-śmie-chnę-ła
A po-tem ga - du, ga - du pier - wszy raz o świ-cie szli-śmy

em **am** **D7** **G**

się pier - wszy raz. My-śla-łam ech, przy - go - da pier - wszy
spać pier - wszy raz, a te - raz a - ni śla - du pier - wszy

am **H7** 1. **em** 2. **em**

raz, a mo-że na-wet nie gnać. Po
raz, po le-sie po-szła

COUNTRY
am **em** **C** **D** **G**

le - sie, po wo - dzie, leć ple-ciu-go leć, o

am **em** **C** **D** **em**

na - szej przy - go - dzie, pleć, pleć, pleć. Po

am **em** **C** **D** **G**

ro - sie, po tra - wie, gnaj ple-ciu-go, gnaj, o

am **em** **C** **D** **em**

na - szej za - ba - wie lu - dziom graj.

1. Spotkałam ją na schodach – pierwszy raz
i uśmiechnęła się – pierwszy raz.
Myślałam – ech, przygoda – pierwszy raz,
a może nawet nie.

A potem gadu, gadu – pierwszy raz.
o świecie szliśmy spać – pierwszy raz,
a teraz ani śladu – pierwszy raz,
po lesie poszła gnać.

Ref.: Po lesie, po wodzie, leć pleciugo leć,
o naszej przygodzie, pleć, pleć, pleć.
Po rosie, po trawie, gnaj pleciugo, gnaj,
o naszej zabawie ludziom graj.

2. Już nie wiem gdzie łąziła – cały czas,
a kiedy przyszła noc – cały czas,
piosenki nam nuciła – cały czas,
wtulona w ciepły koc.

Gdy rankiem słońce wstało – cały czas,
gdy nawet deszczyk mżył – cały czas,
do lasu coś ją gnało – cały czas,
pędziła ile sił.

Ref.: Po lesie, po wodzie, leć pleciugo leć ...

Do Załęczna Wielkiego zaglądamy regularnie latem i zimą od 1987 r. Atmosfera „Nadwarciańskiego Grodu” sprzyja twórczej Wenie, stąd kolejne piosenki „Pleciuga” i „Mam czas”.

Mam czas

(2004)

COUNTRY ♩ = 200

Mam czas, nie śpie - szę się, za - cze - kam
mo - że ktoś po - ko - cha i mnie. Mam
czas, po pro - stu mam, mam czas, a tu - taj
je - szcze grzy - by, ry - by i las.
Gdy za - śpie - wa - my wró - ci słoń - ce na pe - wno
i znów cie - plej - sze przyj - dą dni na pe - wno,
a ser - ca bę - dą tak go - rą - ce,
że za - ko - cha - my się i my. 2. Mam

E
E⁷
A⁷
E
D **A** **E**
D **A** **E**
D **A** **E**
G **A** **H⁷**

1. Mam czas, nie śpieszę się,
zaczekam może ktoś pokocha i mnie.
Mam czas, po prostu mam, mam czas,
a tutaj jeszcze grzyby, ryby i las.

Ref.: Gdy zaśpiewamy wróci słońce – na pewno
i znów cieplejsze przyjdą dni – na pewno,
a serca będą tak gorące,
że zakochamy się i my.

2. Mam czas, nie muszę gnać,
a jeśli zechcę mogę leżeć i spać.
Mam czas zwyczajnie mam, a ty,
a ty odwiedzasz moje myśli i sny.

Ref.: Gdy zaśpiewamy wróci słońce – na pewno ...

3. Mam czas, po prostu mam,
dlatego absolutnie nie chcę być sam.
Mam czas, więc odwiedź mnie, mam czas,
bo zakochałam się po uszy, po pas.

Ref.: Gdy zaśpiewamy wróci słońce – na pewno ...

Obydwie piosenki powstały prawie jednocześnie i stanowią żelazny repertuar podczas występów kolejnych pokoleń Wartaków.

Taki rejs

(2006)

SHUFFLE ♩ = 140

Cze - ka - łaś ty - le dni, u - ciu - ła - łaś
kil - ka gro - szy i cóż? Na ca - ły świat by - łaś zły,
bo nie spa - ła na - wet kro - pła de - szczy. Na pla - ży
wiel - ki tłok, do - brze, że ten u - pał skoń - czył się już,
lecz do je - sie - ni dłu - giej dro - gi szmat, da - le - ko
je - szcze. Ju - tro
Ju - tro
znów we - źmie - my kurs na wiatr,
znów we - źmie - my kurs na wiatr,
nie - bój się, nie bę - dzie wiel - kiej fa - li.
o - budź się, bo szko - da ka - żej chwi - li.
Ju - tro znów za - pra - sza
Ju - tro znów za - pra - sza

wiel - ki świat i war - to, by-śmy się na ta - ki rejs
wiel - ki świat i do-brze, by-śmy się na ta - ki rejs
za - ła - pa - li.
nie spó-źni - li.

1. Czekaleś tyle dni,
uciulaeś kilka groszy – i cóż?
Na cały świat byleś zły,
bo nie spadła nawet kropla deszczu.
Na plaży wielki tłok,
dobrze, że ten upał skończył się już,
lecz do jesieni długiej drogi szmat,
daleko jeszcze.

Ref.: Jutro znów weźmiemy kurs na wiatr,
nie bój się, nie będzie wielkiej fali.
Jutro znów zaprasza wielki świat
i warto, byśmy się na taki rejs załapali.

Jutro znów weźmiemy kurs na wiatr,
obudź się, bo szkoda każdej chwili.
Jutro znów zaprasza wielki świat
i dobrze, byśmy się na taki rejs nie spóźnili.

2. Nie mogłeś dzisiaj spać,
próbowałeś owce liczyć – i nic,
a rano ciężko było wstać,
no i zmarnowany człowiek taki.
Wieczorem znów będzie lać,
mokry sierpień, chłodne noce i dni ,
lecz mimo to przygoda ciągnie nas
na nowe szlaki.

Ref.: Jutro znów weźmiemy kurs na wiatr ...

Piosenka powstała podczas obozu w Harcerskim Ośrodku Żeglarskim w Kiekrzu k/Poznania.

Hej, Kupało

(2007)

RHUMBA ♩ = 140

am E C G C dm⁶ E⁷

No - cą cie - mną, ni - gdy w śro-dku dnia, ja-kąś

am G F E dm⁶ E⁷

moc ta - je - mną zwy - kły o-gień ma.

am E C G C dm⁶ E⁷

W głę - bi la - su kwi - tnie bia-ły kwiat, kto o -

am F⁷⁺ dm⁶ E⁷

- dnaj-dzie go w tę nie-zwy-klą noc, ten zdo-bę - dzie ca-ły świat.

A D⁷ A D⁷ A A⁷

Hej! Ku - pa-ło! Ku-pa - ło!
No - cka tro-chę za kró - tka, Do - rzuć do o-gnia drew,
a nam nie chce się spać,

D G D E⁷ H⁷ E⁷

tań - ca bę-dzie nie-ma - ło i ra - do - sny śpiew.
kie - dy mi-nie so-bó - tka, cięż - ko bę - dzie

E⁷ A D⁷ E⁷ A D⁷

wstać. Hej! Ku - pa-ło! Hej! Ku - pa-ło!

Hej! Ku - pa - lo! Hej! Ku - pa - lo!

1. Nocą ciemną, nigdy w środku dnia,
jakaś moc tajemną zwykły ogień ma.
W głębi lasu kwitnie biały kwiat,
kto odnajdzie go w tę niezwykłą noc,
ten zdobędzie cały świat.

Ref.: Hej! Kupało! Kupało!
Dorzuć do ognia drew,
tańca będzie niemało
i radosny śpiew.

Nocka trochę za krótka,
a nam nie chce się spać,
kiedy minie sobótka,
ciężko będzie wstać.
Hej! Kupało!

2. Biegną cienie cicho poprzez las,
na polanie siądą blisko obok nas.
Gdy zatańczą, zawiruje świat,
nie zatrzymasz ich w tę przedziwną noc,
gdy paproci kwitnie kwiat.

Ref.: Hej! Kupało! Kupało! ...

I znów w Załęczu Wielkim, a piosenka z myślą o tajemniczej Nocy Świętojańskiej.

A u nas babie lato

(2007)

BOSSA NOVA ♩ = 132

am **B♭**

Pi-szesz, że u was le - je, że pe-wnie już nie-dłu - go
Pi-szesz, że śnieg za - sy - pał, zma-rznię-te ścież-ki w na-szym

E7 **am**

zi - ma, no-cne przy-mroz-ki, pod ko-cem chło - dno
par-ku, że ja - kiś ka - tar, ja - kaś gry - pa,

1. **F** **E7** 2. **F**

i wkró-tce przy-da się pie - rzy-na. po - za tym wszy-stko jak w ze-

G **F**

gar - ku. A u nas ba - bie

C **E7** **am**

la - to, a u nas zło - ta je-sień, cza - sa - mi

F **C** **G**

o po - ran - ku ro - zwie - sza mgły.

G# **am** **D7**

A u nas ba - bie la - to sre-brzy-ste

ni - tki nie - sie i tyl - ko szko-da nam wa -

- ka - cji pię-knych dni.

1. Piszesz, że u was leje,
że pewnie już niedługo zima,
nocne przymrozki, pod kocem chłodno
i wkrótce przyda się pierzyna.

Piszesz, że śnieg zasypał,
zmarznięte ścieżki w naszym parku,
że jakiś katar, jakaś grypa,
poza tym wszystko jak w zegarku.

Ref.: A u nas babie lato, a u nas złota jesień,
czasami o poranku rozwiesza mgły.
A u nas babie lato srebrzyste nitki niesie
i tylko szkoda nam wakacji pięknych dni.

2. Piszesz, że zapomniałeś,
naszej piosenki pierwsze słowa,
zapraszam – przyjedź – pośpiewamy,
lub napiszemy ją od nowa.

I posiedzimy znów do świtu,
trzymając mocno się za ręce
i nie zbudzimy się z zachwytu
i wszystko będzie jak w piosence.

Ref.: A u nas babie lato, a u nas złota jesień ...

W konkursie premier XXXV Harcerskiego Festiwalu „KIELCE ‘2008” nagrodzone zostały dwie piosenki „A u nas babie lato” i „Może właśnie tu”.

Może właśnie tu

(2008)

16 BEAT BALLAD ♩ = 80

A D A c#m D H7

Przez wielki świat i-dziesz sam, choć mo-głeś mieć przy-ja-ciół

E7 f#m c#m f#m

stu. Więc jak ich zgu-bi-łeś? Dla-cze-go sam

c#m D A E4/3 E

ży - łeś? za - trzy-maj się, o-po-wiedz nam.

A D A c#m

Gdzie je-szcze los rzu-ci cię? Gdzie wre-szcie

D H7 E7 D

znaj-dziesz wła - sny kąt? A mo - że wła-śnie tu o -

A f#m hm E7

- dnaj-dziesz swo-je szczę-ście, mo-że tu, wła-śnie tu.

A D A

Mo-że tam, gdzie mie-szka bal-la - da sta - nie
Mo-że tam, gdzie słoń-ce za - cho-dzi cze - ka

f#m H7 E7 D

dom na re - szę ży - cia dni. Mo-że tam, gdzie
ktoś, dla ko - go war - to żyć. Mo-że tam, gdzie
bę -

nie ma nas, gdzie ni - gdy deszcz nie pa - da, znaj-dziesz skarb i speł-nisz swo - je
- dzie-my już na za-wsze pię - kni, mło-dzi, mo-że

sny. Mo-że tam, mo-że tu...?

1. Przez wielki świat idziesz sam,
choć mogłeś mieć przyjaciół stu.
Więc jak ich zgubiłeś? Dlaczego sam żyłeś?
- zatrzymaj się, opowiedz nam.
Gdzie jeszcze los rzuci cię?
Gdzie wreszcie znajdziesz własny kąt?
A może właśnie tu odnajdziesz swoje szczęście,
może tu, właśnie tu.

Ref.: Może tam, gdzie mieszka ballada
stanie dom na resztę życia dni.
Może tam, gdzie nie ma nas,
gdzie nigdy deszcz nie pada,
znajdziesz skarb i spełnisz swoje sny.

Może tam, gdzie słońce zachodzi
czeka ktoś, dla kogo warto żyć.
Może tam będziemy już na zawsze piękni, młodzi,
może tam, może tu...?

2. Ten wielki świat ciągnie nas
przygoda, praca, zwykły szmal.
Klepałeś już biedę, a teraz za chlebem,
choć starych kątów trochę żal.
Od tylu lat włączysz się,
przez życia szlak prowadzi Bóg.
A może właśnie tu znajdziesz swoje szczęście,
tyle lat, tyle dróg ...

Ref.: Może tam (...) może tu?

Może dziś, nim wstanie dzień błądy
wielki świat zawoła do nas znów.
Może dziś zrozumiesz sens
zwyczajnej tej ballady,
parę nut, kilka słów... może dziś...

Tę piosenkę zaśpiewałem w duecie z Martą Rutkowską i instrumentalnym wsparciem VII Pokolenia Wartaków.

Taka zwykła piosenka

(2008)

BOSSA NOVA ♩ = 140

D **G** **A⁷** **D**

Pier-wszy raz na war - cie sta-łam dzi-siaj
A - le gdy nad ra - nem, prze-mknę-ły-śmy

G **A⁷** **F[#]** **hm**

w no - cy, czy się ba-łam? chy-ba nie, bo sta -
o - czy, ktoś po - bu-dkę za-czał grać, prze-ba

1. **E⁷** **A⁷** 2. **E⁷**

- ły - śmy z Ka-ską we dwie. wstać,

A⁷ **D** **D⁷** **G**

trze-ba już wstać. Wy-star-czy wte - dy pio-sen-ka,

A⁷ **D** **D⁷**

zna - le - zio-na wczoraj w le - sie hej! ho! Pro-sły wiersz w kil-ku

G **E⁷** **A⁷**

dźwię-kach i gi - ta - ra do snu.

D **D⁷** **G** **A⁷**

Ta - ka zwy - kła pio - sen-ka lu - bi, kie-dy e - cho ją po -

-nie-sie hej! ho! A wie-czo - rem w na - mio-cie

od - po - czy - wa po dniu.

1. Pierwszy raz na warcie
stałam dzisiaj w nocy,
czy się bałam? – chyba nie,
bo stałyśmy z Kaśką we dwie.
Ale gdy nad ranem,
przemknęłyśmy oczy,
ktoś pobudkę zaczął grać,
trzeba wstać, trzeba już wstać.

Ref.: Wystarczy wtedy piosenka,
znaleziona wczoraj w lesie – hej! ho!
Prosty wiersz w kilku dźwiękach
i gitara do snu.
Taka zwykła piosenka lubi,
kiedy echo ją poniesie – hej! ho!
A wieczorem w namiocie
odpoczywa po dniu.

2. Na polanie cisza,
a w namiotach spokój.
Przyda się ciepłutki koc,
w tę noc, czerwcową noc.
Bo piosenki lubią,
włączyć się o zmroku.
Gdy gitary zaczną grać,
to na pewno nie chce się spać.

Ref.: Wystarczy wtedy piosenka ...

Małe Wartaki i „biszkopty” „Warsztaty Artystyczne 2008” spędziły znów w Załęczu Wielkim, ale tym razem pod namiotami. Nocne warty ... czemu nie!?

To dopiero 35 lat

(2008)

POP BALLAD ♩ = 130

dm A⁷ dm G

Są w na-szych śpie - wni - kach pio - se - nki nu - co - ne nie -

B^b A⁷ dm gm D⁷

- zmien - nie od lat. Gdy bio-rę gi - ta - rę do

gm D⁷ gm D⁷ gm

rę - ki to za-raz pię - knie - je świat. Śpie -

A⁷ dm A⁷ 6

- wa - nki o dro - gach i ście - żkach, o pier-wszej mi - ło - ści ze

dm C⁷ F

snu, o e - chu, co w le-sie gdzieś mie-szka, o

E⁷ A⁷ D D⁷⁺ D⁷

dniu, sło - ne - cznym dniu. To do - pie-ro trzy-dzie-ści pięć lat,
- pie-ro trzy-dzie-ści pięć lat,

G gm F⁰ D

a ty - le pię-knych pio - se - nek za na - mi
a my choć star-si, lecz wciąż ta - cy sa - mi.

i cho - ciał tro - chę po - si - wiał świat, znów ko - lo - ro - we ma - my sny.
Przed na - mi je - szcze śpie - wa - nia szmat i je - szcze

To do - wie - le do - brych dni.

1. Są w naszych śpiewnikach piosenki
nucone niezmiennie od lat.
Gdy biorę gitarę do ręki to zaraz pięknieje świat.
Śpiewanki o drogach i ścieżkach,
o pierwszej miłości ze snu,
o echu, co w lesie gdzieś mieszka,
o dniu, słonecznym dniu.

Ref.: To dopiero 35 lat,
a tyle pięknych piosenek za nami
i chociaż trochę posiwiał świat,
znów kolorowe mamy sny.
To dopiero 35 lat,
a my choć starsi, lecz wciąż tacy sami.
Przed nami jeszcze śpiewania szmat
i jeszcze wiele dobrych dni.

2. Nosiło nas kiedyś po świecie i dzisiaj poniesie nas też,
bo nasze wspomnienia w piosenkach są przecież, sam dobrze wiesz.
Tu – Kielce pachnące jodłami,
tam – noce w Załęczu i dnie.
Już tyle śpiewania za nami,
a ile przed nami – kto wie?

Ref.: To dopiero 35 lat ...

8 listopada 2008 r. – Jubileusz XXXV lecia i koncert w wykonaniu OŚMIU POKOLEŃ WARTAKÓW. W finale wszyscy wykonawcy i publiczność zaśpiewali piosenkę noszącą przekorny tytuł „To dopiero 35 lat”.

„... To dopiero 35 lat,
a tyle pięknych piosenek za nami
(...)
a ile przed nami – kto wie?”

Odnajdziemy

(2009)

POP BALLAD ♩ = 140

am am⁷ F⁶ E⁷ am am⁷ dm⁹ E⁷

Chłodny kwiecień, mokry maj deszczem płacze cały kraj. By-ło
Kiedy lipiec ruszył w świat, pomógł mu przyjaciel wiatr, Razem

dm⁷ G⁷ C⁷⁺ F⁷⁺ 1. dm⁷ E⁷

źle, bardzo źle, aż po nocach wyć się chce.
szli, dłu-go szli, do-cze-

2. dm⁷ E⁷ A

- ka - li pię - knych dni. O - dna - le - źli
O - dna - le - źli

G D A G D A

za - gu - bio - ny dzień, gdzieś na pla - ży
ma - pę sie - dmiu mórz, sie - dmiu sztormów,

G D E⁷ f^{#m}

nie - wy - śnio - ny sen i je - szcze ci - chy po - szum fal,
sie - dmiu wściekłych burz i je - szcze ki - lka dzi - kich plaż

C^{#m} D A 1. G D

i niezmie-rzoną mo - rza dal, o - dna - le - źli
i re - fren, który do - brze znasz,

za - gu - bio - ny dzień. refren, któ - ry

pa - mię - ta - my już.

1. Chłodny kwiecień, mokry maj
deszczem płacze cały kraj.
Było źle, bardzo źle,
aż po nocach wyc się chce.
Kiedy lipiec ruszył w świat,
pomógł mu przyjaciel wiatr,
Razem szli, długo szli,
doczekali pięknych dni.

Ref.: Odnaleźli zagubiony dzień,
gdzieś na plaży niewyśniony sen
i jeszcze cichy poszum fal,
i niezmierną morza dal,
odnaleźli zagubiony dzień.
Odnaleźli mapę siedmiu mórz,
siedmiu sztormów,
siedmiu wściekłych burz
i jeszcze kilka dzikich plaż,
i refren, który dobrze znasz,
refren, który pamiętamy już.

2. Gdy zmęczony uśnie las,
trochę wolniej płynie czas,
płyną dni, letnie dni,
aż dobiją tam, gdzie my.
Może gdzieś za siódmy ląd
wiatry nas zabiorą stąd,
woła świat, wielki świat
już do końca naszych lat.

Ref.: Odnaleźli zagubiony dzień ...

Piosenka powstała w Lubiatowie 6 lipca 2009 r. z dedykacją dla VII i VIII Pokolenia Wartaków

Na przedwiośniu

(2010)

BALLAD (COUNTRY) ♩ = 100

Chords: A, hm/A, A, em⁷, F[#]7, hm, dm⁶, E⁷, A, hm⁷, dm⁶, E⁷, A, hm/A, A, em⁷, F[#]7, hm, dm⁶, E⁷, A, hm, D, A, C[#]7, f[#]m, H⁷, E⁷, D, C[#]m, dm⁶, A, E⁷, A.

Na przedwiośniu bia-ła ci - sza, na przedwiośniu no - cne
chłody. Na - gle wczoraj ktoś u - sły - szał
pę - ka - ją lo - dy. Na przedwiośniu szczypta
słońca na przedwio - śniu mgła nad stru - gą.
Zi - ma wle - cze się bez koń - ca, a - le już nie
dłu - go. Przyj - dzie wiosna wiosna przyjdzie do nas wiosna zbudzo - ne
wiosna wiosna cie - pła i ra - do - sna bo - cia - ny
słoń - ce prze - go - ni chmury złe, wró - cą pta - ki na pod - nie - bne
wró - cą na sta - re gniazda swe. Wró - ci słoń - ce zło - te i go -
szlaki, a ty nie bądź ta - ki uśmiechnij się. Przyjdzie
rą - ce na wio - se - nny koncert, za - pra - sza cię.

CODA



A potem już wa-ka - cji sza - lone dni,
a pod namiotem ja i ty.

1. Na przedwiośniu – biała cisza,
na przedwiośniu – nocne chłody.
Nagle wczoraj ktoś usłyszał –
pękają lody.
Na przedwiośniu – szczypta słońca
na przedwiośniu – mgła nad strugą.
Zima wlecze się bez końca,
ale już nie długo.

Ref.: Przyjdzie wiosna
przyjdzie do nas wiosna
zbudzone słońce
przegoni chmury złe,
wrócą ptaki na podniebne szlaki,
a ty bądź taki uśmiechnij się.
Przyjdzie wiosna
ciepła i radosna
bociany wrócą na stare gniazda swe.
Wróci słońce złote i gorące
na wiosenny koncert,
zaprasza cię.

2. Na przedwiośniu – krótsze noce,
na przedwiośniu – mgła o świcie,
serce szybciej znów łopoce,
powraca życie.
Na przedwiośniu – las się budzi,
na przedwiośniu – zło topnieje,
świat uśmiecha się do ludzi,
wracają nadzieje.

Ref.: Przyjdzie wiosna ...

A potem już wakacji szalone dni,
a pod namiotem ja i ty.


Po raz pierwszy pojechałem z żoną do sanatorium (Polanica Zdrój). Wiktoria stwierdziła przed wyjazdem: „Będzie druh tam miał tyle czasu, to może jakaś piosenka ... dla nas ... Ósmego Pokolenia ...” (marzec 2010)

Bractwo Robin Hooda

(2010)


BEAT ♩ = 110

dm *A7* *dm* *A7*




Mo - że dziś się u - da bra - ctwu Ro - bin Hooda

gm *A7* *Bb* *A7*




zna - leżć w cie - mnym le-sie ska - rbów pe-len wór.

dm *A7* *dm* *A7*




Zto - to bie - dnym da-my, po - tem za - śpie - wa-my,

gm *Bb* *A7* *dm*




aż u - sły - szy ca - ły bór.

accelerando
gm *dm*




A w tym cie - mnym bo - rze ra - tuj się, kto mo - że

gm *C7* *am* *D7*




bo w gę - stwi - nie ła - two zgu - bić ślad.

a tempo
gm *dm*



Tam pra - sta - re drze - wa, tam e - cho śpie - wa,

Bb *A7* *dm*



że Ro - bin Hood to nasz brat.

1. Może dziś się uda
bractwu Robin Hooda
znaleźć w ciemnym lesie
skarbów pełen wór.
Ztoto – biednym damy,
potem zaśpiewamy,
aż usłyszysz cały bór.

Ref.: A w tym ciemnym borze
ratuj się, kto może
bo w gęstwinie łatwo
zgubić ślad.
Tam prastare drzewa,
tam echo śpiewa,
że Robin Hood to nasz brat.

2. Dobrym dopomaga,
nieuczciwych smaga
i dlatego u nas
ma przyjaciół krąg.
Prostych ludzi broni
i uściskiem dłoni
śle braterstwo z rąk do rąk.

Ref.: A w tym ciemnym borze ...

Po raz kolejny warsztaty dla najmłodszych w ukochanym Załęczu Wielkim. Będziemy znów budować szafasy więc i piosenka specjalnie na tę okazję. (22.06.2010)

O wakacyjnej miłości piosenka banalna

(2010)

BOSSA NOVA ♩ = 140

The musical score is written in treble clef with a key signature of two sharps (F# and C#) and a common time signature. The tempo is marked as BOSSA NOVA with a quarter note equal to 140 beats per minute. The score consists of nine staves of music, each with a corresponding line of lyrics. Chord symbols are placed above the notes. The lyrics are in Polish and describe a simple, carefree love during a vacation.

Tyle światów dzieli nas od siebie,
ty-le no-cy, ty-le gwiazd na niebie,
ty-le je - szcze dni przed na-mi, a że
tęsknię chyba do - brze wiesz.
Ślemy sobie se-tki e-se - mesów,
wymyślamy domek bez a - dresu.
Przeczekaj - my je - szcze pa - rę dni
i będzie - my zno - wu ja i Ty. Ty-le
lat, ty-le dni ty-le ży - czeń do spełnie - nia, nie wiem
sny, ja-ki świat, ja-kie pla - ny i pragnie - nia li - czy

1. ja, nie wiesz Ty
się każdy dzień,
jakie przed na - mi

2. bo u - cie - ka
czas.

bo u - cie - ka
czas.

1. Tyle światów dzieli nas od siebie,
tyle nocy, tyle gwiazd na niebie,
tyle jeszcze dni przed nami,
a że tęsknię – chyba dobrze wiesz.
Ślemy sobie setki esemesów,
wymyślamy domek bez adresu.
Przeczekamy jeszcze parę dni
i będziemy znowu ja i Ty.

Ref.: Tyle lat, tyle dni
tyle życzeń do spełnienia,
nie wiem ja, nie wiesz Ty
jakie przed nami sny,
jaki świat, jakie plany i pragnienia
liczy się każdy dzień,
bo ucieka czas.

2. W kalendarzu kilka dat się zmieni,
spadną kartki wiosny i jesieni,
przyjdą czasem małe smutki,
będę tęsknić – chyba dobrze wiesz.
Chociaż jesteś gdzieś na końcu świata
doczekamy kolejnego lata
i nadejdzie jeszcze taki czas,
że wakacje znów połączą nas.

Ref.: Tyle lat, tyle dni ...

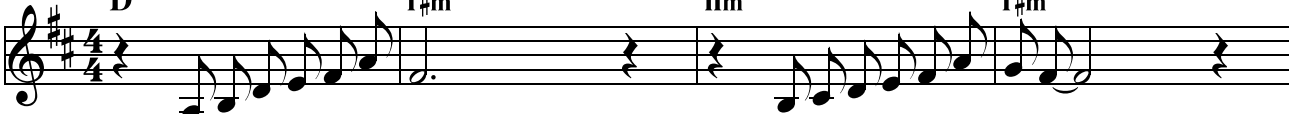
Piosenka powstała w przededniu wyjazdu VII Pokolenia na festiwal kielecki. (9.07.2010)

Pójdę wszędzie

(2012)


BALLADOWO ♩ = 104

D f#m hm f#m




W labiryncie wielkich miast, gdzie spotykasz dobrych ludzi

E G f#m hm (A)




trudno wyrwać się do gwiazd, trudno serce zbudzić.

D f#m hm 6 f#m




Zbudzić serce, zdmuchnąć pył i o - czy o - two-rzyć za - spa-ne,

G D C G 3 D



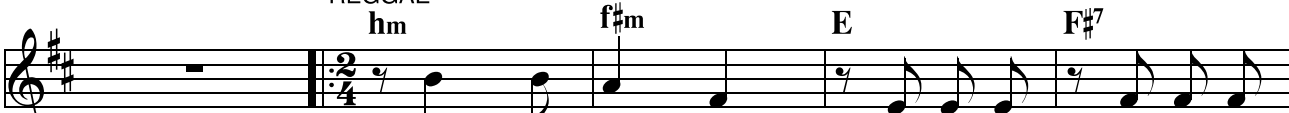
znaleźć w sobie ty - le sił by ru-szyć w nie-znane,

G instr. D C G 3 D



by ru-szyć w nie-znane.

REGGAE hm f#m E F#7



Hej! Przez gó - ry, przez la - sy i mo - rza
Bez pie - nię - dzy, raz le - piej, raz go - rzej,

hm f#m A D hm



pó - jdę wszę - dzie, o - dna - jdę Cię, au - to -
chło - dne no - ce, u - pa - lne dni, raz na

f#m E F#7 E 1. f#m



- stra - dy i dzi - kie be - zdro - ża do - bry Bo - że po - pro-wadź mnie.
wo - zie, cza - sa - mi pod wo - zem, do - bry Bo - że

do - po - móż mi.

1. W labiryncie wielkich miast,
gdzie spotykasz dobrych ludzi
trudno wyrwać się do gwiazd,
trudno serce zbudzić.

Zbudzić serce, zdmuchnąć pył
i oczy otworzyć zaspane,
znaleźć w sobie tyle sił
by ruszyć w nieznane,
by ruszyć w nieznane.

Ref.: Hej! Przez góry, przez lasy i morza
pójdę wszędzie, odnajdę Cię,
autostrady i dzikie bezdroża
dobry Boże – poprowadź mnie.

Bez pieniędzy, raz lepiej, raz gorzej,
chłodne noce, upalne dni,
raz na wozie, czasami pod wozem,
dobry Boże – dopomóż mi.

2. Po bezdrożach błądzi wiatr
pewnie szuka chmur na niebie
jutro też wyruszę w świat
będę szukać Ciebie.

Błądzić będę noc i dzień
tygodnie, miesiące i lata,
ale kiedyś znajdę Cię
gdzieś na końcu świata,
gdzieś na końcu świata.

Ref.: Hej! Przez góry, przez lasy i morza ...


Magda stwierdziła: „Druhu, to zupełnie inna piosenka, wcale nie w Druha stylu”. Chyba się spodobała, a VIII Pokolenie wyśpiewało dzięki niej kolejną „Złotą Jodłę” na festiwalu kieleckim w 2013 roku. (13.03.2012)

Strach na wróble

(2012)


BEAT BALLAD ♩ = 100

am D7 am D7 am D7



Sto - i strach na wró-ble z no - gą w sta-rym ku - ble. Oj! Sa-me-mu tak nu-dno

em am D7 am D7




stać. Sto - i strach pod la-sem i ma - rzy so - bie cza-sem:

am D7 G7 C




„gdy-bym je-szcze tak u - miał na czymś grać?!” Czy to kwie - cień, czy to ka - cji li - czysz

G7 C G7 C



maj ty mu - zy - czko graj nam, graj tak po pro - stu z głę - bi dni, ko - lo - ro - we mie - wasz sny, bo nie-dłu - go na nie -

F G7 C



se - rca, z ca - lych sił. W śro - dku no - cy i za - zna - ny ru - szysz szlak. Lecz pa-mię - taj o tym,

C7 F C am



dnia niech ci za - wsze w du - szy gra, a szczę - śli - wie i ra - że bez mu - zy - ki w ży - ciu źle, bez mu - zy - ki w ży - ciu

G7

1. C

2. C



- do - śnie bę-dziesz żył. Do wa - ja - kby cze-goś brak.

1. Stoi strach na wróble
z nogą w starym kuble.
Oj! Samemu
tak nudno stać.
Stoi strach pod lasem
i marzy sobie czasem:
– „gdybym jeszcze tak
umiał na czymś grać?!”

Ref.: Czy to kwiecień, czy to maj
ty muzyczko graj nam, graj
tak po prostu z głębi serca,
z całych sił.
W środku nocy i za dnia
niech ci zawsze w duszy gra,
a szczęśliwie i radośnie
będziesz żył.

Do wakacji liczysz dni,
kolorowe miewasz sny,
bo niedługo na nieznany
ruszysz szlak.
Lecz pamiętaj o tym, że
bez muzyki w życiu źle,
bez muzyki w życiu
jakby czegoś brak.

2. Stoi strach na polu
w zbożu, wśród kąkolu,
straszy wróble od wielu lat.
Stoi strach przy drodze
na jednej chudej nodze
pewnie chciałby też
z nami ruszyć w świat.

Ref.: Czy to kwiecień, czy to maj ...

3. Stoi strach w ogródku
nuci po cichutku,
wróble jeszcze śpią
pośród drzew
piano, pianissimo
ku słońcu dźwięki płyną,
zaraz zacznie się
ich radosny śpiew.

Ref.: Czy to kwiecień, czy to maj ...

Małe Wartaki i Biskopcy ostatni tydzień roku szkolnego spędziły na warsztatach w „Nadwarciańskim Grodzie” w Załęczu Wielkim. Dla nich powstała ta piosenka (18.06.2012)

Zielone szuru-buru

(2013)

BEAT ♩ = 140

hm E G f#m hm
Namęczyłeś się cały rok i masz już do-syć,

E G A7 C#D (C)
teraz możesz skoczyć w bok, o - dmie - nić lo - sy.

H7 em H7 em
W twoim nowym ple - ca-ku stary mundur i pas.

gm A7 G A6 D
Jutro będziesz na szlaku gdzie jeszcze tylko nie ma nas. Gdy słońce włóczy

em A7 em A7 D
się nas szuru-bu-ru po niebie, nareszcie mamy
szuru-bu-ru da - le-ko, w zielo-ny, dzi-ki

em A7 em A7 D
czas szuru-bu-ru dla sie-bie. Zie-lo - na każda
las szuru-bu-ru nad rze-ką. Tu w cieniu starych

G F#7 hm E
noc i ka-żdy sen przyśniony i pię-kny nowy
drzew zielo - ny wiatr do wtó-ru i ten zie-lo-ny

A7 1. D
dzień szu-ru-bu-ru zie - lo - ny. Przygo-da ciągnie
śpiew

szu - ru - bu - ru, szu - ru - bu - ru.

1. Namęczyłeś się cały rok
i masz już dosyć,
teraz możesz skoczyć w bok,
odmienić losy.
W twoim nowym plecaku
stary mundur i pas.
Jutro będziesz na szlaku
gdzie jeszcze tylko nie ma nas.

Ref.: Gdy słońce włączy się –
szuru-buru – po niebie,
nareszcie mamy czas –
szuru-buru – dla siebie.
Zielona każda noc
i każdy sen przyśniony
i piękny nowy dzień –
szuru-buru – zielony.

Przygoda ciągnie nas –
szuru-buru daleko,
w zielony, dziki las –
szuru-buru – nad rzeką.
Tu w cieniu starych drzew
zielony wiatr do wtóru
i ten znajomy śpiew –
szuru-buru, szuru-buru.

2. Szybko miną zielone dni,
już wracać pora.
Może kiedyś znajdziesz sny
zgubione wczoraj.
Znalezione na szlaku
cztery szyszki i kwiat
zaczekają w plecaku,
by znów wyruszyć z Tobą w świat.

Ref.: Gdy słońce włączy się ...

Kolejna piosenka na warsztaty w Załączu Wielkim powstała w nocy z 10 na 11 maja 2013 roku.

Piosenki, które połączyły nas

(2013)

POP BALLAD / COUNTRY ♩ = 100

A $\frac{dm^6}{A}$ A

Zno-wu nam stu-knę-ło kil-ka lat, coś w pośpiechu nas mi-nę-ło,
Za-pi-sa-nych kartek ca-ły stos, tro-chę se-rio, tro-chę ża-rtem

$\frac{dm^6}{A}$ gm^7 C^7 F A^7 dm

zglupiał świat. Na krętych ścieżkach ży-cia dro-gowskazów sto, cza-
śle-py los i ty-lko masz na-dzie-ję, że nie jest aż tak źle, że

1. $\frac{dm^6}{A}$ E^7 2. $\frac{dm^6}{A}$

- sa - mi wy - bie-ra - leś mniejsze zło. przecież wkrótce znów spotkamy

A^7 COUNTRY D E^7

się. Bo do szczę-ścia tak nie-wie-le nam po-
szczę-ścia nie po-trze-ba wie-lkiej

A em $F\#^7$ hm

- trze - ba, tro - chę słoń - ca na zwy - cza - jne, sza - re dni.
ka - sy, gdy z ple-ca - kiem węż - dru - je - my po - przez las.

$\frac{dm^6}{H}$ E^7 1. A D

Na - wet kie - dy pro - sto z nie - ba spa - dnie wielki deszcz i cza -
Z pu-szki co - li ma - ra - ka - sy

H^9 E^7 2. A G^9

- sa - mi sam na sie - bie je - steś zły. Nam do i gi - ta - ry dwie

i pio - se - nki, któ - re po - łą - czy - ly nas.

1. Znowu nam stuknęło kilka lat,
coś w pośpiechu nas minęło, zgłupiał świat.
Na krętych ścieżkach życia drogowskazów sto,
czasami wybierałeś mniejsze zło.
Zapisanych kartek cały stos,
trochę serio, trochę żartem – ślepy los
i tylko masz nadzieję, że nie jest aż tak źle,
że przecież wkrótce znów spotkamy się.

Ref.: Bo do szczęścia tak niewiele nam potrzeba,
trochę słońca na zwyczajne, szare dni.
Nawet kiedy prosto z nieba spadnie wielki deszcz
i czasami sam na siebie jesteś zły.
Nam do szczęścia nie potrzeba wielkiej kasy,
gdy z plecakiem wędrujemy poprzez las.
Z puszek coli – marakasy i gitary dwie
i piosenki, które połączyły nas.

2. W życiu jak w sztafecie – strefa zmian,
taki widać na tym świecie boży plan.
Dorosną małe dzieci, wyfruną z ciepłych gniazd,
zbudują własne domy w środku miast.
Znowu miną lata, przyjdzie dzień,
że może gdzieś na końcu świata spotkasz mnie,
wystarczą dwie gitary i dawnych wspomnień moc
i znów prześpiewamy całą noc.

Ref.: Bo do szczęścia tak niewiele nam potrzeba ...

Zbliżało się 40-lecie „Wartaków”, więc już w czerwcu powstała piosenka, którą wszyscy zaśpiewali w koncercie jubileuszowym 9 listopada 2013 roku. (18.06.2013)

Czyjeś serce

(2014)

BOSSA NOVA ♩ = 120

am G F



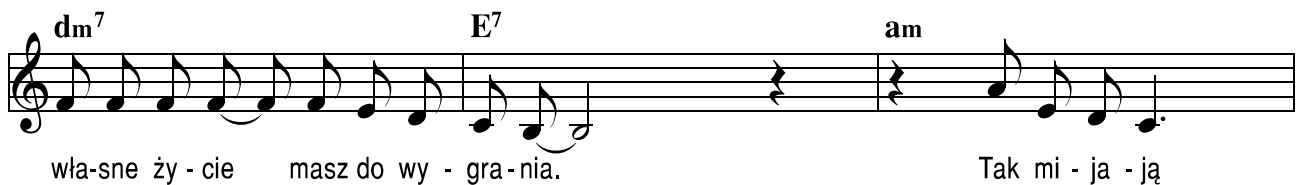
Zno-wu mu-sisz ra - no wstać, po - dły bu - dzik z łó-żka cię wy -

E7 am G C



- ga - nia. Z lo-sem trze - ba w sza - chy grać, przecież

dm7 E7 am



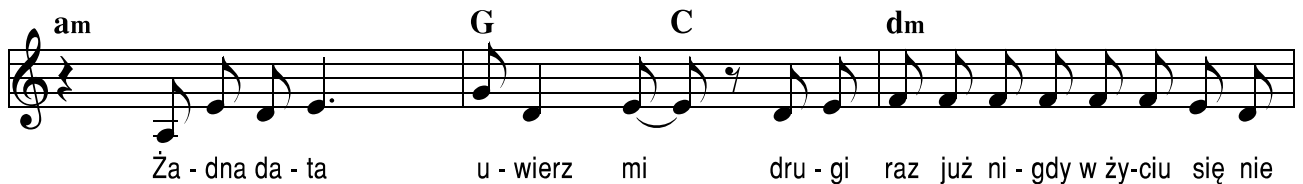
wła-sne ży - cie masz do wy - gra - nia. Tak mi - ja - ją

G F E7



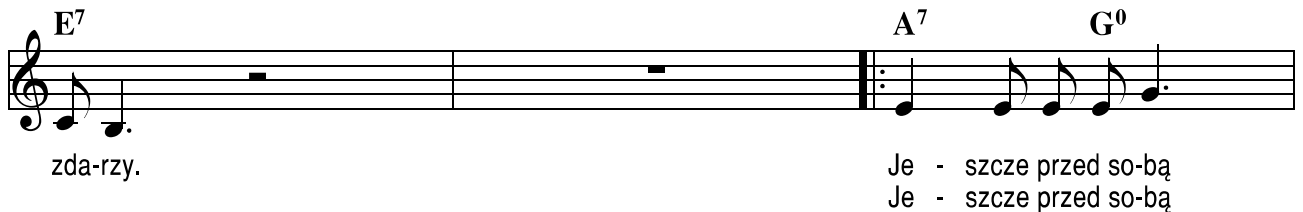
sza - re dni i spa - da - ją ka - rtki z ka - le - nda - rzy.

am G C dm



Ża - dna da - ta u - wierz mi dru - gi raz już ni - gdy w ży-ciu się nie

E7 A7 G0



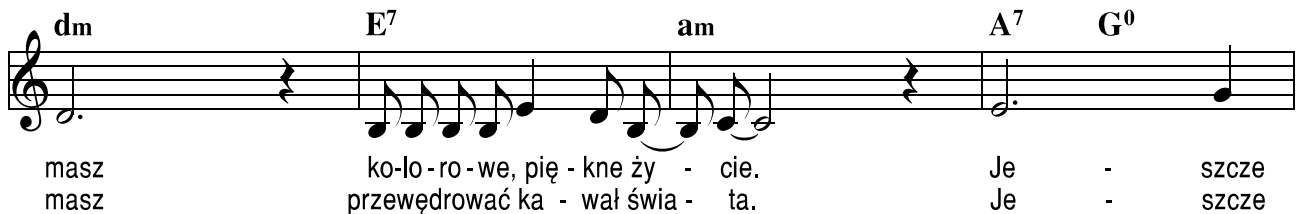
zda-rzy. Je - szcze przed so-bą
Je - szcze przed so-bą

dm7 dm9 E7 am am/G F7+



masz złoty słońca blask o świ - cie. Je - szcze przed sobą
masz najpiękniejsze, tłu - ste la - ta. Je - szcze

dm E7 am A7 G0



masz ko-lo-ro-we, pię - kne ży - cie. Je - szcze
masz przewędrować ka - wał świa - ta. Je - szcze

masz wielkie plany i marze - nia, ty - le pragnień, ty - le
 masz spotkać miłość swe - go ży - cia, czyjeś serce szuka
 ży - czeń do spełnie - nia.
 twe - go ser - ca bi - cia.

1. Znowu musisz rano wstać,
 podły budzik z łóżka cię wygania.
 Z losem trzeba w szachy grać,
 przecież własne życie masz do wygrania.
 Tak mijają szare dni
 i spadają kartki z kalendarzy.
 Żadna data – uwierz mi –
 – drugi raz już nigdy w życiu się nie zdarzy.

Ref.: Jeszcze przed sobą masz
 złoty słońca blask o świcie.
 Jeszcze przed sobą masz
 kolorowe, piękne życie.
 Jeszcze masz
 wielkie plany i marzenia,
 tyle pragnień, tyle życzeń do spełnienia.
 Jeszcze przed sobą masz
 najpiękniejsze, tłuste lata.
 Jeszcze masz
 przewędrować kawał świata.
 Jeszcze masz
 spotkać miłość swego życia,
 czyjeś serce szuka twego serca bicia.

2. Dzień się znużył, idzie sen,
 zaciągnęła nocy pajęczyna,
 do poduszki tulisz się,
 a Morfeusz swoje bajki snuć zaczyna.
 Ni to jawa, ni to sen,
 wreszcie budzik trochę zaspał – słodka cisza.
 Znowu wstaje nowy dzień,
 może wreszcie coś się zdarzy właśnie dzisiaj.

Ref.: Jeszcze przed sobą masz ...

Do sanatorium w Świnoujściu zabrałem gitarę, żeby się nie nudzić. Piosenka powstała z myślą o wykonawczyniach: Oliwce Sobczak i Hani Szurgot, które zaśpiewały ją w lipcu 2015 roku na festiwalu w Kielcach, skąd przywieźliśmy ... dwie „Złote Jodły”. (23 kwietnia 2014r.)

Luzuj foka

(2014)

BLUE / COUNTRY ♩ = 110

BLUES D A⁷ G D f[#]m

Już czas, już czas, już po - ra rozstać się, zo - sta - wić

hm E⁷ A⁷ D A⁷

dom i ruszyć w nieznane. Więc że - gnam was, po -

G D C G D

- pły - nę by - le gdzie i pewnie na dłużej, pewnie na dłużej zo - sta - nę,

C G COUNTRY D (N.C.)

i pewnie na dłużej, pewnie na dłużej zo - sta - nę.

A⁷ G D A⁷

Po - żegnam kumpli i ro - dzi - nę, nie będzie mnie przez

G D G H⁷ em gm

wie - le, wie - le dni. Na koniec świata znowu sam po - pły - nę, a mo - że

D A⁷ D A⁷ G D

ze mną też za - bierzesz się i Ty. We - żmiemy ty - lko dwie gi - ta - ry,

A⁷ F[#]7 hm D⁷ G H⁷

bo już na trzecią nas nie będzie stać, a szanty nam za - śpiewa bosman

em gm D A⁷ D G

sta-ry, co dziś na wachcie razem z nami będzie trwać, a szanty nam za -

H⁷ em gm D A⁷ D C C[#]

- śpiewa bosman sta-ry, co dziś na wachcie razem z nami: Lu-zuj fo-ka, po - staw

D D C C[#] D D

grot! Lu-zuj fo-ka, po - staw grot! Lu-zuj fo-ka,

C C[#] D D (N.C.) A⁷ D

po - staw grot! Lu-zuj bra-cie fo-ka, po - staw grot!

1. Już czas, już czas, już pora rozstać się,
zostawić dom i ruszyć w nieznane.
Więc żegnam was, popłynę byle gdzie
i pewnie na dłużej, pewnie na dłużej zostanę. – 2×

Ref.: Pożegnaj kumpli i rodzinę,
nie będzie mnie przez wiele, wiele dni.
Na koniec świata znowu sam popłynę,
a może ze mną też zabierzesz się i Ty.
Weźmiemy tylko dwie gitary,
bo już na trzecią nas nie będzie stać,
a szanty nam zaśpiewa bosman stary,
co dziś na wachcie razem z nami będzie trwać,
a szanty nam zaśpiewa bosman stary,
co dziś na wachcie razem z nami:
Luzuj foka, postaw grot! – 3×
Luzuj bracie foka, postaw grot!

2. Gdzie morza kres, gdzie słońce nocą śpi,
tam cichy port nieznanany nikomu.
I chociaż już minęło tyle dni
to jeszcze nie pora, jeszcze za wcześnie do domu. – 3×

Ref.: Pożegnaj kumpli i rodzinę ...

Podczas pobytu w sanatorium w Świnoujściu powstała kolejna piosenka kojarząca się z morzem. IX Pokolenie nagrało ją wraz z piosenkami „Czyjeś serce”, „Na szlaku słońca” i „Stawaj do gry” jako płytke „demo” na Kielce 2015. (7-8.05.2014)

Blues do białego dnia

(2015)

BLUES ♩ = 130

G D⁷ G C

Zbli - ża się czas zie - lonych dni, la - to i - dzie, żegnaj

G em A⁷

szko-ło. Sło - Ńce i las, spe - łnione sny

D⁷ D^{#7} D⁷ G

i przyja - ciół masz wo - ko - ło. Na jakiś czas

D⁷ G C G

po - żegnasz psa i kompu - ter też masz z gło - wy

em A⁷ D⁷

i bę-dziesz nu-cić ka - żdego dnia blues zielo - ny, o - bo - zo -

G C⁷

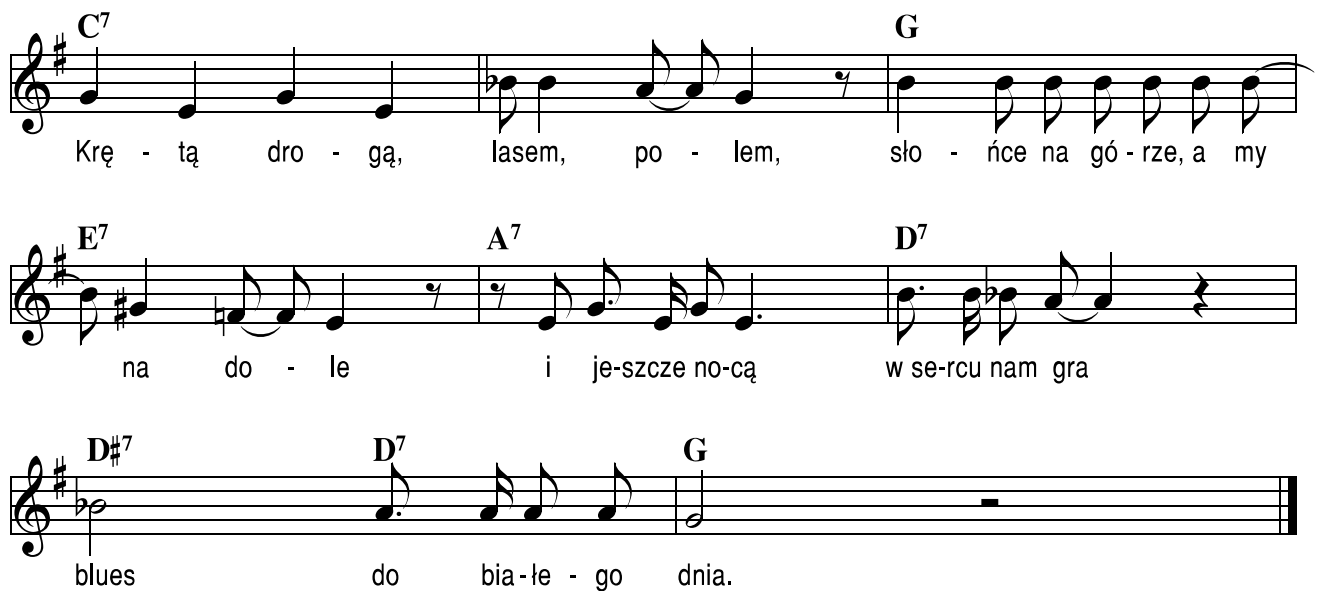
- wy. Po - lem, la - sem, krę - tą dro - gą,

G C⁷

no - ga za no - gą, no - ga za no - gą. Krok do przo - du,

A⁷ D⁷ D^{#7} D⁷

dwa kroki w tył, bo czasu - mi brak już sił.



C⁷ G
 Krę - tą dro - gą, lasem, po - lem, sło - Źce na gó - rze, a my
 E⁷ A⁷ D⁷
 na do - le i je - szcze no - cą w se - rcu nam gra
 D^{#7} D⁷ G
 blues do bia - łe - go dnia.

1. ZbliŹa się czas zielonych dni,
 lato idzie, Źegnaj szkoło.
 SłoŹce i las, spełnione sny
 i przyjaciół masz wokóło.
 Na jakiś czas poŹegnasz psa
 i komputer teŹ masz z głowy
 i będziesz nucić kaŹdego dnia
 blues zielony, obozowy.

Ref.: Polem, lasem, kręą drogą,
 noga za nogą, noga za nogą.
 Krok do przodu, dwa kroki w tył,
 bo czasami brak juŹ sił.
 Kręą drogą, lasem, polem,
 słoŹce na górze, a my na dole
 i jeszcze nocą w sercu nam gra
 blues do białego dnia.

2. Gdy przyjdzie kres wakacji dni
 i do domu wracać pora
 zostaną gdzieś zielone sny,
 które śniłeś jeszcze wczoraj.
 A jeśli znów będzie Ci Źle,
 kiedy czasem boli dusza,
 to wtedy znajdziesz na serca dnię
 tego zielonego bluesa.

Ref.: Polem, lasem, kręą drogą ...

Piosenka stała się małym przebojem warsztatów muzycznych muzycznych „Załączce Wielkie – 2015”. (czerwiec 2015)

Już za kilka dni

(2015)

♩ = 100

ad libitum

hm *em*⁷ *F*^{#7} *hm*

Zamie-ni - leś sło - ríce w bu - rzę, po-sa-dzi-leś chwasty między

em *A*⁷ *D* *C*^{#7} *F*^{#7} *hm* *G*

ró - że, u-ci-szy-leś wiatr, zatrzyma-leś czas, popatrz tak tu cicho wokół

F^{#7} *hm* *em*⁷ *F*^{#7}

nas. Nie u-mia-lam Cię za - trzy - mać,

hm *em* *A*⁷ *D* *C*^{#7} *F*^{#7} *hm*

dzisiaj dobrze wiem to moja wi - na. O-djecha-leś sam, został tylko kurz,

*em*⁷ *F*^{#7} *hm* *em*⁷ *instr.* *F*^{#7} *hm*

a-le ju-tro już ...

a tempo

D *A*⁷ *G* *D* *A*⁷ *G* *D*

1. Pójdę tam, gdzie mnie los zanieś, pójdę tam, gdzie się kończy świat.
2. Pójdziemy tam, gdzie nas los zanieś, pójdziemy tam, gdzie się kończy świat.

*em*⁷ *H*⁷ *em* *gm* *A*⁷

Zi-ma, wiosna, la-to, je - sień, jeszcze drogi szmat.
Zi-ma, wiosna, la-to, je - sień, jeszcze drogi szmat.

D *A*⁷ *G* *D* *A*⁷ *G* *D*

Pójdę tam, gdzie poniosą nogi, pójdę tam, gdzie zawołasz mnie.
Pójdziemy tam, gdzie poniosą nogi, pójdziemy tam, gdzie zawołasz mnie.

em⁷ A⁷ D hm em⁷ F^{#7} hm

Może kiedyś nasze dro-gi spo-tka-ją się.
Może kiedyś u kresu dro-gi spo-tka-my się.

1. Zamieniłeś słońce w burzę,
posadziłeś chwasty między róże,
uciszyłeś wiatr, zatrzymałeś czas,
popatrz – tak tu cicho wokół nas.
Nie umiałam Cię zatrzymać,
dzisiaj dobrze wiem to moja wina.
Odjechałeś sam, został tylko kurz,
ale jutro już ...

Ref.: Pójdę tam, gdzie mnie los zanieśie,
pójdę tam gdzie się kończy świat.
Zima, wiosna, lato, jesień,
jeszcze drogi szmat.
Pójdę tam, gdzie poniosą nogi,
pójdę tam, gdzie zawołasz mnie.
Może kiedyś nasze drogi
spotkają się.

2. Cichną wiatry, milkną burze,
więdną chwasty tak, jak dzikie róże.
Czarno-biały film, zatrzymany czas,
popatrz, ile ludzi wokół nas.
Stare mapy nic niewarte,
dżinsy połatane i przetarte,
plecak pełen snów, tylko ja i Ty,
a za kilka dni ...

Ref.: Pójdziemy tam, gdzie nas los zanieśie,
pójdziemy tam, gdzie się kończy świat,
Zima, wiosna, lato ..., jesień,
jeszcze drogi szmat.
Pójdziemy tam, gdzie poniosą nogi,
pójdziemy tam, gdzie zawołasz mnie.
Może kiedyś u kresu drogi
spotkamy się.

Piosenka opracowana na warsztatach festiwalu „Kielce 2015”, premierowe wykonanie miało miejsce podczas XXVII Jesiennych Śpiewanek Nad Wartą 18 listopada 2015 roku.

Wracamy tu

(2016)

COUNTRY ♩ = 110

By - łam już dzie - lny m zu - chem, mia - łam
wte - dy chy - ba pra - wie sie - dem lat. Ca - ły dzień ja - zdy ma -
- lu - chem, bo na o - bo - zie był już Fi - lip, sta - rszy brat. O - dtąd
tak rok po ro - ku, wy - je - źdzamy ra - zem, gdy wa - ka - cji
czas. Tu - taj luz i świę - ty spo - kój, nie pa -
- mię - tam na - wet, któ - ry to już raz. Wra - ca - my tu, gdzie na - dba - ły - ckie
tu, gdzie znana ka - zda
pla - że, wra - ca - my tu, gdzie lu - bia - to - wski las, wra - ca - my
ście - żka, gdzie mo - rza szum ko - ły - sze nas do snu, gdzie dzi - ki
tu, jak do dzie - cię - cych marzeń, wra - ca - my tu, gdy przyjdzie la - ta
zwierz i le - śne li - cho

Chords: hm^7/E , E^7 , A , E^7 , A , E^7 , $\text{C}\sharp^7$, $\text{f}\sharp\text{m}$, D , $\text{c}\sharp\text{m}$, $\text{c}\sharp\text{m}^7$, $\text{F}\sharp^7$, hm , hm^7 , E^7 , hm^7/E , E^7 , A , E^7 , A , E^7 , $\text{C}\sharp^7$, $\text{f}\sharp\text{m}$, E , D , $\text{c}\sharp\text{m}$, E^7 , A , D , G , D , E^7 , F , G , A , F , G

czas. Wra - ca - my mie - szka, dla - te - go wciąż wraca - my tu, dla - te - go wciąż wraca - my tu.

1. Byłam już dzielnym zuchem,
miałam wtedy chyba prawie siedem lat.
Cały dzień jazdy maluchem,
bo na obozie był już Filip, starszy brat.
Odtąd tak rok po roku,
wyjeżdżamy razem, gdy wakacji czas.
Tutaj luz i święty spokój,
nie pamiętam nawet, który to już raz.

Ref.: Wracamy tu, gdzie nadbałtyckie plaże,
wracamy tu, gdzie lubiatowski las,
wracamy tu, jak do dziecięcych marzeń,
wracamy tu, gdy przyjdzie lata czas.
Wracamy tu, gdzie znana każda ścieżka,
gdzie morza szum kołysze nas do snu,
gdzie dziki zwierz i leśne licho mieszka,
dlatego wciąż wracamy tu,
dlatego wciąż wracamy tu.

2. Minął rok i znowu lato,
pakujemy stary śpiwór albo koc,
mamma ciao i żegnaj tato,
w namiocie spędzisz odtąd znów niejedną noc.
Biegnie czas, więc do domu
zabierz małą szyszkę i muszelki dwie,
wspomnij nas i po kryjomu
zanuć taki refren, gdy ci będzie źle.

Ref.: Wracamy tu, gdzie nadbałtyckie plaże ...

Kilka lat temu mała Gabrysia przyjechała z rodzicami odwiedzić brata na obozie w Lubiatowie. W tej małej nadmorskiej miejscowości od 30 lat odbywają się obozy Kolskiego Hufca Z.H.P., a Wartaki często wyjeżdżają tam na letnie warsztaty artystyczne. W tym roku Gabrysia i jej brat Filip wraz z całym zespołem zaśpiewała te piosenkę podczas jubileuszowego koncertu. (powstała 20 maja 2016r.)

Nasze małe wędrowanie

(2016)

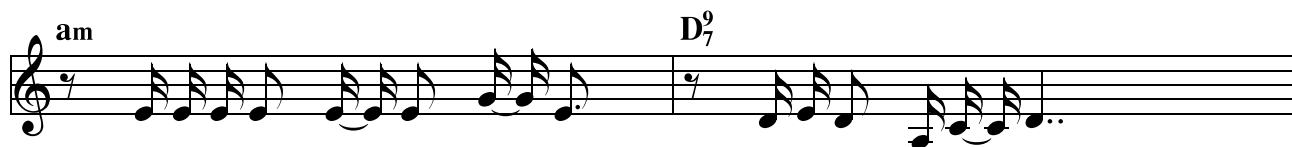
SAMBA ♩ = 110



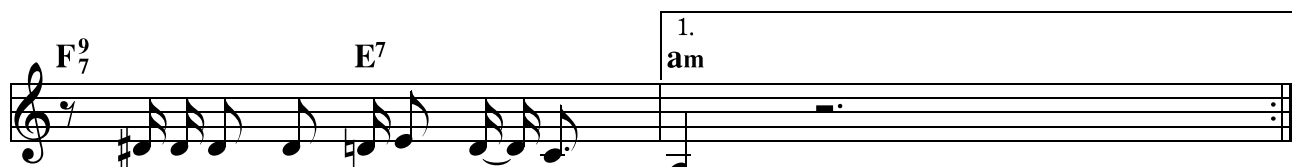
Ty nie jesteś księ - ciem z ba - jki, ze mnie za - dna da - ma,
Już nie mogę się do - cze - kać li - pcowe - go sło - ńca,



znamy się jak ty - se ko - nie już od lat.
a siedze nie z to - bą w do - mu wkurza mnie.



Ty nie lu-bisz sie - dzieć w cha - cie i na ra - jdy ga - niasz,
Martwy sezon bez wło - czę - gi wlecze się bez ko - ńca,



mnie też za - wsze ko - rcił wie - lki świat.
więc o - bo - jgu jest nam ba - rdzo



źle. Na - sze ma - le wę - dro - wa - nie, łą - ka i las, na - sze
nie wiem, co nas cze - ka, i - le to lat? Dro - ga



pierwsze za - ko - cha - nie naj - wy - ższy czas. Na - sze smu - tki i ra - do - ści,
krę - ta i da - le - ka, nie - zna - ny świat. Na - sze ma - le wę - dro - wa - nie,

am F 1. H⁷ E⁷ am

uśmiech i łzy, słońce i mgła, zwy-cza -jnie ja i ty. Je - szcze

2. H⁷ E⁷ am

po pro - stu ty i ja.

1. Ty nie jesteś księciem z bajki, ze mnie żadna dama,
znamy się jak tyse konie już od lat.
Ty nie lubisz siedzieć w chacie i na rajdy ganasz,
mnie też zawsze korcił wielki świat.
Już nie mogę się doczekać lipcowego słońca,
a siedzenie z tobą w domu wkurza mnie.
Martwy sezon bez włóczęgi wlecze się bez końca,
więc obojgu jest nam bardzo źle.

Ref.: Nasze małe wędrowanie, łąka i las,
nasze pierwsze zakochanie – najwyższy czas.
Nasze smutki i radości, uśmiech i łzy,
zwyczajnie – ja i ty.
Jeszcze nie wiem, co nas czeka, ile to lat?
Droga kręta i daleka, nieznany świat.
Nasze małe wędrowanie, słońce i mgła
po prostu ty i ja.

2. Dzień podobny do drugiego, jak dwie krople wody,
nic dokoła się nie dzieje – nudno nam.
Czasem jakiś krótki spacer, kino albo lody
i na szczęście dobrze, że cię mam.
Tak klepiemy naszą biedę miesiąc za miesiącem,
obliczamy do wakacji dzień po dniu.
Wraca sezon na włóczęgę, więc lipcowe słońce
spotka nas na szlaku właśnie tu.

Ref.: Nasze małe wędrowanie, łąka i las ...

Piosenka powstała 14 czerwca 2016 r. z dedykacją dla IX Pokolenia, prawykonanie na obozie w Lubiawie – lipiec 2016 r.

Łyżkobrzęki

(2016)

BLUES ♩ = 110

Po-zna-li - śmy ją, kiedy jeszcze była mała, miała tylko kilka słów i wesołych dźwięków czte - ry a - lbo pięć. Nu - ci-li - śmy razem, gdy wieczorem cicho nam śpiewała, no bo na śpie - wa-nie też mieliśmy wielką chęć. A te - raz każdy ją zna, każdy ją zna, nu-ci tak jak my, wę - dru - je z nami za dnia i nocą ma ko-lo-ro - we sny, a kie - dy tylko zabrzmia pierwsze dźwięki z pomo - cą przyjdą nasze ły - żkobrzę - ki, więc teraz będzie bardzo głośno - tak ma być! Można brawo bić!

N.C. 7 D⁷ G D

ŁYŻKOBZRĘKI
(SOLO)

A kie - dy tylko zabrzmia pierwsze dźwięki, to za - nuć

G D G F[#]7 hm

z nami refren tej piosen - ki i znowu będzie bardzo głośno - tak ma być!

E⁷ A⁷ 1. D 2.

Można już brawo bić! Znowu mija rok,

1. Poznaliśmy ją, kiedy jeszcze była mała,
miała tylko kilka słów
i wesołych dźwięków cztery albo pięć.
Nuciliśmy razem, gdy wieczorem cicho nam śpiewała,
no bo na śpiewanie też mieliśmy wielką chęć.

Ref.: A teraz każdy ją zna, każdy ją zna, nuci tak jak my,
wędruje z nami za dnia i nocą ma kolorowe sny,
a kiedy tylko zabrzmia pierwsze dźwięki
z pomocą przyjdą nasze łyżkobrzęki,
więc teraz będzie bardzo głośno – tak ma być!
Można brawo bić!

A kiedy tylko zabrzmia pierwsze dźwięki,
to zanuć z nami refren tej piosenki
i znowu będzie bardzo głośno – tak ma być!
Można już brawo bić!

2. Znowu mija rok, a piosenka rośnie z nami,
wydłużyła teraz krok,
więc musimy razem ostro za nią gnać.
Kiedy przyjdzie wieczór,
błądzi jeszcze między namiotami,
nie wiadomo wcale, czy pójdziemy dzisiaj spać.

Ref.: A teraz każdy ją zna, każdy ją zna, nuci tak jak my, ...

Piosenka powstała w Kole 29 maja 2016 roku z myślą o wakacyjnych Warsztatach Artystycznych w Załęczu Wielkim.

Wielka rzeka

(2017)

BOSSA NOVA ♩ = 132

D G D

W zapłą - ta - niu dni, w u - ko - je - niu ze

G em A

snów, w za - tro - skaniu, gdy

em A D

po - smu - tnia - leś znów, slu - chaj to dla Cie - bie ten

G D G

wiersz, wy - kre - śli - lam wszystko co złe,

em C A G

w swoje ży - cie za - prosź mnie.

D G F#7 hm E7

ży - cie ni - by wielka rze - ka
ży - cie swoim nurtem pły - nie

G7 F#7 hm D7 G F#7

przeplý - wa o - bok nas. U - wa - żaj, mo - że
poprzez me - a - ndry lat. O - mi - jaj gro - że

1. hm 3 E⁷ G⁷ F^{#7} hm

po - rwać Cię tam, gdzie szybciej płynie czas.

2. hm E⁷ G A⁷ D

wi - ry na głę - bi - nie, już ta - ki jest ten świat.

1. W zaplątaniu dni, w ukojeniu ze snów,
w zatroskaniu, gdy posmutniałeś znów,
słuchaj
to dla Ciebie ten wiersz, wykreśliłam wszystko co złe,
w swoje życie zaprosz mnie.

Ref.: Życie niby wielka rzeka
przepływa obok nas.
Uważaj, może porwać Cię tam,
gdzie szybciej płynie czas.
Życie swoim nurtem płynie
poprzez meandry lat.
Omijaj groźne wiry na głębinie,
już taki jest ten świat.

2. Dopisałam dziś ważne słowa dwa,
pierwsze słowo to „TY”,
drugie słowo – „JA”.
Więc proszę ułóż ze mną ten wiersz,
razem przecież łatwiej jest żyć,
łatwiej sercom razem bić.

Ref.: Życie niby wielka rzeka
przepływa obok nas.
Uważaj, może porwać Cię tam,
gdzie szybciej płynie czas.
Życie swoim nurtem płynie
poprzez meandry lat.
Omijaj groźne wiry na głębinie,
już taki jest ten świat.

Piosenka napisana w Kole (wiosna 2017) dla IX Pokolenia z myślą o udziale w 44. Międzynarodowym Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce 2017” (Złota Jodła).

Białe Góry

(2018)

BALLADOWO ♩ = 110

D A⁷ D
Pó - żną wio - sną, gdy już słoń - ce mo - cno grza - ło wy - bra -
War - ty, dzi - kie bło - nia peł - ne pta - ków i już

G E⁷ A⁷ G F[#]
- li - śmy się z ro - dzi - ną na wy - cieczkę. Ro - we - ra - mi, sta - rym wa - łem bardzo
słychać dzwon kościoła do - bro - wskiego, więc przy wydmach, dla re - ła - ksu, stanę -

hm G D A⁷ 1. D
faj - nie się je - cha - ło, trzeba przyznać zmęczy - li - śmy się tro - szeczkę. Wstęga
- liś - my na bi - wa - ku blisko miejsca po - noć ba - rdzo niezwy -

2. D A⁷
- kle - go. To Bia - łe Gó - ry, na - sze Bia - łe
lą - ce wy - po - czy - wa

D am H⁷
Gó - ry, ma - ły cud na - tu - ry wśród war - ciań - skich
słoń - ce, do - o - ko - ła ol - chy i zie - lo - ny

em G F[#]
łąk, Tu sta - ra rze - ka na przy - ja - ciół
staw, w nie - bie sko - wro - nki jak sre - brzy - ste

hm gm D A⁷ D
cze - ka, gdy przy o - gni - sku zwią - żą bra - tni krąg.
dzwon - ki i krzy - ki cza - jek wśród wy - so - kich traw.



1. Późną wiosną, gdy już słońce mocno grzało
wybraliśmy się z rodziną na wycieczkę.
Rowerami, starym wałem bardzo fajnie się jechało,
trzeba przyznać zmęczyliśmy się troszeczkę.
Wstęga Warty, dzikie błonia pełne ptaków
i już słysząc dzwon kościoła dobrowskiego,
więc przy wydmach, dla relaksu, stanęliśmy na biwaku
blisko miejsca ponoć bardzo niezwykłego.

Ref.: To Białe Góry, nasze Białe Góry,
mały cud natury wśród warciańskich łąk.
Tu stara rzeka na przyjaciół czeka,
gdy przy ognisku zwiążą bratni krąg.
Na złotej łące wypoczywa słońce,
dookoła olchy i zielony staw,
w niebie skowronki jak srebrzyste dzwonki
i krzyki czajek wśród wysokich traw.

2. Gdy wieczorem zbieraliśmy się do spania,
bo dość późno wróciliśmy z tej wyprawy,
wtedy naszła nas ochota do wspólnego pośpiewania,
Tata mówi: „jeśli chcecie, nie ma sprawy”.
Stary śpiewnik znaleźliśmy z piosenkami,
w nich radości zasuszone i kłopoty,
pamiętają dobre czasy, kiedy razem z Wartakami
wyjeżdżały na biwaki pod namioty.

Ref.: To Białe Góry, nasze Białe Góry,
mały cud natury wśród warciańskich łąk.
Tu stara rzeka na przyjaciół czeka,
gdy przy ognisku zwiążą bratni krąg.
Na złotej łące wypoczywa słońce,
dookoła olchy i zielony staw,
w niebie skowronki jak srebrzyste dzwonki
i krzyki czajek wśród wysokich traw.

Piosenka z dedykacją dla dzieci i wnucząt powstała 13 kwietnia 2018 roku, bo zbliżało się 45-lecie Wartaków. „Białe góry” – uroczysko na Wartę, gdzie w czerwcu 1973 roku odbył się pierwszy biwak zespołu. Wiosną i jesienią organizujemy rowerowe wyprawy Wartakowskich Rodzin do tego kultowego miejsca.

Rock and roll na szlaku

(2018)

ROCK AND ROLL ♩ = 90

. Lu - bi - my gło - śno się śmiać, ko - cha - my ta - niec i śpiew,
czekamy wio - sny, że - by gnać zie - lo - ną dro - gą wśród drzew.
A kiedy wie - czór tuż - tuż i od - po - czy - wa ci - chy
las to za gi - ta - rą tę - sknię już, bo na śpiewa - nie przyszedł
czas. Gdy za - śpie - wasz z na - mi rock and ro - ll'a
Od nie - dzie - li na - wet do so - bo - ty
i spró - bu - jesz tań - czyć tak jak my,
ten rock and roll lu - bi o - stro grzać.
mo - że kie - dyś na fe - sti - wal tra - fisz do O -
Łap gi - ta - rę i w podsko - kach bierz się do ro -
1.
po - la, spełnisz o ka - rie - rze sny.

2.
C#7 F#7 H7

- bo - ty, bo nie wy - pa - da w ką - cie stać.

1. Lubimy głośno się śmiać,
kochamy taniec i śpiew,
czekamy wiosny, żeby gnać
zieloną drogą wśród drzew.
A kiedy wieczór tuż – tuż
i odpoczywa cichy las
to za gitarą tęsknię już,
bo na śpiewanie przyszedł czas.

Ref.: Gdy zaśpiewasz z nami rock and rolla
i spróbujesz tańczyć tak jak my,
może kiedyś na festiwal trafisz do Opola,
spełnisz o karierze sny.
Od niedzieli nawet do soboty
ten rock and roll lubi ostro grzać.
Łap gitarę i w podskokach bierz się do roboty,
bo nie wypada w kącie stać.

2. Witamy słońce za dnia
i złote gwiazdy co noc,
a gdy muzyka głośniej gra
poczujesz w sobie jej moc.
Gdy ruszysz jutro na szlak,
co bezdrożami wiedzie nas,
to chociaż czasem siły brak
na rock and rolla znajdziesz czas.

Ref.: Gdy zaśpiewasz z nami rock and rolla
i spróbujesz tańczyć tak jak my,
może kiedyś na festiwal trafisz do Opola,
spełnisz o karierze sny.
Od niedzieli nawet do soboty
ten rock and roll lubi ostro grzać.
Łap gitarę i w podskokach bierz się do roboty,
bo nie wypada w kącie stać.


Piosenka powstała 7 czerwca 2018 roku z myślą o Obozie Artystycznym w Załęczu Wielkim.

Taki czas

(2019)

BOSSA NOVA ♩ = 160

G hm C G




Gdzie manowce i bezdro - ża wszędzie pełno nas.

em hm C D7



Każdy szuka swego szczęścia, goni własny czas.

G F# dm⁶_H E7 am




Na rozstaju dróg drogowskazów brak,

C D7 G




to nie - zna - ny ży - cia szlak.

C D7 G




Ka - żdy czło - wiek w so - bie ma
Ka - żdy czło - wiek prze - cież wie,

C D7 hm E7



tro - chę do - bra, tro - chę zła. Wa - żne,
co jest do - bre, a co złe. Świat się

am H7 1. em cm⁷



że - by Twoje se - rce bi - ło tro - chę prę - dziej,
je - szcze jakoś krę - ci

G D⁷ G
 nio - sło ludziom do - bro tak co dnia.

2.
 em D C hm
 wo - kół nas, ta - ki czas.

am D⁷

1. Gdzie manowce i bezdroża
 wszędzie pełno nas.
 Każdy szuka swego szczęścia,
 goni własny czas.
 Na rozstaju dróg drogowskazów brak,
 to nieznany życia szlak.

Ref.: Każdy człowiek w sobie ma
 trochę dobra, trochę zła.
 Ważne, żeby Twoje serce
 biło trochę prędeej,
 niosło ludziom dobro tak co dnia.
 Każdy człowiek przecież wie,
 co jest dobre, a co złe.
 Świat się jeszcze jakoś kręci wokół nas,
 taki czas.

2. Małe smutki i radości,
 słońce albo cień,
 nienawiści i miłości
 pełen każdy dzień.
 Chociaż wielki świat pełen groźnych burz
 trudno – musisz ruszać już.

Ref.: Każdy człowiek w sobie ma ...

Piosenka powstała na zimowisku X Pokolenia w Mokorzynie w styczniu 2019 roku na wieść o śmierci Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

Szaba daba dubi

(2019)

SAMBA ♩ = 104

Wio - sna ciepło nam przy - nie - sie,
la - to sypnie złotem zbóż,
po - tem przy - dzie zwy - kła pol - ska je - sień,
a tu zi - ma stu - ka już.
Bie - gnie miesiąc za mie - sią - cem,
dłu - żą się bez koń - ca sza - re dni.
Kiedy znowu wró - ci do nas słoń - ce ta - ki
pro - sty re - fren znów zanu - cę Ci.

fm B \flat E \flat A \flat fm

Sza - ba da - ba, sza - ba du - bi da, sza - ba

G⁷ cm C⁷ fm B \flat

da - ba du - bi. Sza - ba da - ba

E \flat G⁷ cm fm G⁷ cm

du - bi da, szaba da-ba du - bi.

1. Wiosna ciepło nam przyniesie,
 lato sypnie złotem zbóż,
 potem przyjdzie zwykła polska jesień,
 a tu zima stuka już.
 Biegnie miesiąc za miesiącem,
 dłużą się bez końca szare dni.
 Kiedy znowu wróci do nas słońce
 taki prosty refren znów zanucę Ci.

Ref.: Szaba daba, szaba dubi da,
 szaba daba dubi.
 Szaba daba dubi da,
 szaba daba dubi.

2. Mówią, że nie warto śpiewać,
 mówią – to stracony czas.
 Będą gnuśnieć w domu, z nudów ziewać,
 chyba, że spotkają nas.
 Wtedy wyruszymy razem,
 bo z piosenką łatwiej w życie gnać
 i dopiero wtedy się okaże,
 że ten prosty refren warto dobrze znać.

Ref.: Szaba daba, szaba dubi da,
 szaba daba dubi.
 Szaba daba dubi da,
 szaba daba dubi.

*Kolejna propozycja dla „Małych Wartaków” na zbliżające się Warsztaty Artystyczne w Miko-
 rzyńcu w czerwcu 2019 roku.*

Młody las

(2020)

BOSSA NOVA ♩ = 156

hm em⁶_{C#} F#⁷ hm em⁶_{C#} F#⁷

Na skra - ju wie - lkiej łą - ki polne li - cho śpi, bo -

hm em⁶_{C#} A D D⁷

- cia - ny i sko - wron - ki li - czą le - tnie dni. Tu

G A⁷ F#⁷ hm

na zielonym sta - wie łabędzie bia - łe dwa i

em⁶_{C#} F#⁷ G F#⁷

konik po - lny w trawie ci - cho gra. Wra -

hm em⁶_{C#} F#⁷ hm em⁶_{C#} F#⁷

- ca - my tu - taj wio - sną już od wie - lu lat, gdzie

H⁷ am H⁷ em

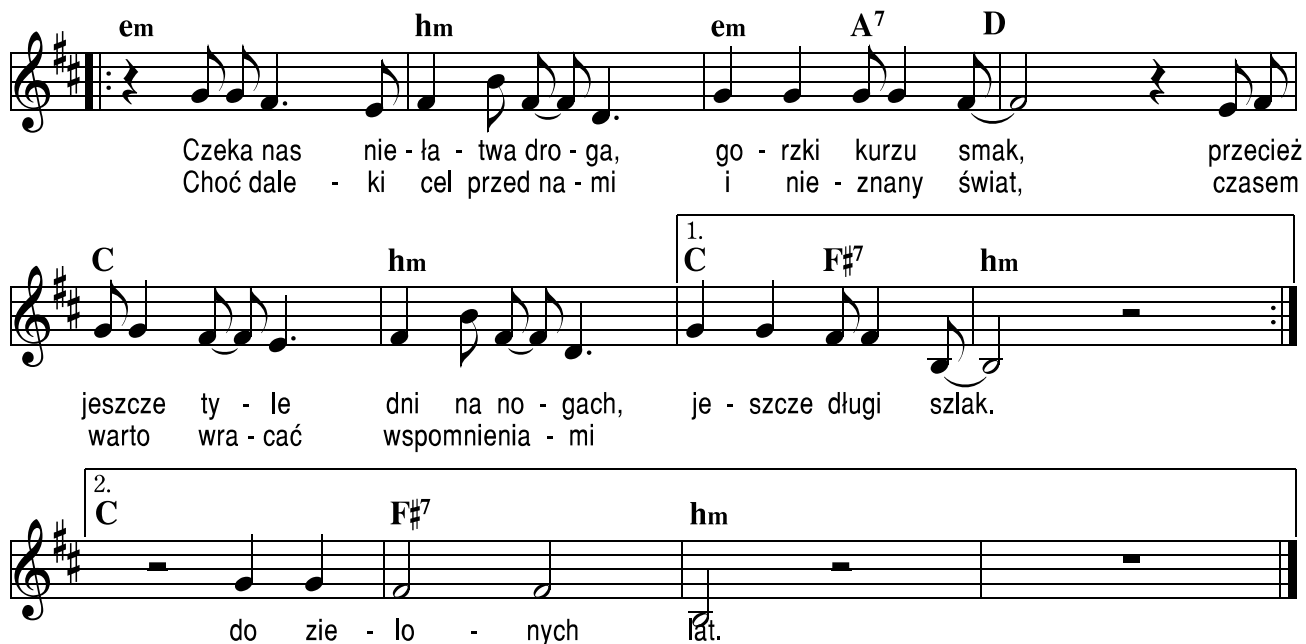
pod dziwaczną so - sną mie - szka le - tni wiatr. Błą -

C hm C hm

- ka - ją się wspo - mnie - nia i stanął w miejscu czas, przy

em⁶_{C#} F#⁷ hm

złoty ch wy - dmach szumi dzi - siaj mło - dy las.



em hm em A⁷ D

Czeka nas nie - ła - twa dro - ga, go - rzki kurzu smak, przecież
Choć dale - ki cel przed na - mi i nie - znany świat, czasem

C hm 1. C F^{#7} hm

jeszcze ty - le dni na no - gach, je - szcze długi szlak.
warto wrac - cać wspomnienia - mi

2. C F^{#7} hm

do zie - lo - nych łąt.

1. Na skraju wielkiej łąki polne licho śpi,
 bociany i skowronki liczą letnie dni.
 Tu na zielonym stawie łabędzie białe dwa
 i konik polny w trawie cicho gra.
 Wracamy tutaj wiosną już od wielu lat,
 gdzie pod dziwaczną sosną mieszka letni wiatr.
 Błąkają się wspomnienia i stanął w miejscu czas,
 przy złotych wydmach szumi dzisiaj młody las.

Ref.: Czeka nas niełatwa droga,
 gorzki kurzu smak,
 przecież jeszcze tyle dni na nogach,
 jeszcze długi szlak.
 Choć daleki cel przed nami
 i nieznany świat,
 czasem warto wracać wspomnieniami
 do zielonych łąt.

2. Skapane w słońcu błonie jak puszysty koc
 po całym dniu ochłonie, gdy nadejdzie noc.
 Wieczorem do poduszki załapię trochę tchu,
 pozbiera jak okruszki resztki snu.
 Kolejny dzień się budzi, słońce rusza w świat,
 dla wszystkich dobrych ludzi znacząc życia ślad.
 Gdy przyjdzie wolna chwila, gdy złoty lata czas,
 to warto znów odwiedzić tamten młody las.

Ref.: Czeka nas niełatwa droga, ...

Piosenka powstała w Kole 13 czerwca 2020 roku jako wspomnienie wypraw rowerowych na Białe Góry z myślą o Warsztatach Artystycznych w Mikorzynie.

Piosenka na wakacje

(2020)

COUNTRY ♩ = 120

The musical score is written in treble clef, 2/4 time, with a key signature of one sharp (F#). It consists of seven staves of music. The lyrics are written below the notes, and guitar chords are indicated above the staff lines. The chords used are em, C7, H7, G, D7, and A.

em C7 H7 em
Ta pio - sen-ka na wa - ka - cji cie - płe dni. Ta pio-sen - ka
- sen-ce za - gu - bionych kil - ka słów, z tą pio-sen - ką

C7 D7 G C
pój - dzie za - wsze tam gdzie my. Tę pio - sen - kę war - to śpiewać,
sta - rych kum-pli spotkasz znów i nie trze - ba nam e - stra - dy,

H7 em 1. C D7 em
gdy wę - drówki czas, bo pio - sen - ka bar-dzo lu - bi zwiedzać las.
by po - ko-chać ją, bo pio -

2. C G H7 em
W tej pio - - sen - ki, jak pa - nien-ki do ko - cha-nia są. A pod

A C7 H7 em
la - sem u - ku - le - le brzę - czy í gi - ta - ra z ma - lym ba - sem.

A
A do te - go pu - szki

C7 H7 em
czte - ry, cud ba - je - ry i tam - bu - ryn cza - sem.

Lecz w se - kre - cie po - wiem wam, kie - dy w do - mu je - stem sam, to po

ci - chu na fle - ci - ku so - bie gram.
pia - ni - nie

1. Ta piosenka na wakacji ciepłe dni.
Ta piosenka pójdzie zawsze tam gdzie my.
Tę piosenkę warto śpiewać, gdy wędrówki czas,
bo piosenka bardzo lubi zwiedzać las.
W tej piosence zagubionych kilka słów,
z tą piosenką starych kumpli spotkasz znów
i nie trzeba nam estrady, by pokochać ją,
bo piosenki, jak panienki do kochania są.

Ref.: A pod lasem ukulele brzęczy
i gitara z małym basem.
A do tego puszki cztery,
cud bajery i tamburyn czasem.
Lecz w sekrecie powiem wam,
kiedy w domu jestem sam,
to po cichu na fleciku sobie gram.

2. Ta piosenka na biwaku przyda się,
ta piosenka leczy smutki, kiedy źle.
Tę piosenkę zapamiętaj i powtarzaj ją,
bo piosenki do śpiewania chętne są.
Tej piosenki nauczymy dzisiaj Was,
niech zostanie na wakacji piękny czas.
Nie potrzebne mikrofony i głośniki też,
bo po lesie echo niesie, chyba dobrze wiesz.

Ref.: A pod lasem ukulele brzęczy
i gitara z małym basem.
A do tego puszki cztery,
cud bajery i tamburyn czasem.
Lecz w sekrecie powiem wam,
kiedy w domu jestem sam,
to po cichu na pianinie sobie gram.

Piosenka powstała 18 czerwca 2020 roku i została hitem Obozu Artystycznego w Mikořynie.

Senna śpiewanka

(2020)

BALLADOWO ♩ = 148

G am⁷ hm em hm C D⁷

Ka - żdy ko-le-jny dzień niesie na-dzie - ję na lepszy czas.

G am⁷ hm em hm C D⁷

Ka - żdy następny rok trochę nieste - ty postarza nas.

G am⁷ hm em hm C D⁷

Ka - żdy wyśniony sen tak niere - a - lny, że szkoda słów.

G am⁷ H⁷ em C D⁷ G

A kiedy przyjdzie wieczorny cień chcesz, żeby wrócił znów.

em F^{#7} hm₃ E⁷

Idzie noc, a nam ciągle mu - zy - ka w se - rcu gra,

am D⁷ hm G⁷

wieczór już i ciągnie nas do lu-dzi.

C D⁷ hm dm⁶_H E⁷

Kiedy sen zamknie znowu zieloną księ - gę dnia -

am D⁷ am D⁷

zo - stań z nami tu. (instr.)

1. Każdy kolejny dzień
niesie nadzieję na lepszy czas.
Każdy następny rok
trochę niestety postarza nas.
Każdy wyśniony sen
tak nierealny, że szkoda słów.
A kiedy przyjdzie wieczorny cień
chcesz, żeby wrócił znów.

Ref.: Idzie noc, a nam ciągle
muzyka w sercu gra,
wieczór już i ciągnie nas do ludzi.
Kiedy sen zamknie znowu
zieloną księgę dnia
– zostań z nami tu.

2. Tylu przyjaciół masz,
popatrz, jak hojnie obdarzył Cię los,
a innym siebie dasz,
co mówi rozum i serce głos.
Nie możesz przecież znać
dokąd tak pędzi szalony świat,
a jednak warto w nieznane grać
jeszcze przez wiele lat.

Ref.: Idzie noc, a nam ciągle
muzyka w sercu gra,
wieczór już i ciągnie nas do ludzi.
Kiedy sen zamknie znowu
zieloną księgę dnia –
– zostań z nami tu.

Piosenka powstała 19 września 2020 roku jako miłe wspomnienie Obozu Artystycznego w Mikorzynie.

Pożegnanie lata

(2020)

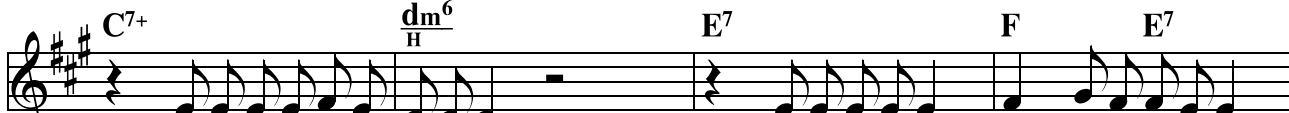
BOSSA NOVA ♩ = 160

A E7 f#m F G




Jeszcze tylko ba - bie la - to snuje rankiem sre - brne ni - tki,

C7+ dm⁶_H E7 F E7



jeszcze w sadzie jest bogato, a październik tro - chę brzy - dki.

A E7 f#m F




Może warto z przy - ja - ciół - mi wybrać się na ko - niec świa - ta

A hm⁷ A




i spokoj - nie ... czekać kolej - ne-go la - ta.

D A C#7 f#m



Tylko nam tę - skno za bo-cia - nem, który o - dle - ciał w cie - płe kra - je.

D A G D7 E7



A gdy przymrozki już nad ra - nem tylko wspomnienie nam zo-sta - je

D A C#7 f#m⁷



o tych wieczorach prze - śpiewa - nych, o tamtych gwiazdach, co na nie - bie,

F A hm⁷



o nocach często nieprze - spa - nych, kie - dy by - li - śmy bli - sko

Lato idzie

(2021)

POP BALLAD ♩ = 114

f#m E7 A f#m E7

Kie-dy bla-dy dzień się bu-dzi koniec Twoich słodkich

A f#m c#m D A

snów, wyjdiesz z domu i zo-baczysz smutnych lu - dzi, co o

c#m E7 A f#m E7

świ-cie do ro-bo-ty gna-ją znów. I cze-ka-ją na so-

A f#m E7 A

- bo - tę czy naj-bli - ższy wo - lny dzień, że - by

f#m F A D A E7

tak na chwi-le o - lać tę ro - bo - tę, ru - szyć z domu i zo - ba - czyć la - su

A G D A

cień. A tu la - to i - dzie! Hej! I - dzie la - to! Śródkiem
la - to i - dzie! Hej! I - dzie la - to! Kró - tka

G D E7 f#m c#m

pól ścieżek sto wiedzie nas. Słońce mocniej grzeje i wy-cho-dzi
noc, wczesny świt, trzeba wstać, kawał dro - gi, a - le już wieczorem

1. D A c#m E7 A

na to, że już przyszedł na wędrowkę do - bry czas. No bo

2.
G F#7 hm E7 A

za to przy o - gnisku bie-dne no - gi będziesz grzać.

1. Kiedy błądy dzień się budzi
koniec Twoich słodkich snów,
wyjdiesz z domu i zobaczysz smutnych ludzi,
co o świcie do roboty gnają znów.

I czekają na sobotę
czy najbliższy wolny dzień,
żeby tak na chwile olać tę robotę,
ruszyć z domu i zobaczyć lasu cień.

Ref.: A tu lato idzie! Hej! Idzie lato!

Środkiem pól ścieżek sto wiedzie nas.
Słońce mocniej grzeje i wychodzi na to,
że już przyszedł na wędrowkę dobry czas.
No bo lato idzie! Hej! Idzie lato!
Krótka noc, wczesny świt, trzeba wstać,
kawał drogi, ale już wieczorem za to
przy ognisku biedne nogi będziesz grzać.

2. Znajdziesz nas na leśnych ścieżkach
tam, gdzie nie ma prostych dróg.
Znajdziesz nas, gdzie tylko leśne echo mieszka,
ruszaj śmiało i niech prowadzi Bóg.

Znajdziesz nas na końcu świata
tam gdzie nocą słońce śpi.
Znajdziesz nas, a kiedy miną młode lata
z łezką w oku wspomnisz tamte piękne dni.

Ref.: A tu lato idzie! Hej! Idzie lato!

Środkiem pól ścieżek sto wiedzie nas.
Słońce mocniej grzeje i wychodzi na to,
że już przyszedł na wędrowkę dobry czas.
No bo lato idzie! Hej! Idzie lato!
Krótka noc, wczesny świt, trzeba wstać,
kawał drogi, ale już wieczorem za to
przy ognisku biedne nogi będziesz grzać.

Piosenkę napisałem w Kole w marcu 2021 roku dla małych Wartaków na Obóz Artystycznych w Mikořynie

Tysiące dróg

(2021)

BEAT ♩ = 100

G D7 C G em hm

Przez ty - le lat zde - pta - łeś tysiąc dróg i mo - że dziś wy -
Mó - wiłeś nam o - ludziach z tamtych dni wspomniałeś, kto w przy -

C D7 G hm em hm

- tchnienia przyszedł czas. Spo - koj - ny kął dla u - mę - czonych nóg i
- ja - źni z Tobą żył. Cza - sa - mi śmiech, a częściej gorzkie łyzy i

C G 1. D^{sus} D7 2. hm

niech Ci będzie do - brze pośród nas. sił.
wciąż do przodu, choć braku - je

C G D^{sus} D7

am C G am C

Nie ma je - dnej prostej dro - gi, co przez życie wiedzie nas.
Se - rce co - raz mocniej bi - je, a z nim wiele ludzkich serc.

G am H7 em cm

Trzeba patrzeć wciąż pod no - gi, bo ła - twiej zgubić
Dzi - siaj ka - żdy prędzej ży - je, bo trze - ba cią - gle

1. G cm D^{sus} D7

ślad w ten trudny ży - cia czas.

gnąć,
bo trzeba ciągle biec.

1. Przez tyle lat zdeptałeś tysiąc dróg
i może dziś wytchnienia przyszedł czas.
Spokojny kąć dla umęczonych nóg
i niech Ci będzie dobrze pośród nas.
Mówiłeś nam o ludziach z tamtych dni
wspomniłeś, kto w przyjaźni z Tobą żył.
Czasami śmiech, a częściej gorzkie łyż
i wciąż do przodu, choć brakuje sił.

Ref.: Nie ma jednej prostej drogi,
co przez życie wiedzie nas.
Trzeba patrzeć wciąż pod nogi,
bo łatwiej zgubić ślad w ten trudny życia czas.
Serce coraz mocniej bije,
a z nim wiele ludzkich serc.
Dzisiaj każdy prędzej żyje,
bo trzeba ciągle gnać, bo trzeba ciągle biec.

2. W natłoku dni, w nawale ludzkich spraw,
gdzie liczy się mamony marny błysk
nie znaczą nic fałszywe echa braw
bo dobre życie to największy zysk.
Znów mija rok i znów tysiące dróg,
a kiedy już przemierzysz cały świat
odnajdziesz kąć dla umęczonych nóg
dla siebie i przyjaciół z tamtych lat.

Ref.: Nie ma jednej prostej drogi,
co przez życie wiedzie nas.
Trzeba patrzeć wciąż pod nogi,
bo łatwiej zgubić ślad w ten trudny życia czas.
Serce coraz mocniej bije,
a z nim wiele ludzkich serc.
Dzisiaj każdy prędzej żyje,
bo trzeba ciągle gnać, bo trzeba ciągle biec.

Piosenka powstała w Kole 2 maja 2021 roku dla X Pokolenia na 48. Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej „Kielce 2021” (Złota Jodła).

Zapamiętaj

(2022)

SALSA ♩ = 90

Warto, by przy ka - żdej dro-dze, której końca brak
ku mądrości i przestro - dze stanął ta-ki znak.
Hej! U-wa-żaj na za - krę - tach, Bądź ostrożny i pamię - taj,
że przed nami tru - dny ży - cia szlak.
Cze - ka nas dro - gi szmat,
Ka - żdy świt, ka - żdy zmrok,
wie - lki krok gdzieś w nie - zna - ny świat.
no - wy dzień i ko - lej - ny krok.
Nie wiesz je - szcze i - le nie wiesz je - szcze i - le i - le
Za - pa-mię - taj do - brze, za - pa-mię - taj do - brze, żeby
1. je - szcze masz przed so - bą lat.

2.

C#m F#7 hm E7 A7+

wró - cić tutaj zno - wu już za rok.

1. Warto, by przy każdej drodze,
której końca brak
ku mądrości i przestrodze
stanął taki znak.
Hej! Uważaj na zakrętach,
Bądź ostrożny i pamiętaj,
że przed nami trudny życia szlak.

Ref.: Czeką nas drogi szmat,
wielki krok gdzieś w nieznany świat.
Nie wiesz jeszcze ile
nie wiesz jeszcze ile
ile jeszcze masz przed sobą lat.
Każdy świt, każdy zmrok,
nowy dzień i kolejny krok.
Zapamiętaj dobrze,
zapamiętaj dobrze,
żeby wrócić tutaj znowu już za rok.

2. Przyjdzie jesień, potem zima
i ponury czas,
śnieg zasypie wszystkie drogi,
uśnie cichy las.
Kiedy wiosna go obudzi
to ucieszy wszystkich ludzi,
na wędrowkę znów zaprosi nas.

Ref.: Czeką nas drogi szmat,
wielki krok gdzieś w nieznany świat.
Nie wiesz jeszcze ile
nie wiesz jeszcze ile
ile jeszcze masz przed sobą lat.
Każdy świt, każdy zmrok,
nowy dzień i kolejny krok.
Zapamiętaj dobrze,
zapamiętaj dobrze,
żeby wrócić tutaj znowu już za rok.

Piosenka powstała 10 czerwca 2022 roku – na Obóz Artystyczny „Załęcze Wielkie – 2022”.

Stuknęło pół wieku

(2022)

BALLADA / COUNTRY ♩ = 120

Te na - sze śpie - wan - ki zna - d Wa - rty pa - chną - ce wie - czo - rnym o -
- gniskiem w śpie - wni - czku już tro - chę po - da - rnym wspo -
- mnie - nia da - le - kie i bli - skie. Przy - ja - źnie i pie - rwsze mi -
- lo - ści, o - bo - zy i czar fe - sti - wa - li, ma -
- leń - kie smu - te - czki i wie - lkie ra - do - ści w pio - senkach, któ - re - śmy śpie -
- wa - li. Po - słu - chaj człowieku, o czym szumi las; stu -
- śpie - waj człowieku, za - nuć jeszcze raz, ko -
- knę - lo pół wie - ku, więc naj - wyższy czas po - pa - trzeć na zy - ski,
- lej - ne pół wie - ku zno - wu cze - ka nas. Choć gło - wa si - wie - je
zro - bić bi - lans strat i ży - czyć nam wszystkim
i zwa - rio - wał świat my ma - my na - dzie - ję wie - lu, wie - lu

lat. Za - na ko - lej - ne pięćdziesiąt lat.

1. Te nasze śpiewanki znad Warty
 pachnące wieczornym ogniskiem
 w śpiewniczku już trochę podartym
 wspomnienia dalekie i bliskie.

Przyjaźnie i pierwsze miłości,
 obozy i czar festiwali,
 maleńkie smuteczki i wielkie radości
 w piosenkach, któreśmy śpiewali.

Ref.: Posłuchaj człowieku, o czym szumi las;
 stuknęło pół wieku, więc najwyższy czas
 popatrzeć na zyski, zrobić bilans strat
 i życzyć nam wszystkim wielu, wielu lat.
 Zaśpiewaj człowieku, zanuć jeszcze raz,
 kolejne pół wieku znowu czeka nas.
 Choć głowa siwieje i zwariował świat
 my mamy nadzieję na kolejne 50 lat.

2. Wspomnienia o pierwszym mundurze,
 o chuście błękitno-niebieskiej
 i węźle wiązonym na sznurze,
 pamiątkach młodości harcerskiej.

O zdjęciach, co lata przetrwały
 i filmach, co śmieszą dzieciaki
 a w starych śpiewnikach do dzisiaj zostały
 piosenki łączące Wartaki.

Ref.: Posłuchaj człowieku, o czym szumi las;
 stuknęło pół wieku, więc najwyższy czas
 popatrzeć na zyski, zrobić bilans strat
 i życzyć nam wszystkim wielu, wielu lat.
 Zaśpiewaj człowieku, zanuć jeszcze raz,
 kolejne pół wieku znowu czeka nas.
 Choć głowa siwieje i zwariował świat
 my mamy nadzieję na kolejne 50 lat.

Piosenka powstała z myślą o Jubileuszu 50-lecia Wartaków w 2023 roku (grudzień 2022 – styczeń 2023).

Spis treści

1. Jeszcze jeden las	4	41. Tylko mnie ze sobą weź	84
2. Żuczek	6	42. Samba niewyspana	86
3. Dwie drogi	8	43. Przyjaciele zapraszają	88
4. Zasmuconym dębom	10	44. Stawaj do gry	90
5. Ballada	12	45. Pleciuga	92
6. Jutro znów	14	46. Mam czas	94
7. Maszerowanka	16	47. Taki rejs	96
8. Dniu, słoneczny dniu	18	48. Hej, Kupąto	98
9. Dobry czas	20	49. A u nas babie lato	100
10. Panna Piosenka	22	50. Może właśnie tu	102
11. Echo, echo, echo	24	51. Taka zwykła piosenka	104
12. Przy ognisku baj, baj, baj	26	52. To dopiero 35 lat	106
13. Kolorowym szlakiem dnia	28	53. Odnajdziemy	108
14. Nie wiem dokąd droga	30	54. Na przedwiośniu	110
15. Żagle na maszt	32	55. Bractwo Robin Hooda	112
16. Komu słońca	34	56. O wakacyjnej miłości piosenka banalna	114
17. Dni	36	57. Pójdę wszędzie	116
18. Wyśpiewać jesień	38	58. Strach na wróble	118
19. Piosenka ... na wszystko	40	59. Zielone szuru-buru	120
20. A ja kocham to śpiewanie	42	60. Piosenki, które połączyły nas	122
21. Riki-tiki-tak	44	61. Czyjeś serce	124
22. Wrócisz tu	46	62. Luzuj foka	126
23. Dzisiaj tu, jutro tam	48	63. Blues do białego dnia	128
24. Jest taki czas	50	64. Już za kilka dni	130
25. Zwykła ballada	52	65. Wracamy tu	132
26. W drodze	54	66. Nasze małe wędrowanie	134
27. Biegaj z nami	56	67. Łyżkobrząki	136
28. ... i zaraz będzie lżej	58	68. Wielka rzeka	138
29. Kogo bardziej wolisz?	60	69. Białe Góry	140
30. Bossanowa - raz	62	70. Rock and roll na szlaku	142
31. Piosenka	64	71. Taki czas	144
32. Bez gitary ani rusz	66	72. Szaba daba dubi	146
33. Płyniesz rzeko	68	73. Młody las	148
34. Śpiewaj całą noc	70	74. Piosenka na wakacje	150
35. To śpiewanie nam nie szkodzi	72	75. Senna śpiewanka	152
36. Napisz dla mnie wiersz	74	76. Pożegnanie lata	154
37. Na szlaku słońca	76	77. Lato idzie	156
38. Pokochaj jesień	78	78. Tysiące dróg	158
39. Wyśpiewamy	80	79. Zapamiętaj	160
40. Jeszcze sobie nocą pośpiewamy	82	80. Stuknęto pół wieku	162